

Gazeta Jarocińska

Nr 13 (1589) 30 marca 2021 | ISSN 1230-851X | Nr indeksu 34382X | cena 3,10 zł (w tym 5% VAT)



**SZPITAL W JAROCINIE
ZWIĘKSZA LICZBĘ
ŁÓŻEK COVIDOWYCH**

■ s. 8

WIEŚCI Z LASU

**Plany wycinki
lasu budzą
kontrowersje.
Nadleśniczy
odpowiada**

■ s. 2 - wywiad z lasem

O TYM SIĘ MÓWI

**Dlaczego apteki
nie dyżurują?
Farmaceuta
tłumaczy**

■ s. 2

TYLKO U NAS

**INSTRUKTOR
NIE SZKOLIŁ,
A KURSANTCI
ZDAWALI**

■ s. 11

Gazeta na Wielkanoc



**Czy Niedźwiedzie
przetrwają pandemię?**

■ s. 12-13

**Pisanki - niezwykła
pasja nauczycielki
wf-u**

■ s. 14-15



**Wielkanoc
w Boliwii
- relacja
misjonarza**

■ s. 17

**„Kruszynka”
zrzucił centnar
- jak mu się to
udało?**

■ s. 18



**KOLOROWANKA DLA DZIECI
Z NIESPODZIANKĄ I KRZYŻÓWKA
ŚWIĄTECZNA, PORADY**

■ s. 23, 25, 19

**Włamywacze
plądrują
domy**

- Jak weszłam do mieszkania, to byłam przerażona. Byli wszędzie. Wszystko powyrzucali - opowiada jedna z okradzionych.

**JAK DZIAŁAJĄ
PRZESTĘPCY?
JAK SIĘ ICH USTRZEC?**

■ s. 4

ŻERKÓW

**Prawie 800 tys.
na trzynaste
pensje**

■ s. 10

NOWE MIASTO/KOTLIN

**Likwidują
autobusy.
Ludzie pytają,
dlaczego?**

■ s. 6

KOTLIN

**Dron zagląda
do kominów**

■ s. 5

JARACZEWO

**Czterech
urzędników
zakażonych**

■ s. 5

**Nauczanie
zdalne
to porażka
- alarmują
rodzice**

■ s. 9

O TYM SIĘ MÓWI

Dlaczego apteki nie dyżurują?

NAGŁA SYTUACJA W NOCY. CHOROZ DZIECKO CZY BÓL ZĘBA. OKAZUJE SIĘ, ŻE W DOMU NIE MA TABLETEK PRZECIBÓLOWYCH ALBO SYROPU NA KASZEL. Apteki nie dyżurują, a jeśli jakaś jest otwarta całodobowo, to trzeba do niej dojechać kilkadziesiąt kilometrów, do sąsiedniego powiatu. Każdy z nas lub naszych znajomych przeżył w swoim życiu podobną sytuację. Dlaczego apteki nie są czynne w nocy, tak jak to miało miejsce jeszcze kilka lat temu?

Problem ciągnie się już od wielu lat. Samorządy powiatowe przyjmują uchwały z harmonogramem, która apteka ma być czynna w nocy w tygodniu i w weekendy. Nie idą za tym jednak żadne pieniądze ze strony Narodowego Funduszu Zdrowia czy samorządu. Tymczasem aptekarze nie chcą pełnić nocnych dyżurów, ponieważ – jak tłumaczą – musieliby to robić na swój koszt. – Przyzwyczajenia z minionych lat są silne i ja to rozumiem. Kto by nie chciał skorzystać np. z darmowej usługi taksówki albo restauratora na jego koszt o trzeciej w nocy, bo ma taki kaprys? – mówi mgr farm. Mariusz Politowicz, który prowadzi aptekę „Pod wagą” w Pleszewie i od lat zajmuje się tematem jako członek Naczelnej Rady Aptekarskiej. Wyjaśnia, że apteki nie są służbami państwowymi, które są utrzymywane z podatków lub składek, np. zdrowotnych, tak jak policja, wojsko, straż pożarna czy pogotowie ratunkowe. Nie są też własnością powiatu, ani mu nie podlegają. To prywatne firmy na własnym rachunek, bez żadnego dofinansowania, np. z NFZ, jak szpitale lub NZOZ-y.

W opinii środowiska aptekarskiego za obecną sytuację odpowiedzialne są wszystkie ugrupowania polityczne, które po 1989 roku najpierw doprowadziły do powstania złego



brzmienia przepisów o godzinach pracy aptek, a później nie dokonały skutecznej zmiany prawa. – My, aptekarze, już od dawna mówimy ministerstwu, że pora zmienić artykuł 94 Prawa farmaceutycznego, tym bardziej, że ludzie się z nami kłócą, składają skargi. W ministerstwie przyznają nam rację, ale nic się w tej sprawie nie zmienia. Samorządy powiatowe podejmują uchwały, według których dyżury aptek powinny być całodobowe i przez siedem dni w tygodniu. Te akty prawne często są jednak niewykonalne i unieważniane. W Śremie rada powiatu uchwała dyżury wszystkim aptekom, mimo że funkcjonuje tam apteka całodobowa. Co roku w Pleszewie podejmowana jest identyczna i niewykonalna uchwała, a ja za każdym razem musiałbym chodzić do sądu, żeby ją unieważnić. W 2016 r., po m.in. moim wniosku, została unieważniona przez Wojewódzki Sąd Administracyjny i powiat musiał ponieść koszty związane z procesem. A to jest marnowanie publicznych pieniędzy – dodaje aptekarz. Dyżur to nie tylko koszty związane z zatrudnieniem, ale również dodatkowe wydatki na media. Farmaceuci mówią o potrzebie rozwiązań systemowych. Projekt nowelizacji obejmujący m.in. wspomniany artykuł

ZACZYNAŁEM PRACĘ W 1988 ROKU, CZYLI W CZASACH, GDY APTEKI BYŁY WYŁĄCZNIE PAŃSTWOWE. DYŻUROWAŁEM, ALE PO KILKUNASTU DYŻURACH W MIESIĄCU PADAŁEM ZE ZMĘCZENIA. ŻYCIE RODZINNE, TOWARZYSKIE, LEGŁO W GRUZACH. O JAKIMŚ HOBBY MOŻNA BYŁO ZAPOMNIEĆ. ALE MIAŁEM PŁACONE ZA DYŻURY. GROSZE, BO GROSZE, JEDNAK DOSTAWAŁEM WYNAGRODZENIE. DLACZEGO? BO APTEKI BYŁY PAŃSTWOWE I TO PAŃSTWO PŁACIŁO.

”

94 został przygotowany przez samorząd aptekarski już trzy lata temu.

Mariusz Politowicz zaczynał pracę w 1988 roku, czyli w czasach, gdy apteki były wyłącznie państwowe. – Dyżurowałem, ale po kilkunastu dyżurach w miesiącu padałem ze zmęczenia. Życie rodzinne, towarzyskie, legło w gruzach. O jakimś hobby można było zapomnieć. Ale miałem płacone za dyżury. Grosze, bo grosze, jednak dostawałem wynagrodzenie. Dlaczego? Bo apteki były państwowe i to państwo płaciło – tłumaczy.

Według samorządu aptekarskiego, wyznaczając aptecę dyżur, zmusza się aptekarza do niepłatnej i niedochodowej pracy ponad ludzką wytrzymałość. – Ministerstwo Zdrowia przyznaje, że podczas dyżurów aptek w Polsce, po godz. 24.00 drastycznie spada sprzedaż. Skąd MZ to wie? Ponieważ istnieje Zintegrowany System Monitorowania Obrotu Produktami Leczniczymi i w nim jest wszystko. Jednakże wynika z tego, że rada powiatu, mimo że to się nie opłaca i nie ma zainteresowania, ma wyznaczać dyżury, bo jest do tego zobowiązana zgodnie z ustawą. W Jarocinie „nocnego” załącznika do tej uchwały nie dołącza się od co najmniej dwóch lat – wyjaśnia farmaceuta. W staro-

stwie powiatowym w Jarocinie co roku ustalany jest jedynie harmonogram, które apteki czynne są w niedziele i święta w godz. 8.00–24.00. W nocy nie pracuje w tej chwili żadna apteka. – Warto dodać, że wg resortu zdrowia, apteki nie muszą przestrzegać uchwały rady powiatu, ani nie mogą za to ponieść żadnych sankcji – dodaje.

Zdaniem Mariusza Politowicza niepłatny dyżur apteki jest wyłącznie kwestią wygody, a nie rzeczywistej potrzeby. – Trudno chyba inaczej nazwać sytuację, gdy ktoś za darmo pracuje dla nas o 3 nad ranem, żebyśmy mogli kupić np. paczkę prezerwatyw czy kubek na mocz, bo taki jest standard sprzedaży dyżurowej. Nie są to nawet według przepisów ustawy produkty lecznicze. – wymienia Mariusz Politowicz. – Wstanach nagłych ratowanie zdrowia i życia odbywa się w szpitalu, karetce lub na Szpitalnym Oddziale Ratunkowym (SOR), a nie w aptece podczas zakupu paracetamolu. Jeśli lekarz w nocy wystawia receptę pacjentowi, zamiast go położyć w szpitalu, należy rozumieć, że stan jego zdrowia pozwala czekać do porannego otwarcia apteki.

(Is)

GODZINY DYŻURÓW APTEK W ŚRODZIE WLKP:
„Pod Orłem”, „Pod Słońcem”, „Medica”
do godz. 23.00 „Gemini”
do godz. 24.00

APTEKI PEŁNIĄCE DYŻUR CAŁODOBOWY:

- Śrem, apteka TOPFARM Szpital,
 - Września, apteka PRIMA,
 - Swarzędz, apteka „Przyjazna”,
 - Poznań - 6 aptek
- wykaz dostępny na stronie Wielkopolskiej Izby Aptekarskiej - www.woia.pl

Gazeta Jarocińska

ISSN 1230-851X
nakład: 8000 egz

WYDAWCA: PRASA



ADRES REDAKCJI
83-200 Jarocin, ul. Kasprzaka 1a
tel. (82) 747-15-31 fax (82) 747-37-80
e-mail: redakcja@jarocinska.pl
www.jarocinska.pl

REDAKTOR NACZELNY
Bartosz Nowicki, b.nowicki@jarocinska.pl

ZASTĘPCA REDAKTORA NACZELNEGO
Anna Łagowicz, a.lagowicz@jarocinska.pl

SEKRETARZ REDAKCJI
Janek Kuliszon, j.kuliszon@jarocinska.pl

REDAKTOR ZESPÓŁU
Anna Koniczna, Karina Muszalska, Beata Frąckowiak-Pietrowicz,
Aleksandra Płaczek, Piotr Piotrowicz, Elżbieta Rzepczyk, Lidia Sokolowicz

WSPÓŁPRACUJĄCY
Dawid Borucki, Jakub Nowicki, Anna Malinowska, Paweł Witwicki

GRAFKA, SKŁAD I ZAPLANIE
(82) 748-88-48
Barbara Galar, b.galar@jarocinska.pl
Beata Frąckowiak-Pietrowicz
b.pietrowicz@jarocinska.pl
Wioletta Ciesielska
w.ciesielska@jarocinska.pl

BIAŁA BENIARY
tel. (82) 747-47-47
Artur Antczak (508) 398 822
a.antczak@jarocinska.pl
Angelika Włodarczyk (508) 082 772
a.wlodarczyk@jarocinska.pl

BIURO DYŻURÓW
500/191-014

PUNKTY PRZYJIMANIA ORGANOZEM
Jarocin, ul. Kasprzaka 1a, tel. (82) 747-15-31
Jarocin, ul. Kaliska 4A, tel. (82) 740-80-68
Kotłbn. Sklep Przemysłowy, M. Łyskanka, ul. Rybakowicza 16

ADMINISTRACJA - Justyna Kurzawa, tel. (82) 748-88-40

KOLPORTAŻ - Jarosław Jarzyński, tel. (82) 748-88-40

DROUK - Polska Press Sp. z o.o. Oddział Poligrafia, ul. Mahłowa 15B, 60-175 Poznań

WYDAWCA
Pieludniowa Oficyna Wydawnicza Sp. z o.o.
Jarocin, ul. Kasprzaka 1a

PRZESYŁANIE
Piotr Piotrowicz

SEKRETARIAT
Karolina Pielchala (82) 747-15-31
k.pielchala@jarocinska.pl

Anonimów nie publikujemy. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Zastrzegamy sobie prawo skrócenia i edycji tekstów oraz zmiany ich tytułów. Wykorzystanie i rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych wymaga zgody wydawcy.

PRZEMIANNA REALIZOWANA

POZOSTAŁA REALIZOWANA

Zamówienia na prenumeratę w wersji papierowej można składać bezpośrednio u listonosza lub w placówkach Poczty Polskiej w terminie do 20 dnia każdego miesiąca (prenumerata miesięczna). Prenumeratę kwartalną zamawia się do 20 dnia miesiąca poprzedzającego kwartał (20 grudnia, 20 marca, 20 czerwca, 20 września), prenumeratę półroczną - do 20 grudnia lub 20 czerwca, roczną - do 20 grudnia. Ewentualne pytania prosimy kierować na adres: kopier@jarocinska.pl



Czytaj nas też na: facebook.com/GazetaJarocinska

Zamknięte przedszkola, salony fryzjerskie i markety budowlane

EPIDEMIA PRZYSPIESZA. Z KAŻDYM DNIE MAMY WIĘCEJ ZACHOROWAŃ I ZGONÓW.

- Polska znajduje się w najtrudniejszym momencie od 13 miesięcy pandemii - rozpoczął w czwartek konferencję premier Mateusz Morawiecki.

Na niespełna najbliższe dwa tygodnie - do 9 kwietnia - wprowadzono takie obostrzenia, jak

rok temu. Obejmą także okres Świąt Wielkanocnych. - Ograniczenie mobilności, ograniczenie swobód gospodarczych jest konieczne - podkreślił szef rządu. Zaznaczył, że musimy walczyć o dwie podstawowe sprawy: zdrowie i życie obywateli oraz miejsca pracy Polaków.

Zamknięte zostaną m.in.: przedszkola i żłobki, a nowością

jest to, że będzie zapewniona opieka dla dzieci medyków i służb porządkowych. Rodzice dzieci do 8 lat będą mogli skorzystać z dodatkowego zasiłku opiekuńczego.

Rząd zarekomendował przejście na pracę zdalną. Apeluje, abyśmy w święta ograniczyli nasze kontakty wyłącznie do domowników.

(era)

JAKIE ZAMIANY WPROWADZONO?



HANDEL

Wielkopowierzchniowe sklepy meblowe i budowlane o powierzchni powyżej 2.000 m² zostały zamknięte.



Centra i galerie handlowe - tak jak obecnie - pozostają zamknięte, z wyjątkiem m.in.: sklepów spożywczych, aptek i drogerii, salonów prasowych, księgarni.

Oprócz tego w placówkach handlowych, na targu lub poczcie będą obowiązywały nowe limity osób:

1 osoba na 15 m² - w sklepach do 100 m²

1 osoba na 20 m² - w sklepach powyżej 100 m²



KOŚCIOŁY

W miejscach kultu religijnego obowiązuje nowy limit osób - na 1 osobę będzie musiało przypadać 20 m². Bez zmian pozostaje obowiązek zakrywania ust i nosa oraz zachowywanie 1,5 m odległości od innych osób.



ŻŁOBKI I PRZEDSZKOLA
zamknięte (opieka tylko dla dzieci medyków i służb porządkowych).



SALONY FRYZJERSKIE I KOSMETYCZNE
zamknięte



SPORT

- tylko zawodowy
Zamknięte pozostają nadal m.in. siłownie, kluby fitness, stoki narciarskie, baseny, sauny i solaria.

POWIAT

SZPITAL NADAL POTRZEBUJE NASZEGO WSPARCIA

SZPITAL NADAL POTRZEBUJE NASZEGO WSPARCIA. KORONAWIRUS NIE ODPUSZCZA. Lecznica musiała przywrócić oddział covidowy i zawiesić planowe zabiegi oraz operacje.

„Walka z COVID-19 trwa. W związku z tym prosba o wsparcie finansowe naszej placówki jest nadal aktualna” - można przeczytać na profilu lecznicy w mediach społecznościowych. Jednocześnie szpital na bieżąco informuje o pomocy, którą otrzymuje. „Tym razem dzięki wsparciu Darczyńców mogliśmy zakupić lampę bakteriobójczą przepływową, dwufunkcyjną. Zakup sfinansowany został dzięki klasie 7a ze Szkoły Podstawowej nr 4 w Jarocinie, sołectwu Lgów i firmie PHU Szymon Grzebyszak. Dziękujemy!”

Wsparcia naszym medykom w trudnym czasie walki z COVID-em może udzielić każdy. Wystarczy dokonać wpłaty na specjalnie utworzone konto w Banku PKO BP SA. Liczy się każda złotówka.

Szpital kolejny raz prosi także o dostarczanie w miarę możliwości wody do picia dla pacjentów covidowych.

(ann)

Numer konta, na które można wpłacać darowizny na rzecz Szpitala Powiatowego w Jarocinie:
88 1020 2212 0000 5902 0422 6916

OGŁOSZENIE



Wielkanoc to czas odradzania się **WIARY**, której moc niesie, tak bardzo dziś nam wszystkim potrzebna, **NADZIEJĘ**.

Z tą wiarą i nadzieją życzymy Państwu dobrego zdrowia i wzajemnej życzliwości. Niech w każdym domu zagości prawdziwie rodzinna atmosfera, pełna ciepła i **MIŁOŚCI**.

Rajmund Banaszyński
Przewodniczący Rady Miejskiej



Adam Pawlicki
Burmistrz Jarocina



Włamywacze sieją postrach. Plądrują całe domy

WŁAMUJĄ SIĘ W BIAŁY DZIEŃ, KRADNĄ PIENIĄDZE I BIŻUTERIĘ. GRUPA ZUCHWAŁYCH PRZESTĘPCÓW POJAWIŁA SIĘ W MIESZKOWIE. - Jak weszłam do domu, to byłam przerażona. Byli w każdym jednym pomieszczeniu. Wszystko powyrzucali z szaf - opowiada przejęta właścicielka obrabowanego domu.

Wystarczyły niespełna dwie godziny, a złodzieje okradli dwa domy. Musieli obserwować posesje. Wykorzystali moment, gdy akurat nikogo nie było na ich terenie. Niewykluczone, że w jednym przypadku zostali spłoszeni. Poszkodowane małżeństwo z Mieszkowa wyjechało do pracy o godzinie 5.30.

WYSTAWILI FINLANDIĘ NA STÓŁ

Feralnego dnia w piątek była u nich córka, która już z nimi nie mieszka. - O godzinie 10.08 pojechała na ul. Dworcową w Mieszkowie wystać paczkę. Po drodze wstąpiła na sekundę do koleżanki. O godzinie 10.35 wróciła. Obok domu, przed garażami zaparkowała samochód. Nie weszła do domu, tylko poszła do swojej teściowej, która mieszka na tej samej działce - opowiada mieszkanka wioski. Dziewczyna była tam niespełna godzinę. - Wracała do domu przez ogród i nawoływała kota. Nie wiem, czy oni w tym momencie się wystraszyli i uciekli. Córka podeszła do wejścia i zobaczyła szeroko otwarte okno do kuchni. A na blacie kuchennym stały szklanki i wódka Finlandia, którą przyniesli z salonu. Wydawało jej się, że ktoś jest w środku - relacjonuje z przejęciem właścicielka nieruchomości. Zdenerwowana młoda kobieta nie weszła do domu, pobiegła po pomoc. - Przyszła pani sołtys, po czym otworzyły drzwi, weszły do środka i zobaczyły splądrowane mieszkanie - opowiada nasza rozmówczyni. Potem wszystko działo się już błyskawicznie. Córka zadzwoniła do matki do pracy i przekazała, że było włamanie do ich domu. Ta natychmiast zaalarmowała policję. Mundurowi byli po 15 minutach. Po chwili okazało się, że sprawcy splądrowali także dom sąsiada.

Właścicielka nieruchomości wróciła do domu. - Założyłam rękawiczki, aby



sprawdzić, co zostało skradzione. Nie mogłam zbyt wiele rzeczy dotykać, bo policjanci chcieli ściągnąć odciski palców. W pierwszej kolejności zauważyłam koszyczek, z którego zginęły cztery zegarki, dwa łańcuszki, z tym, że jeden był z prawdziwego złota, a drugi z tombaku - opowiada kobieta. Intruzi splądrowali każde pomieszczenie. - Jak weszłam do domu, to byłam przerażona. Pierwszy raz mnie takie coś w życiu spotkało. W kuchni były pootwierane szafki i wszystko powystawiane, w salonie pootwierane szafy i powyrzucane rzeczy. Podobnie było w pokoju obok. Najlepsze było to, że na wprost okna stał wazon z żywymi kwiatami, to tak delikatnie otwierali okno, aby ten wazon się nie potłukł. Przystawili na bok. Pewnie nie chcieli zrobić hałasu - przypomina sobie zdenerwowana mieszkanka Mieszkowa.

UCIEKLI Z POSESJI

Okradzeni mieszkańcy obawiają się, że złodzieje mogą powrócić. - Nie widziałam ich, ale jak położę się spać, to wydaje mi się, że oni tam są - wyznaje okradzona kobieta. Mieszkańcy wioski o tym, co się wydarzyło, alarmują w mediach społecznościowych.

- Zaraz na naszym fanpage'u zamieściliśmy informację, aby jeden drugiego ostrzegał, zwracał uwagę na wszystko, co

SPECJALISTA RADZI

Jak się chronić przed włamaniami

Przedstawiciel branży ochroniarskiej przyznaje, że wiele osób ma zainstalowane systemy alarmowe na prywatnych posesjach. - Takie instalacje są podpięte pod nasze systemy i my to monitorujemy. Nie ukrywam, że po każdej serii włamań mamy nowych klientów, którzy decydują się na montaż takich zabezpieczeń - informuje Norbert Zimny z jarocińskiej Agencji Ochrony Osób i Mienia Tiger Security. Kiedy alarm zostanie wzbudzony, sygnał powinien trafić do centrali firmy ochroniarskiej, a ta wysła tam swój patrol. Norbert Zimny przyznaje, że systemy alarmowe są coraz tańsze. W jego ocenie już za 1.500 zł można zabezpieczyć cały dom. Podstawowym urządzeniem, są czujniki ruchu. W zależności od życzeń klienta, montowane są czujniki akustyczne bicia szkła czy sejsmiczne, które załączają się, kiedy intruzi będą próbowali się podkopać lub przewiercać ściany. - Tam, gdzie są systemy alarmowe jest bardzo mało włamań. W swojej ponad 20-letniej działalności mieliśmy kilka takich prób włamania - dodaje właściciel firmy ochroniarskiej. Jednocześnie przekonuje, że certyfikowanych systemów przestępcy nie są w stanie obejść. - W domach czy w mieszkaniach w blokach montujemy te same systemy, które są instalowane w bankach - zapewnia.

budzi niepokój. Ksiądz w ogłoszeniach przestrzegał przed włamaniami. Jest bardzo duże poruszenie wśród mieszkańców. Błdy strach padł na wszystkich. Nie przypominam sobie, aby kiedykolwiek miało miejsce takie zdarzenie w Mieszkowie i to jeszcze w biały dzień - mówi Barbara Krysztofiak - Jurek, sołtys Mieszkowa.

Policja szuka rabusiów, którzy splądrowali domy. Skradli pieniądze, biżuterię oraz telefon komórkowy. - W jednym przypadku nieznani sprawcy wyłamali drzwi wejściowe, a w drugim wyważyli okno - mówi st. asp. Agnieszka Zaworska, oficer prasowy KPP w Jarocinie. Jednocześnie apeluje do wszystkich, którzy w piątek 19 marca w godz. 10.00 - 12.00 widzieli podejrzanego osoby i samochody w okolicy ul. Radlinieckiej w Mieszkowie. Publikacja informacji o włamaniach wywołała ożywioną dyskusję wśród mieszkańców powiatu jarocińskiego. Ludzie zaczęli się dzielić informacjami, gdzie dostrzegali podejrzanego osoby i samochody. Wskazywali ulicę Kazimierza Wielkiego w Jarocinie oraz miejscowość Brzostów.

To nie pierwsza taka sytuacja na naszym terenie. Kilka lat temu w Jarocinie doszło do serii włamań m. in. na osiedlu Bajkowym, Polna i 700-lecia. Wszyscy analizują, co kradną złodzieje i jak dostali się do obiektów. Rabują to, co „mogą wynieść w kieszeni lub plecaku”. Przekazują sobie informację, że podejrzanego osoby kręciły się tego samego dnia po Cielczy. - Około godz. 10.40 mieszkanka wioski poinformowała nas, że na teren posesji weszli nieznani jej trzech mężczyźni. W momencie, kiedy wyszła z domu, oddalili się. Pojechaliśmy tam, sprawdziliśmy teren wokół domu i przyległe ulice, ale nie ujawniono podejrzanego - potwierdza oficer prasowy jarocińskiej policji. Najczęściej włamywacze do domów dostają się przez wypchnięte okna i drzwi balkonowe. Najlepiej byłoby w domach lub mieszkaniach zamontować okna antywłamaniowe ze specjalnymi okuciami. Dodatkowo szyby powinny być wzmocnione specjalną folią, która sprawi, że dużo trudniejsze jest ich rozbicie.

ELŻBIETA RZEPČYK

Pijana zatrzymała mercedesa w poprzek drogi

2,5 promila alkoholu miała kierująca mercedesem. Auto zatrzymała w poprzek drogi na przejściu dla pieszych.

W nocy z soboty na niedzielę (20 na 21 marca) funkcjonariusze zostali wezwani

na osiedle Konstytucji 3 Maja w Jarocinie. - O godz. 0.40 dyżurny policji został poinformowany, że na ul. Solidarności na przejściu dla pieszych w poprzek drogi stoi zaparkowany samochód marki

Mercedes Benz. Zgłaszający trąbił, aby kierująca zjechała z drogi. Niestety kobieta nie reagowała na żadne sygnały - relacjonuje st. asp. Agnieszka Zaworska, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji

w Jarocinie.

Na miejsce udał się patrol policji. Szybko okazało się dlaczego kierująca zaparkowała auto w poprzek drogi. Kobieta była kompletnie pijana. 26-letnia mieszkanka

powiatu kaliskiego w organizmie miała 2,5 promila alkoholu. Zatrzymano jej prawo jazdy i będzie odpowiadała za kierowanie w stanie nietrzeźwości.

(era)

NAD DOMAMI W KOTLINIE LATA JUŻ SPECJALNY DRON. Wyposażony w odpowiednie czujniki rejestruje szkodliwe substancje, które mogą znajdować się w dymie.

Kotlin jest kolejnym samorządem po Jarocinie, który rozpoczął walkę z trucicielami powietrza. Wójt Mirosław Paterczyk zdecydował, że do kominów mieszkańców będzie zaglądał dron. – Będzie wykonane 15 pomiarów. Póki co one zostaną przeprowadzone tylko w Kotlinie. W zależności od tego, jakie będą wyniki, to zdecyduję, czy pomiary rozszerzę na pozostałe miejscowości gminy – wyjaśnia wójt Kotliny. Wskazał trzy rejony Kotliny. Dron pojawi się na działkach od ul. Norwida – łącznie z ulicą Kościuszki, ul. ks. Wawrzyniaka oraz na Chopena i Staszica. Wykonywanie tych zadań zlecił jarocińskiej firmie Osmoze, która podobne usługi świadczy dla gminy Jarocin.

Dron wyposażony w specjalne czujniki rejestruje szkodliwe substancje, które mogą znajdować się w dymie. Nad Kotlinem pojawi się w tym tygodniu. – Kiedy czujniki wykryją szkodliwe substancje, to prosimy właścicieli posesji o możliwość wejścia do kotłowni i spojrzenia w okolice paleniska. Na podstawie oględzin sporządzamy protokół, który przekazujemy do urzędu i na tym kończy się nasza rola – mówi Dominik Zimny, prezes spółki Osmoze, wykonującej badania. W gminie Kotlin prócz przedstawicieli jarocińskiej firmy w patrolu antysmogowym jest urzędnik delegowany przez wójta. Zdaniem Dominika Zimnego

KOTLIN

Dron zagląda do kominów. Patrol wchodzi do kotłowni



Fot. Adobe Stock

mieszkańcy zezwalają na wejście do piwnic. – Nie spotykamy się z sytuacjami, żeby żądano od nas nakazu. Jeżeli ktoś ogrzewa dom dozwolonym paliwem, to na naszą prośbę, czy możemy wejść, umożliwia nam sprawdzenie kotłowni. Nie zawsze intensywny dym oznacza, że w piecu są spalane niedozwolone materiały – zaznacza.

Co, jeśli podczas badania zostaną wykryte szkodliwe substancje z kominów mieszkańców Kotliny? – Tymi działaniami chcę uświadomić mieszkańcom, jak groźne jest spalanie śmieci. Najgorszym rozwiązaniem jest karanie. W wielu przypadkach prewencyjna kampania czy też rozmowa z właścicielem posesji, który wrzucił odpady do

pieca, przynosi więcej korzyści niż kara. Przyjrzyj się wynikom i na ich podstawie zdecyduję, czy sprawa trafi na policję, czy zakończy się pouczeniem – mówi Mirosław Paterczyk. Na podstawie wyników kontroli z Kotliny wójt zdecyduje, czy dron pojawi się w pozostałych miejscowościach gminy.

To jest kolejna forma walki kotlińskiego samorządu z trucicielami powietrza. Pod koniec stycznia rada gminy uchwaliła program dofinansowania wymiany pieców.

Uchwałę unieważniło jednak Kolegium Regionalnej Izby Obrachunkowej w Poznaniu. Radni zajmą się nią ponownie na kwietniowej sesji.

(ora)

JARACZEWO

CZTERECH URZĘDNIKÓW ZAKAŻONYCH. JAK ZAŁATWIĆ NAJPILNIEJSZE SPRAWY?

KORONAWIRUSA POTWIERDZONO U CZTERECH jaraczewskich urzędników. Urząd został zamknięty.

Jaraczewski urząd miasta i gminy był jedną z niewielu instytucji publicznych na naszym terenie, która bardzo długo broniła się przed wirusem z Chin. Niestety w ubiegłym tygodniu potwierdzono zakażenia wśród pracowników. – Z uwagi na dużą

zachorowalność pracowników otrzymaliśmy zalecenie z sanepidu, żeby zamknąć urząd. W czwartek wykonaliśmy ozonowanie budynku. Czynny będzie sekretariat, urząd stanu cywilnego. Pozostali urzędnicy będą pracowali zdalnie – wyjaśnia Stanisław Andrzejczak, zastępca burmistrza Jaraczewa. Urząd będzie zamknięty do 9 kwietnia. Jak załatwić najpilniejsze sprawy? (ora)

Wszelkie informacje są udzielane jedynie drogą telefoniczną, elektroniczną lub za pośrednictwem Poczty Polskiej, a decyzje i inne dokumenty na wniosek osób zainteresowanych są wydawane korespondencyjnie. Wszelką korespondencję kierowaną do urzędu można składać również do urny znajdującej się przed wejściem do budynku.

OSOBISTY KONTAKT Z PRACOWNIKAMI MOŻLIWY BĘDZIE TYLKO W DWÓCH PRZYPADKACH:

■ zgłoszenie zgonu w Urzędzie Stanu Cywilnego możliwe jest w:

poniedziałki w godzinach 8:00-16:00
od wtorku do czwartku w godzinach 7:30-15:30
w piątki w godzinach 6:00-14:00

Przed przybyciem do USC należy ustalić telefonicznie godzinę spotkania tel. (62) 740- 93-86. Do Urzędu wpuszczona zostanie tylko jedna osoba.

■ złożenie wniosku oraz wydanie dowodu osobistego możliwe jest w:

poniedziałki w godzinach 8:00-16:00
od wtorku do czwartku w godzinach 7:30- 15:30
w piątki w godzinach 6:00-14:00

Sprawy z zakresu przyjmowania wniosków oraz wydawania dowodów osobistych załatwiać można po uprzednim telefonicznym ustaleniu wizyty tel. (62) 740- 93-72.

W tym niezwykłym czasie życzę Państwu, aby tegoroczne Święta Wielkanocne napełniły Wasze serca radością i nadzieją, a chwile spędzone w gronie najbliższych dodawały otuchy, wiary i sił, by przezwyciężyć wszystkie trudności.

Niech świąteczny czas wprowadzi do Państwa życia spokój, harmonię i radość.

Pragnę również życzyć dużo zdrowia oraz samych słonecznych i cudownych dni, a w życiu zawodowym wielu sukcesów. Wesołego Alleluja

Burmistrz
Miasta i Gminy Jaraczewo



Dariusz Strugała



NOWE MIASTO



W nowo dobudowanej części najwięcej miejsca zajmą przedszkolacy

SZKOŁA ZMIENI CAŁKOWICIE SWÓJ WYGLĄD

Rozpoczęła się przebudowa Szkoły Podstawowej w Boguszyńcu. Zgodnie z zapowiedziami zmieni całkowicie swój wygląd. Dobudowana zostanie nowa część, w której przewidziane są sale przeznaczone dla dzieci przedszkolnych, dwie sale lekcyjne, szatnia, jadalnia dla najmłodszych. Tutaj powstanie także łazienka oraz gabinet pielęgniarki szkolnej, sala rewalidacyjna oraz pomieszczenia dla pracowników szkoły. Zmiany zajdą również w starej części placówki. W projekcie przewidziano też zagospodarowanie terenu przy budynku szkolnym. Ma powstać plac zabaw oraz miejsca z zielenią.

Nowomiejski urząd pozyskał na ten cel dofinansowanie z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych w kwocie 2 mln zł. Dotacja jest bezzwrotna, ponieważ pieniądze pochodzą z funduszu COVID-19, przeznaczonego dla samorządów, których przychody zostały uszczuplone przed pandemią. Całkowity koszt przedsięwzięcia to około 4 mln zł.

Prace modernizacyjne przeprowadzi firma Agnieszki Troińskiej ST-INVEST z Wilkowyi. To ona wygrała przetarg, proponując najniższą kwotę. Wyniosła ona 3.134.896,40 zł. Przebudowa szkoły w Boguszyńcu potrwa blisko 14 miesięcy i zgodnie z planem powinna zakończyć się 30 kwietnia 2022 roku.

(kar)

JAROCIŃSKIE LINIE AUTOBUSOWE WPROWADZAJĄ ISTOTNE ZMIANY W ROZKŁADZIE JAZDY. Emki nie będą już jeździły do gmin Kotlin i Nowe Miasto.

W TYM ROKU POROZUMIENIA WYGASŁY NA DOBRE

JLA od kilku lat nastawiała się na obsługę kursów, z których przede wszystkim korzystali uczniowie dojeżdżający do jarocińskich szkół średnich. I na sprzedaży biletów okresowych opierała się w dużej mierze polityka finansowa spółki. Pandemia i związane z nią ograniczenia, a szczególnie zamknięcie szkół, spowodowały znaczny spadek przychodów.

Gminna spółka komunikacyjna do niedawna oprócz kursów na terenie gminy Jarocin obsługiwała także trasy między gminami powiatu jarocińskiego, a nawet między powiatami. Opierało się to na zawieranych każdego roku porozumieniach z poszczególnymi samorządami, na terenie których kursowały jarocińskie „emki”. Takie porozumienie funkcjonowało między innymi z gminami: Jaraczewo, Kotlin i Nowe Miasto.

Umowa z Jaraczewem przestała obowiązywać już jakiś czas temu. Teraz wycofane zostają kursy do gmin Kotlin i Nowe Miasto. – Porozumienie w sprawie kursowania naszych autobusów na terenie gmin wy-

gasło każdego roku i było podpisywane od nowa. W tym roku wygasło na dobre – informuje prezes Jarocińskich Linii Autobusowych. Maciej Zegar uważa, że każda gmina powinna sama sobie organizować miejski transport.

LIKWIDACJA POŁĄCZEŃ BUDZI SPRZECIW PASAŻERÓW

Swój sprzeciw wobec likwidacji połączeń zgłaszają między innymi mieszkańcy Magnuszewic (gm. Kotlin). „Nasza wieś jest w gorszej sytuacji, gdyż nie leży przy głównej trasie komunikacyjnej a nie wszyscy jeżdżą samochodami. Nie rozumiemy, dlaczego wycofuje się najlepsze połączenie, dzięki któremu można dojechać do lekarzy, do rehabilitacji, do aptek czy do urzędów, a uczniowie na praktyki” – napisali do naszej redakcji.

Wójt gminy Kotlin wyjaśnia, że połączenia nie zostały zupełnie zlikwidowane, a ograniczone ze względów na pandemię. Pozostawione kursy



mają jednak od stycznia charakter komercyjny, a ich obsługą zajmuje się spółka Trans Pegaz, a nie JLA. – Gmina nie dopłacała do tych kursów, są one typowo komercyjne – stwierdza Mirosław Paterczyk.

Wójt gminy Nowe Miasto też zwraca uwagę na rolę pandemii, która przesądziła o tym, że porozumienie z Jarocińskimi Liniami Autobusowymi nie zostało w tym roku przedłużone. – Pasażerami głównie była młodzież, która dojeżdżała do szkół średnich. Teraz szkoły

zostały zamknięte i tych pasażerów nie ma. Już w ubiegłym roku mieliśmy taką sytuację, że funkcjonował wakacyjny rozkład jazdy, dlatego postanowiliśmy, że na nowy rok nie będziemy zawierali porozumienia. Tym bardziej, że my dopłacamy do tych przejazdów, a w tej sytuacji stało się to nieekonomiczne – wyjaśnia Aleksander Podemski. Nie wyklucza jednak, że jeśli sytuacja się zmieni i młodzież wróci do szkół, umowa z JLA zostanie znowu podpisana.

ANNA KONIECZNA, współpraca: (era)

Z ŻYCIA WZIĘTE ANNA MALINOWSKI

Prośba o interwencję, czyli o wstydliwym miejscu na cmentarzu

Mówi się, że nie ma większego bólu niż ten, gdy rodzice muszą pochować swoje dzieci. Wierzę, że tak jest. Widziałam ból naszej babci, gdy szła za trumną swojego dorosłego syna i widziałam, jak cierpiała z powodu jego śmierci do końca swojego życia. Każdy z nas zna miejsca na cmentarzu, gdzie pochowane są dzieci i chyba nie ma wśród nas takiej osoby, która przeszłaby obok nich obojętnie. A czy znanie Państwo takie miejsce na naszym tzw. „nowym” cmentarzu?

Pod koniec marca wybrałam się na grób rodziców, aby zrobić wiosenne porządki. Szeroka, estetyczna ulica zaprowadziła mnie na jedno z przestrzennych miejsc parkingowych. Pomiędzy pasami soczystej trawy nasadzono wiele drzew. Jeśli ktoś nie był w tym miejscu przez ostatnie 2 lata, to może mu się zdarzyć, że zabłądzi, a co najmniej będzie się zastanawiał, czy się nie pomylił. Przeprowadzona inwestycja robi wrażenie i jest do pozazdrośczenia przez niejedno miasteczko



w Polsce i poza nią też. Zadbano również o ochronę środowiska. Do naszej dyspozycji stoją kontenery, które pozwalają na posegregowanie śmieci.

Czas spędzony na wiosennych porządkach upłynął mi przyjemnie i zaowocował pokaznym workiem śmieci. Aby się go pozbyć, skierowałam kroki na koniec cmentarza, gdzie na ścianie lasu widoczne są już z daleka kolorowe kontenery. Aby się do nich dostać, nie sposób nie

zauważyć w bezpośrednim sąsiedztwie dziecięcych grobów. To wzruszające, ile znaków miłości zostawione jest na pomnikach: małe i duże zabawki, pluszaki, świeże kwiaty, kręcące się na wietrze wiatraki, znicze i wszędzie jak okiem sięgnąć anioły, anioły, anioły.

Pewnie każdemu z nas towarzyszy żal, gdy stoi przed tymi absolutnie innymi grobami, które zdają się z nami rozmawiać. Zapewne, wpatrując się w tablice nagrobne, staramy się poskładać w myślach krótkie życiorysy, które zamykają się niekiedy w jednym dniu. To miejsce boli i wzrusza jednocześnie. Nie wiem jak u Państwa, ale u mnie wywołuje również wstyd. Wstydę się, że nie wpadliśmy jeszcze na pomysł chociażby przysłonięcia szpecących kontenerów. Może wystarczyłyby drewniane parawany? A może znalazłoby się na nie inne miejsce? Pomyślmy, co można zrobić, bo zestawienie tego tak jak jest byłoby z naszej strony nonszalancją i brakiem empatii.



pomóż
NAM POMAGAĆ

podaruj **1%**
chorym dzieciom

FUNDACJA OGRÓD MARZEN
KRS 0000370997

www.ogrodmarzen.org

ZAKOŃCZYŁA SIĘ ROZBUDOWA OBIEKTÓW JAROCIN SPORT. NOWE CENTRUM SPORTOWO-REKREACYJNE to między innymi kryte lodowisko, 6-torowa kręgielnia, sale konferencyjne oraz strefa gastronomiczna. Otwarcie musi jednak poczekać na zniesienie ograniczeń.

SPORT I REKREACJA W JEDNYM MIEJSCU

Spółka Jarocin Sport poszerzyła swoją ofertę sportowo-rekreacyjną. Oprócz krytego basenu, aquaparku, kortów tenisowych, boisk sportowych i sauny, mieszkańcy oraz przyjezdni będą mogli skorzystać ze sztucznego lodowiska, sal fitness, kortu do ricocheta (najszybszej gry rakietowej) oraz nowoczesnej kręgielni. W nowych obiektach będzie można uprawiać między innymi tenis stołowy, podnoszenie ciężarów czy sporty walki. Znajdzie się tam również sala konferencyjna, sala do tańca ze sceną, restauracje oraz kawiarnie.

Jedną z pobudowanych hal będzie wykorzystywana w miesiącach zimowych – od listopada do kwietnia – jako lodowisko. W pozostałych okresach będzie służyła do organizacji różnego rodzaju wydarzeń, między innymi koncertów, wystaw czy targów. Obiekt będzie mógł służyć także jako boisko sportowe czy rolowisko.

– To kolejna kluczowa dla miasta i gminy inwestycja, której nie zatrzymała pandemia COVID-19 – stwierdza burmistrz Adam Pawlicki. – Jestem głęboko przekonany, że obiekt będzie dobrze służyć naszej społeczności – nie tylko jako lodowisko, ale przede wszystkim jako całoroczny ośrodek sportowy otwarty na różnorodne potrzeby mieszkańców

ROZBUDOWA JAROCIN SPORT ZAKOŃCZONA, ALE NA LODOWISKU NA RAZIE NIE POJEŹDZIMY



naszego miasta i okolicznych sołectw – dodaje.

Trzykondygnacyjny budynek nowego centrum sportowo-rekreacyjnego ma powierzchnię ponad 4 tysięcy metrów kwadratowych. Budowa rozpoczęła się w 2017 roku. Rok później wykonawca – poznańska firma Family House z dnia na dzień opuściła plac budowy. W połowie 2019 roku inwestycję przejęła – wyłoniona w przetargu – Firma Budowlana Antczak z Kalisza. Wartość inwestycji wyniosła około 30 milionów złotych. Na jej realizację spółka Jarocin Sport pozyskała dotację w wysokości 3 milionów złotych z ministerstwa sportu.

LOGISTYCZNE OGRANICZENIA I OBawy O ZDROWIE PRACOWNIKÓW

Znacząca część prac budowlanych realizowana była w ścisłym reżimie sanitarnym w czasie trwającej od początku 2020 roku pandemii koronawirusa. Mimo to obiekt został wybudowany zgodnie z harmonogramem.

– Pandemia w oczywisty sposób zmieniła nasze plany. Choć infrastruktura lodowiska jest gotowa na przyjęcie pierwszych gości i zapewnienie im licznych sportowych atrakcji, z uwagi na obowiązujące obostrzenia w tym sezonie zimowym nie będziemy

jeszcze mogli wykorzystać potencjału, jaki oferuje nowy obiekt – informuje prezes Jarocin Sport Marcin Jantas. I dodaje: – Również wyposażenie kręgielni będzie możliwe dopiero po zniesieniu ograniczeń w logistyce międzynarodowej. Zakończenie budowy to dla nas jednak ważny kamień milowy, który pozwala nam przygotować się do zapewnienia mieszkańcom kompleksowej oferty sportowej i rekreacyjnej w najbliższych miesiącach.

Prezes FB Antczak – generalnego wykonawcy inwestycji, przyznaje, że budowa centrum sportowo-rekreacyjnego to pierwsza ich inwestycja w Jarocinie. – Ze względu na bardzo ciekawą konstrukcję obiektu i jego wielofunkcyjny charakter, proces budowy był niemałym wyzwaniem, wymagającym dużego doświadczenia. Oczywiście dodatkową trudnością była pandemia, która w niemal całym 2020 roku wiązała się z licznymi ograniczeniami logistycznymi i obawami o zdrowie pracowników. Dzięki partnerskiej współpracy z samorządem stawiliśmy czoła tym wyzwaniom. Cieszę się, że jako firma mocno zaangażowana w rozwój naszego regionu mogliśmy być częścią tej ważnej dla Jarocina inwestycji – stwierdza Marek Antczak.

ANNA KONIECZNA

Zdrowych i spokojnych Świąt Wielkanocnych

Z okazji zbliżających się Świąt Wielkanocnych składamy najserdeczniejsze życzenia:

zdrowych, spokojnych świąt spędzonych w atmosferze ciepła rodzinnego.

Niechaj miłość Zmartwychwstałego Chrystusa staje się źródłem siły, mocy i wiary na każdą chwilę dnia.

Przewodniczący
Rady Miejskiej Żerkowa
Wojciech Gałązka

Burmistrz
Miasta i Gminy Żerków
Michał Surma



Gmina Żerków
www.zerkow.pl



Z okazji zbliżających się Świąt Wielkanocnych życzymy, aby napęłniły wszystkich spokojem i wiarą, przyniosły radość, wzajemną życzliwość oraz mnóstwo wiosennego optymizmu.

Przewodniczący Rady Gminy
Czesław Moch

Wójt Gminy Kotlin
Mirosław Paterczyk



Ostatnia dostawa tlenu do Jarocina, była możliwa dzięki współpracy strażaków ze Szkoły Aspirantów w Poznaniu oraz Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej z Jarocina

JAROCIŃSKI SZPITAL ZWIĘKSZA LICZBĘ ŁÓŻEK COVIDOWYCH

OD WTORKU - 30 MARCA, W SZPITALU POWIATOWYM W JAROCINIE FUNKCJONUJĄ DODATKOWE 22 ŁÓŻKA COVIDOWE. Do tej pory placówka miała 28 takich miejsc, w tym 8 respiratorowych. Ze względu na stale pogarszającą się sytuację pandemiczną i pełne obłożenie istniejących łóżek wojewoda wielkopolski zdecydował o otwarciu w Jarocinie drugiego oddziału covidowego.

Oddział leczący chorych na COVID-19 w jarocińskim szpitalu został ponownie utworzony tydzień temu po niespełna dwóch miesiącach przerwy (pierwszy funkcjonował od listopada do końca stycznia - przyp. red.). Po zaledwie siedmiu dniach funkcjonowania wojewoda zdecydował, że w Jarocinie trzeba otworzyć drugi taki oddział. Tym razem na 22 łóżka nierespiratorowe.

Taki rozwój sytuacji można było przewidzieć już pod koniec ubiegłego tygodnia, kiedy dyrektor medyczny szpitala informował, że łóżka covidowe

we są cały czas zajęte. - Sytuacja jest dynamiczna i zmienia się praktycznie z godziny na godzinę - stwierdził dr n. med. Włodzimierz Budzyński. Szef medyczny szpitala daleki jest od czarnych scenariuszy, ale przyznaje, że i z takimi trzeba się liczyć. Najgorszym jego zdaniem byłoby przekształcenie całego szpitala w covidowy. Póki co kierownictwo szpitala podjęło decyzję o wstrzymaniu do odwołania planowych zabiegów i operacji.

W tej sytuacji jedną z ważniejszych potrzeb lecznicy jest teraz zapewnienie wystarczającej ilości tlenu dla pacjentów, co nie jest łatwe. - Tlen potrzebny jest w szpitalach w całej Polsce. Mamy nadzieję, że nigdy nie dojdzie do takiej sytuacji, że go zabraknie. Ja sobie tego nie wyobrażam - stwierdza szef medyczny lecznicy. Z wyjaśnień Włodzimierza Budzyńskiego wynika, że nie można powiedzieć, jaka ilość tlenu jest potrzebna danej osobie, ponieważ to zależy od stanu pacjenta.

(ann)

NAUCZANIE ZDALNE TO PORĄŻKA - ALARMUJĄ RODZICE

„Dla większości dzieci obecny czas to jest dramat” - mówi psycholog

Żadnej edukacji w szkole na zajęciach stacjonarnych. Tak ma być do 12 kwietnia. W domu zostają nawet najmłodsi uczniowie z klas I-III podstawówek. Tak zdecydowali rządzący. Bo mamy trzecią falę koronawirusa. Ale tego typu decyzje wywołują również inną falę - i to przybierającą na sile - nazwijmy to zdenerwowaniem, żeby nie używać tzw. niecenzuralnych słów.

„WPADNĄ W DEPRESJĘ”

Trudno się temu dziwić, bo tzw. zdalne nauczanie trwa z przerwami ponad rok. I - jak mówią zgodni rodzice - nie sprawdziło się. Lekcje on-line rodzą sporo problemów - od technicznych czy związanych z brakiem sprzętu, po te dotyczące jakości nauki, aż po te ocierające się o opiekę nad dziećmi. - Kilku-letnie dziecko z pierwszej, trzeciej czy nawet czwartej klasy nie zostanie samo. A my - rodzice - musimy chodzić do pracy, póki ja jeszcze mamy - mówi matka 9-latka. Pytacie też wprost. - Po co szczepili nauczycieli, jak i tak zdalne nauczanie znowu wprowadzili? Dlaczego nie szczepili dzieci i uczniów, tak aby mogli chodzić do szkoły. I sami odpowiadacie. - Szczepili nauczycieli, żeby ci mogli bezpiecznie - zdalnie - uczyć dzieci. Macie też jednoznaczna ocenę edukacji domowej. - Porażka. Co gorsze przewidujecie jej skutki. - Dzieci robią się dzikie, jak tak dalej będzie. Zapomnę, jak wygląda szkoła, znajomi i co najważniejsze - budowanie relacji z innymi rówieśnikami. Wpadną w depresję. Raz do szkoły, raz przez Internet. Biedne dzieciaki.

„BĘDĄ MIAŁY DEFICYTY”

I macie rację, bo kwestie psychiczne odgrywają ogromną - co podkreślają również specjaliści. - Dla większości dzieci obecny czas to jest dramat. Mam poczucie, że część z nich przez lata będzie się zmagala z problemami emocjonalnymi. Będą miały deficyty w rozwoju społecznym. W znacznej mierze dotyczy to nastolatków, dla których sro-

dowisko rówieśnicze jest szczególnie ważne - mówi psycholog, Dorota Minta. Specjaliści radzą, by skoncentrować się nie tyle na samej nauce, co na metodyce uczenia się samodzielnego. - Co prawda jestem zadowolona z prowadzenia lekcji przez wychowawczynię mojej córki. Problem w tym, że ucząc się w domu jest ona mniej aktywna, często wyłącza mikrofon, lepi sobie coś z plasteliny w czasie lekcji, a ja nie zawsze mogę być przy niej, bo pracuję zdalnie - mówi mama uczennicy kl. I ze Szkoły Podstawowej nr 2. - Za dużo też czasu spędza przed komputerem. Fajnie, że w szkole utworzono tzw. „plac zabaw” i dzieciaki mogą sobie ze sobą porozmawiać, ale to znowu jest przed komputerem - dodaje. Jeżeli chodzi o dzieci starsze, warto obserwować ich emocje, rozmawiać. - Dzieci widzą i wiedzą wszystko, co się dzieje w domu. Absolutnie nie udawajmy, że nie ma problemów, że się z nimi nie zmagamy - mówi specjalistka. Ważne jest, by rodzice, szczególnie ci, którzy też pracują zdalnie, starali się budować wspólny system higieny pracy. - By ustalali o określonej porze np. przerwy na wspólne drugie śniadanie lub mały obiad - dopowiada psycholog. Należy zadbać o poukładanie rytmu dnia, o nawadnianie (by w pobliżu stała zawsze butelka z wodą czy dzbanek z herbatą), o odpowiednie krzesło, o gimnastykę między kolejnymi lekcjami oraz po nich. - Moja córka wstaje pięć minut przed lekcjami. Uczy się w łóżku, przy całkowicie zsuniętych roletach zewnętrznych. W domu panuje noc. Nie je śniadania. Efekt od 4 miesięcy cierpi na silną nerwicę. Trzeba było załatwić psychologa i psychiatrę - mówi Aneta, matka 16-letniej córki, która uczy w Zespole Szkół Ponadpodstawowych nr 2 w Jarocinie. - I jak mam ją dopilnować, kiedy sama jestem w pracy, młodsze dziecko w żłobku - dodaje.

Zdanie na temat deficytów również potwierdza pośrednio opinia nauczycieli, którzy w trakcie chwilowego powrotu uczniów do szkół zauwa-

żyli, że ich praca z dziećmi, zwłaszcza wymagającymi wsparcia, poszła na marne. Problemy znacznie pogłębiły się i nie da się tego naprawić bez stałej pracy z uczniem. - Uważam, że nauczanie zdalne jest etapem, który powinien zostać powtórzony stacjonarnie. Praca z uczniami wymagającymi pracy wyrównawczej bądź korekcyjno-kompensacyjnej jest niemożliwa. Wielu uczniów ma kiepski dostęp do internetu, jak również do sprzętu. Nie można również sprawdzić, czy dziecko wykonuje zadanie samo, czy z pomocą rodzica. Trudno więc zweryfikować jego wiedzę i czy została zrealizowana podstawowa programowa - tłumaczy nauczycielka z powiatu jarocińskiego.

PSYCHOLOGICZNA POMOC

Czasami potrzebne jest wsparcia psychologiczne. - Bywa, że rodzice nie dopuszczają tego do siebie - uważają, że jeśli dziecko potrzebuje wsparcia psychologicznego, oznacza to, że oni są złymi rodzicami. Absolutnie nie! Tak samo nie są złymi rodzicami, kiedy dziecku robi się dziura w zębie. Po prostu idą do dentysty - tłumaczy specjalistka, Dorota Minta. A co powinno zaniepokoić nas dorosłych? Każda gwałtowna zmiana - nadmierna drażliwość, wybuchowość albo zamknięcie się w sobie. Zaburzenia rytmu dnia czy problemy ze snem. Jeżeli widzimy, że dziecko budzi się, wstaje w nocy, chodzi późno spać, nie może rano wstać - to znaczy, że coś się z nim dzieje. Jeśli dziecko przestało wychodzić, rozmawiać, kąpać się, sprzątać. Coś, czego nie było wcześniej, powinno nas skłonić do przyjrzenia się sytuacji, zastanowienia się, czy coś złego się nie dzieje. I pamiętajmy - dzieci mają prawo być zmęczone. Czasami trzeba z czegoś zrezygnować. - Życie to jest sztuka wyboru i decydowania, co jest naprawdę ważne. Ten rok, ta sytuacja nauki zdalnej jest tego przykładem - dodaje Dorota Minta.

(red)(kar)

OGŁOSZENIE

VISION OPTYK

100% kina, Echo i
63-200 Jarocin, ul. Wyszyńskiego 4
(wejście od ul. Golebiew)

GODZINY OTWARCIA
pon - pt 10 - 18
sob. 9 - 14

ZNIŻKA ROŚNIE Z WIEKIEM

Każdy dostanie tyle procent rabatu ile ma lat!

5 LAT 5% ZNIŻKI 10 LAT 10% ZNIŻKI 15 LAT 15% ZNIŻKI 20 LAT 20% ZNIŻKI 25 LAT 25% ZNIŻKI 30 LAT 30% ZNIŻKI

PROMOCJA -150 zł NA OKULARY PROGRESYWNE

Zamień 2 pary okularów na 1 parę

0% Sprzedaż Ratalna

BEZPŁATNE KOMPUTEROWE BADANIE WZROKU

62 505 27 00

PUNKT DORADCZY „OZEEXPERT”

Energia odnawialna - to się opłaca!

WYCHODZĄC NAPRZECIW OCZEKIWANIOM KLIENTÓW FIRMA „OZEEXPERT” URUCHOMIŁA PRZY PLACU POWSTAŃCÓW WLKP. 7 W PLESZEWIE PUNKT DORADCZY.

„OZEexpert” zajmuje się montażem paneli fotowoltaicznych, przydomowych turbin wiatrowych, pomp ciepła, mat grzewczych i innych źródeł. Ekologiczne rozwiązania, które oszczędzają równocześnie środowisko i pieniądze są dla rozwoju firmy priorytetem. Natomiast korzyści finansowe płynące z inwestycji w fotowoltaikę czy to dla użytkowników detalicznych, rolników czy dla firm – są nie do przecenienia. Mają ogromny, pozytywny wpływ na budżety domowe czy firmowe. Pokazują to oszczędności w rachunkach. Udowodnią wam to też specjaliści z firmy „OZEexpert”. – W naszym nowym punkcie doradczym na klientów czeka profesjonalne doradztwo w zakresie doboru optymalnego źródła mocy do produkcji energii elektrycznej oraz energii cieplnej do ogrzewania – mówi Jakub Jeziorański z firmy OZEexpert Pleszew. I podkreśla, że najważniejszy jest dobór rodzaju źródła energii lub ciepła i jego mocy pod potrzeby danego budynku. – Dlatego nasze doradztwo i analiza indywidualnych potrzeb jest kwestią priorytetową. Podobnie jak wykonanie bilansu cieplnego budynku mieszkalnego. To właśnie on wskazuje klientowi ilość energii elektrycznej lub cieplnej jaką musi dostarczyć, a zatem koszt, jaki będzie musiał faktycznie ponieść – tłumaczy ekspert.

KĄCIK ODNAWIALNYCH ŹRÓDEŁ

Na miejscu w punkcie doradczym przy Placu Powstańców Wielkopolskich 7 w Pleszewie – specjalnie dla klientów stworzono kącik odnawialnych źródeł energii. – Nasi klienci mogą zobaczyć jak wygląda dane źródło ciepła, czyli powietrzna pompa ciepła, kotły elektryczne, folie i maty grzewcze, a także nowość – czyli kocioł soniczny – tłumaczy Jakub Jeziorański. To zaś – czy koszt pracy nowego źródła ciepła – na które zdecyduje się klient, względem już istniejącego zadowolą go – jest zależne od obliczeń, których – co ważne – dokonana właśnie doradca w punkcie. – To właśnie bilans cieplny wskaże klientowi koszt rocznego ogrzewania w porównaniu do obecnych kosztów.

CO ICH WYRÓŻNIA?

„OZEexpert” – jak podkreśla Marcin Krawczyk – wyróżnia się na rynku przede wszystkim doświadczeniem i fachową wiedzą pracowników na temat odnawialnych źródeł energii. Ale nie tylko. – Naszym atutem jest też to, że jesteśmy miejscowym instalatorem. Klient szybciej do nas trafi niż do firmy z drugiego końca Polski. Kontakt posprzedażowy jest dla nas równie ważny, jak przedsprzedażowy – podkreśla. I dodaje.



Jakub Jeziorański, ekspert firmy OZEexpert



Marcin Krawczyk, specjalista firmy OZEexpert

– Oczywiście odwiedzamy naszych klientów w domach, jeśli wyrażają taką chęć, ale wszelkich obliczeń możemy dokonać zdalnie lub w biurze. Jakie dokumenty powinien przygotować klient na spotkanie lub rozmowę z doradcą? – Jeśli chodzi o zakup odnawialnego źródła energii potrzebne są dane do-

tyczące średniorocznego zużycia energii elektrycznej, oraz co jest bardzo istotne, jakie inne urządzenia elektryczne klient planuje jeszcze w przyszłości dokupić, które mogą spowodować wzrost zużycia energii – tłumaczy ekspert. Natomiast dobór nowego źródła ciepła dokonywany jest na podstawie parametrów

istniejącego budynku mieszkalnego. – Musimy znać m.in. materiały z jakich budynek jest wybudowany i jakimi materiałami jest ocieplony, jaką ma powierzchnię całkowitą i ogrzewaną, a także ilość zamieszkujących daną nieruchomość osób, zużycie wody i inne – wylicza Marcin Krawczyk z firmy OZEexpert.

Z okazji Świąt Wielkanocnych życzymy wszystkim, aby ten wyjątkowy czas był pełen wiary, nadziei i miłości, a spotkania w gronie najbliższych upływały w miłym, wiosennym nastroju.

www.OZEexpert.pl

Plac Powstańców
Wlkp. 7
63-300 Pleszew

Wielkopolscy specjaliści w dziedzinie odnawialnej energii

Nasi eksperci:

Marcin 661 664 022

Jakub 512 706 644

RYNEK PRACY

Oferty pracy zgłoszone do Powiatowego Urzędu Pracy w Jarocinie od 23 do 29 marca

Robotnik drogowy - Przedsiębiorstwo Budowlano-Handlowe Maizyński Sp. z o.o. Sp. k. Jarocin (miejsce wykonywania pracy - okolice Jarocina)

Grzegorz Buchwald Jarocin (osoba z orzeczeniem o niepełnosprawności)

Spawacz, ślusarz - PPUH Jar-Drew Sp. z o.o. Golina

Magazynier - „Gastromax” Głowacki Sebastian Jarocin

Sekretarka - Buchwald Projekty Budowlane

Projektant mody - grafik komputerowy - Jamiks Kids Fashion Sp. z o.o. Sp. k. Jarocin

Wszystkie oferty pracy dostępne są również na: www.psz.praca.gov.pl, www.jarocin.praca.gov.pl

OGŁOSZENIA

GOPOL
Gopol sp. z o.o.
czołowy producent narzędzi do mechanicznej obróbki drewna i materiałów drewnopodobnych zatrudni do pracy w Jarocinie na stanowisko:

PRACOWNIK PRODUKCJI

osoby z orzeczeniem o niepełnosprawności
również mile widziane

Oferty zawierające list motywacyjny oraz CV prosimy
przesyłać na adres place@gopol.pl
telefon kontaktowy 603 232 151

Zastrzegamy sobie prawo do odpowiedzi tylko na wybrane oferty.
Prosimy o dodanie w CV klauzuli zawierającej zgodę na przetwarzanie danych osobowych dla potrzeb aktualnej rekrutacji.

RENOMOWANA FIRMA INSTALACYJNO-SERWISOWA

ZATRUDNI INSTALATORÓW

ELEKTRYCZNYCH

MONITORINGU CCTV

INSTALACJI ALARMOWYCH

P.POZ

Wymagamy samodzielności i znajomości zagadnień

OFERUJEMY

WYSOKIE ZAROBKI

PROFESJONALNY SPRZĘT, DODATKI PREMIOWE

Tel. 602 348 235 | biuro@osmoze.pl

DROBUD S.A.

Oferuje pracę na stanowisku:

**AUTOMATYK/OPERATOR
WYTWÓRNI BETONU**

**ELEKTRYK/OPERATOR
WYTWÓRNI BETONU**

OPERATOR WYTWÓRNI BETONU

Zainteresowane osoby prosimy o przesłanie CV
na adres: kadry@drobudjarocin.pl
lub dostarczenie do siedziby firmy
Golina, ul. Asfaltowa 1, 63-200 Jarocin

ŻERKÓW

Blisko 800 tys. na „trzynastki”

343 OSOBY OTRZYMAŁY DODATKOWE WYNAGRODZENIE ZA UBIEGŁY ROK: urzędnicy, nauczyciele, pracownicy ośrodka pomocy społecznej, DPS-u, zakładu aktywności zawodowej oraz obsługi - w szkołach i urzędzie.

Najniższa kwota wypłaconej „trzynastki” wyniosła 377,67 zł, najwyższą otrzyma burmistrz w wy-

sokości 7.195,30 zł. Natomiast najwyższa kwota dodatkowego wynagrodzenia, którą dostanie żerkowski urzędnik z wyłączeniem burmistrza, sekretarza i skarbnika to 4.270,23 zł. W sumie pula dodatkowych wynagrodzeń rocznych, które zostaną wypłacone urzędnikom oraz pracownikom podległych jednostek to 777.870,10 zł.

(kar)



Urząd Miasta i Gminy w Żerkowie

Ogółem: 134.177,44 zł (47 pracowników)

- burmistrz Michał Surma - 7.195,30 zł
- sekretarz Bartłomiej Nowicki - 6.375,96 zł
- skarbnik Agnieszka Rosiejka - 5.067,07 zł

Zakład Aktywności Zawodowej „Promyk”

Ogółem: 84.222,32 zł (60 pracowników)

- kierownik Kinga Hyżorek - 4.291,95 zł

Dom Pomocy Społecznej w Raszewach

Ogółem: 68.788,86 zł (20 pracowników)

- kierownik Renata Szablewska - 6.097,90 zł

Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Żerkowie

Ogółem: 37.542,42 zł (7 pracowników)

- kierownik Czestawa Grodzka - 3.611,04 zł

OŚWIATA

SP Chrzan

Ogółem: 57.146,56 zł

- dyrektor Lidia Purolnik - 3.679,66 zł
- pracownicy - 34 osoby

SP Dobieszczyzna

Ogółem: 65.408,69 zł

- dyrektor Danuta Wilak - 4.044,97 zł
- pracownicy - 28 osób

SP Komorze Przybysławskie

Ogółem: 62.305,31 zł

- dyrektor Mariola Zawal - 4.700,46 zł
- pracownicy - 31 osób

SP Żerków

Ogółem: 200.151,27 zł

- dyrektor Alina Kasprzak - 4.760,48 zł
- pracownicy - 85 osób

Publiczne Przedszkole w Żerkowie

Ogółem: 52.051,71 zł

- dyrektor Maria Pawlaczyk - 4.286,07 zł
- pracownicy - 24 osoby

Gminny Zespół Ekonomiczno-Administracyjny Szkół w Żerkowie

Ogółem: 16.075,52 zł

- dyrektor Anna Urbaniak - 2.823,31 zł
- pracownicy - 7 osób

kwoty brutto

POWIAT

Pieniądze dla DPS-u. Mogą zatrudnić dodatkową pielęgniarkę

DOM POMOCY SPOŁECZNEJ W KOTLINIE DOSTAŁ PIENIĄDZE NA WALKĘ Z KORONAWIRUSEM. Część z nich może zostać przeznaczona na zatrudnienie dodatkowej pielęgniarki.

82 tys. zł, które trafiły do DPS-u, pochodzą z Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej. Pieniądze przede wszystkim zostaną wydane na środki ochrony osobistej dla personelu i pensionariuszy.

- Zakupione zostaną maseczki, rękawiczki, środki dezynfekujące, kombinezony. Czyli wszystko to, co jest potrzebne do codziennego użycia w naszej pracy - informuje Janusz Krawiec, dyrektor DPS-u. - Z tej puli możemy także zabezpieczyć środki na zatrudnienie - na przykład w formie umowy zlecenia, dodatkowej pielęgniarki. Opieka pielęgniarska w naszej placówce jest potrzebna przez 24 godziny, 7 dni w tygodniu. W tej chwili w tym charakterze na zmiany pracują u nas cztery osoby, ale przydałaby się jeszcze jedna - dodaje szef placówki.

(ann)

We wrześniu ubiegłego roku grant na działania związane z zapobieganiem i łagodzeniem skutków epidemii koronawirusa w kotlińskim DPS-ie pozyskało Starostwo Powiatowe w Jarocinie. Dotacja w niemałej wysokości - 673.960 złotych została przyznana z Europejskiego Funduszu Społecznego. Wówczas kotliński DPS wydał pieniądze między innymi na: dodatki do wynagrodzeń personelu, organizację i finansowanie miejsc pobytu tymczasowego dla osób nowo kierowanych do DPS-u, jak i dla mieszkańców DPS-u opuszczających szpitale oraz na zakup środków ochrony i wyposażenia usprawniającego zapobieganie skutkom epidemii przez wczesne wykrywanie potencjalnie zakażonych osób.

INSTRUKTOR NIE SZKOLIŁ, A KURSANCY ZDAWALI

JEDEN Z JAROCIŃSKICH INSTRUKTORÓW NAUKI JAZDY ZOSTAŁ SKAZANY PRAWOMOCNYM WYROKIEM ZA POBICIE. Prawo zabrania osobie karanej szkolenia kierowców. - Cały czas jestem pełnoprawnym instruktorem - mówi instruktor.

Instruktor nauki jazdy został oskarżony o to, że we wrześniu 2017 roku kilkakrotnie uderzył pięścią w twarz innego mężczyznę. Pokrzywdzony doznał stłuczenia oczodołu prawego - zasinienia i wstrząśnięcia siatkówki oka prawego. Na podstawie obdukcji lekarskiej śledczy zakwalifikowali, że obrażenia „naruszyły prawidłowe działania narządów ciała na czas poniżej 7 dni”.

INSTRUKTOR SKAZANY ZA POBICIE

W lutym 2019 r. jarociński sąd uznał, że mężczyzna dopuścił się zarzucanego czynu i za to orzekł karę grzywny w wysokości 80 stawek dziennych po 10 zł oraz zasądził 500 zł nawiazki na rzecz pokrzywdzonego. Instruktor odwołał się od wyroku. Jednak Sąd Okręgowy w Kaliszu podtrzymał orzeczenie, które zapadło w pierwszej instancji. Wyrok uprawomocnił się 17 grudnia 2019 roku.

Zgodnie z ustawą o kierujących pojazdami instruktorem nauki jazdy nie może być osoba skazana za przestępstwo umyślne przeciwko życiu i zdrowiu. - Uszkodzenie ciała jest przestępstwem umyślnym przeciwko życiu i zdrowiu. Ten mężczyzna przez czas istnienia tego skazania, czyli do momentu jego zatarcia nie powinien wykonywać zawodu instruktora - wyjaśnia Tomasz Janiec, zastępca prezesa Sądu Rejonowego w Jarocinie.

Po jakim czasie zaciera się wspomniana kara? - W razie skazania na grzywnę zatarcie skazania następuje z mocy prawa z upływem roku od wykonania lub darowania albo od przedawnienia wykonania kary. Jeżeli skazany ubiega się o rozłożenie na raty i takie uzyskał, to za moment wykonania kary grzywny przyjmuje się czas wpłaty ostatniej raty. I od tej daty biegnie roczny termin do zatarcia skazania i wtedy ono następuje z mocy prawa - tłumaczy sędzia. I dodaje: - Jeśli w wyroku były jeszcze orzeczone jakieś obowiązki, np. świadczenie pieniężne na rzecz pokrzywdzonego, to ta



41

**INSTRUKTORÓW
NAUKI JAZDY
jest w powiecie
jarocińskim**

osoba musi jeszcze przed zatarciem skazania zapłacić nawizkę. Jeżeli tego nie wykona, to sprawa nadal figuruje w karcie karnej - precyzuje Tomasz Janiec. Skazany instruktor zapłacił zasądzoną grzywnę 9 marca 2020 czyli z mocy prawa nastąpiło zatarcie skazania pod warunkiem, że zapłacił nawizkę.

DECYZJA KIEROWNIKA WCIĄŻ NIEPRAWOMOCNA

Czy od momentu uprawomocnienia się wyroku do czasu jego zatarcia skazany mężczyzna szkolił kandydatów na kierowców? Czy starostwo powiatowe, które ma nadzór nad instruktorami nauki jazdy miało wiedzę na ten

żył wniosek o zawieszenie postępowania w związku z wnioskiem, który skierował do sądu. Odmówiłem zawieszenia postępowania administracyjnego w przedmiocie skreślenia z ewidencji instruktorów. W październiku decyzją starosty powiatu jarocińskiego został skreślony z ewidencji instruktorów nauki jazdy z unieważnieniem legitymacji instruktora - wyjaśnia Grzegorz Warmuz. Instruktor odwołał się od decyzji urzędu do Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Kaliszu. Do dnia dzisiejszego SKO nie wydało postanowienia w sprawie.

Od blisko półtora roku instruktor jest skazany, a od pięciu miesięcy decyzja o wykreśleniu z ewidencji nieprawomocna, czy w związku z tym może szkolić kandydatów na kierowców? - Może uczyć, ale z przedstawionych informacji nie uczy kursantów od września 2019 r. - podkreśla kierownik Warmuz.

ZATARCIE SKAZANIA

W zestawieniu statystycznym zdawalności za ubiegły rok figuruje ośrodek skazanego instruktora. Do egzaminu podeszło kilku kursantów. - Te osoby były szkolone przez niego w poprzednich latach, ale odstąpiły od egzaminu i podeszły do niego dopiero w 2020 roku. Ukończyli go z wynikiem pozytywnym, dlatego też wspomniany ośrodek znajduje się w sprawozdaniu zdawalności za ubiegły rok, ale w 2020 roku nie szkolił żadnych kursantów - wyjaśnia kierownik Warmuz.

Skazany instruktor mówi, że zapłacił grzywnę i nawizkę orzeczoną na rzecz pokrzywdzonego. - Złożyłem odwołanie, które nie zostało rozpatrzone, wysłałem również dokumenty do SKO w Kaliszu, że wyrok uległ zatarciu. W tym momencie SKO nie może wydać negatywnej decyzji dla mnie. Cały czas jestem pełnoprawnym instruktorem. Nie szkoliłem kierowców od września 2019 roku, choć miałem do tego prawo - zaznacza nauczyciel nauki jazdy.

(ora)

KOLEJNE GWIAZDY NA FESTIWALOWEJ SCENIE



Kasia i Jacek z Kwiatu Jabłoni to dzieci lidera Elektrycznych Gitar - Kuby Sienkiewicza

ORGANIZATORZY JAROCIN FESTIWALU 2021 ZAPOWIEDZIŁI KOLEJNYCH WYKONAWCÓW. NA SCENIE GŁÓWNEJ POJAWIĄ SIĘ STRACHY NA LACHY, NOCNY KOCHANIEK, EDYTA BARTOSIEWICZ IZZY & THE BLACK TREES ORAZ DUET KWIAT JABŁONI.

Produkcją tegorocznej edycji festiwalu zajmuje się poznańska firma Good Taste Production. Impreza potrwa 4 dni, od 15 do 18 lipca. Pierwszy dzień to najstarszy konkurs muzyczny w Polsce - Jarocińskie Rytmu Młodych. Młodych artystów oceniać będzie jury pod przewodnictwem Darka Malejonka. Co ciekawe, koncerty pierwszego dnia odbędą się w nowo wybudowanym amfiteatrze.

Po tym, jak w połowie marca ogłoszono pierwszą z gwiazd - Dezertera, przyszedł czas na kolejnych wykonawców. Na festiwalowej scenie pojawią się znane jarocińskiej publiczności Strachy Na Lachy oraz Nocny Kochanek, który od kilku lat święci swoje triumfy. Do gwiazd dołączy poznański kwartet Izzy & The Black Trees grający nastrojową americanę z postpunkową energią.

Niespodzianką będzie na pewno koncert polskiej wokalistki, gitarzystki, autorki tekstów i producentki muzycznej - Edyty Bartosiewicz, która powróci do Jarocina po 29 latach nieobecności. Nie zabraknie również gwiazdy młodej sceny polskiej. Otóż organizator zaprosił do występu Kwiat Jabłoni. To bratersko-siostrzany duet folkowy. W ich repertuarze dominują polskie, autorskie piosenki o intrygujących tekstach i porywającej warstwie muzycznej, łączącej akustyczne instrumenty z elektroniką.

(kar)

Czy „niedźwiedzie” p

– Nie mamy teraz okazji do wielu rozmów, ale co się kogoś spotyka, to każdy mówi o tym, że znowu nie będzie „niedźwiedzi”. I to już drugi rok. Ludzie za tym tęsknią. U nas chodziło już pewnie z kilkadziesiąt lat, odkąd pamiętam – wspomina Jolanta Jankowska, sołtyska z Góry. Koronawirus przerwał kultywowaną od lat na naszym terenie tradycję wielkanocnych przebierańców. Kto ją zapoczątkował? Skąd się wzięły słynne niedźwiedzie, siwki, kominiorze czy popielorze? Korzystając z chwili przerwy postanowiliśmy zgłębić temat. Mieszkańcy wierzą, że kolorowe orszaki powrócą. Gazeta Jarocińska przez 10 lat organizowała konkurs na najlepsze zdjęcie z „niedźwiedzi”.

Do czasu pandemii koronawirusa zwyczaj ten był kultywowany w wielu miejscowościach. Najbardziej okazałe orszaki organizowano w Cielczy i Górze, ale „niedźwiedzie” można było spotkać również



OGŁOSZENIA

Bądź EKO!

SGB Bank Spółdzielczy w Środzie Wielkopolskiej

Weź kredyt z prowizją 0%

Do 31.05.2021 r.

RRSO: 4,92%

ZADZWOŃ DO NAS

61 285 22 17

www.bssrodawlkp.pl



Wielkanocy
wolnej od trosk,
zdrowej, bezpiecznej
i pogodnej

życzy

Rada Nadzorcza, Zarząd
oraz pracownicy Banku



Bank Spółdzielczy
w Środzie Wielkopolskiej

Kwota udzielonego kredytu 17 333,00 zł, okres kredytowania 60 miesięcy, roczne zmienne oprocentowanie stanowi sumę wartości WIBOR 12M, który obecnie wynosi 0,25% i marży Banku w wysokości 4 15 p.p., która aktualnie wynosi 4,40%, całkowity koszt kredytu wynosi 2 180,33 zł, w którego skład wchodzi: odsetki od kredytu: 2 007,00 zł, prowizja przygotowawcza 173 33 zł, przy przyjęciu wyżej wymienionych parametrów RRSO wynosi 4,92%. Całkowita kwota do zapłaty stanowiąca sumę całkowitej kwoty kredytu i całkowitego kosztu kredytu wynosi 19 513,33 zł, spłata w 60 miesięcznych ratach, 59 równych po 322,31 zł oraz ostatnia rata wyrównująca w wysokości 323,71 zł.

Kalkulację sporządzono wg danych na dzień 16.02.2021 r. przy założeniu obowiązywania umowy przez czas, na który została zawarta, wypłacenie przez Bank i Kredytobiorcę zobowiązań wynikających z umowy w terminach w niej określonych, w tym spłaty kredytu zgodnie z harmonogramem. Decyzja kredytowa uzależniona jest od wyniku indywidualnego badania zdolności kredytowej oraz oceny ryzyka kredytowego dokonanej przez Bank Spółdzielczy w Środzie Wielkopolskiej.

w Łuszczanowie, Noskowie, Zalesiu, Golinie i Chrzanie. Były też grupy, które chodziły w tzw. Niedzielę Przewodnią. Tak było np. w Wojciechowie.

CAŁE WŚIE ZAANGAŻOWANE

W przygotowaniach uczestniczyło bardzo wielu mieszkańców. Nierzadko bowiem trzeba było wykonać nie tylko rekwizyty i przebrania, ale i pojazdy dla przebierańców. Nawet w ostatnich latach wydarzeniem żyły całe wioski. W Poniedziałek Wielkanocny wszyscy chętnie wychodzili z domów, oczekując na barwny korowód. Każdy chętnie się z nimi fotografował. Byli nawet i tacy, którzy przyjeżdżali specjalnie tylko po to, aby dać się zatrzymać „niedźwiedziom”.

Oczywiście przebierańcom musieli zawsze towarzyszyć grajkowie, muzycanci. Nierzadko bowiem zapraszali oni do tańca odwiedzanych gospodarzy. Niektórzy dopatrują się w tym zwyczaju analogii do kołędników, którzy odwiedzali domy z życzeniami w okresie Bożego Narodzenia. Można się domyślać, że pewnie kiedyś takie odwiedziny miały gwarantować szczęście, powodzenie. Sugeruje się, że niedźwiedź – jako symbol siły i witalności – miał się nimi dzielić z odwiedzanymi mieszkańcami.

Tradycja była kultywowana już dawno, ale nigdy w naszym rejonie nie została szczegółowo opisana. Teraz mamy do czynienia raczej z próbą rekonstrukcji. Wiele zwyczajów zarzucono bowiem wraz z industrializacją wsi.

„MURADYNI”, DIABŁY I KOMINIARZE

Podobne korowody odbywają się w innych częściach Wielkopolski. Różnią się szczegółami, ale idea pozostaje ta sama. W powiecie ostrzeszowskim chodzono z „kurkiem” lub „kokotkiem” (z dwukółowym wózkiem, na którym stała figura koguta z drewna, ciasta lub gliny – symbol sił witalnych, słońca i urodzaju). W centralnej części regionu były to pochody z „niedźwiedziem”, a w zachodniej i południowo-zachodniej z „siwkiem” (jeździec zespólny z koniem w typie lajkonika). Są i „muradyni”, którzy chodzą w okolicach Czarnkowa i „murzą”, czyli brudzą sadzą, dokładnie tak jak i nasi „kominiarze” czy „diabły”. No i w swojej grupie mają też dwa skomiane miśki. Na poznańskiej Ławicy nazywa się ich „żandarami”, od żandarma znajdującego się w grupie.

W przypadku naszych „niedźwiedzi” w grupie też można spotkać milicjanta lub

„Zetrwają pandemię?”



Cielcza

Cielcza. Fot. Iga Hyżorek

Góra

policjanta, który grozi wystawieniem mandatu za cokolwiek. Można się oczywiście wykupić stosownym datkiem. Kiedyś były to głównie produkty spożywcze np. jajka lub drobne pieniądze. Niezależnie od nazwy i składu grupy idea była wszędzie taka sama. Chodzi o element zabawy. Był to zwyczaj podobny do orszaków kolędników w święta Bożego Narodzenia. Skąd się wziął tak naprawdę?

MAŁYSZ I POGANIACZ W KAPELUSZU ŚW. PATRYKA

Na Śląsku, a szczególnie na Opolszczyźnie kultywowany jest zwyczaj „wodzenia niedźwiedzia”, ale związany jest z zakończeniem karnawału. W Wielkopolsce niedźwiedziowi towarzyszyły w pochodach dyngusowych dziad, baba, koń, diabeł, czasem też czapla lub bocian. Później dołączyli również policjant i kominiarz, czyli postacie niecodzienne w życiu wsi. Niedźwiedziowi towarzyszą najczęściej: dziad, baba, kominiarz i muzykant. Może też być młoda para. Nierzadko do pochodu wprowadzane są nowe elementy np. jedenaście lat temu w pochodzie w Noskowie był... Adam Małysz. W Cielczy dekadę temu jeden z poganiaczy przywdział gustowny kapelusz św. Patryka,

przywieziony przez pracującego w Irlandii mieszkańca.

Dobór kostiumów zależy wyłącznie od inwencji uczestników. Jedyne, co się nie zmieniało to strój niedźwiedzia. Jak podkreślają etnografowie, początkowo wykonywany z grochówin mających symbolizować bezpłodność i bezżeństwo, a gdy zaczęło ich brakować – ze słomy. Niedźwiedzia oplatano całkowicie słomianymi powrósłami, jego głowę i twarz motano słomą związaną u góry w czub, a z tyłu przyprowadzono ogon z sitowia. Taką metodą tworzenia stroju „niedźwiedzia” z użyciem powrozów plecionych ze słomy podtrzymuje się m.in. w Cielczy. Nie jest to wcale łatwa sztuka. – U nas też były „niedźwiedzie”, ale skończyły się w momencie, gdy człowiek, który potrafił zrobić czapkę wyjechał do pracy za granicę – wspomina mieszkaniec wsi w gminie Jaraczewo. Najpierw oczywiście trzeba zdobyć słomę. Kiedyś nie było z tym najmniejszego kłopotu. Bo po prostu nie było kombajnów. Teraz trzeba o słomę zadbać jeszcze przed żniwami i ścinać zboże tradycyjnie – kosą. Jeśli grupa nie może zorganizować słomy i nie chcą poświęcać aż tak dużo czasu na tworzenie „niedźwiedzia”, coraz częściej pojawia się „miś” w futerku.

WSZYSCY CZEKALI NA ODWIEDZINY

Uczestnicy takiego pochodu żądali od napotkanych ludzi drobnych datków w postaci jajek, wędlin czy ciast, polewając wodą albo strasząc opornych malowaniem sadzą. Dziad z babą tańczą, a kominiarz albo diabeł smaruje domowników sadzą. Zwyczajowo otrzymywali jajka, obecnie zaś niewielkie sumy pieniędzy. Nierzadko byli też częstowani przez gospodarzy. Grupa z niedźwiedziem bardzo często płała też różne drobne figle np. zatrzymywała samochody, by wręczyć „mandaty” za nieistniejące przewinienia.

Dla mieszkańców odwiedzin były czymś, na co się bardzo czekało. – Do czasu epidemii nie było chyba roku, żeby się jakaś grupa nie zorganizowała. A bywało, że i dwie chodziły – młodsza i starsza – najpierw tacy dwudziestolatkowie, a później w niedzielę tacy koło trzydziestki. Przygotowania trwały zawsze tydzień albo i ze dwa tygodnie. Dostawali od nas zawsze słomę. Nawet nauczyli się wiązać słomę z balotów w powrozy – wspomina Jolanta Jankowska, sołtyska w Górze. Na zakończenie wszyscy uczestnicy barwnego korowodu mieli okazję do zabawy przy grillu. Góra to druga obok Cielczy miejscowość, w której można spotkać tra-

dycyjnie przygotowywane słomiane „niedźwiedzie”, które mogą czasem budzić skojarzenia z chochołami. Edmund Kowalczyk z Noskowa wspomina, że przebierańców nie powstrzymała nawet śnieżna Wielkanoc. – Pamiętam, że strażacy, którzy to ostatnio organizują, ulepili bałwana przed remizą. I też chodzili – tłumaczy i dodaje, że mieszkańcom brakuje tej świątecznej atrakcji. Sam jako dziecko też chodził, podobnie jak i jego ojciec. – Czasem byłem za „pisarką” (osoba zapisująca otrzymane dary), bo i taki musiał być, a czasem za diabła – wspomina.

TRADYCJA WYMAGA WIEDZY I UMIEJĘTNOŚCI

W Cielczy korowód co roku organizowała miejscowa Ochotnicza Straż Pożarna. Mimo że w zeszłym roku nie mogli już chodzić z uwagi na pandemię, mieli nadzieję, że będzie to możliwe w tym roku, dlatego już latem rozpoczęli przygotowania, ścinając zboże tradycyjnie kosą. – U nas wszystko odbywa się zgodnie z tradycją, tak jak i wiele lat temu. Jedyne do wzmocnienia warkoczy używamy sznurka do snopowiązałki, ale to jedyne odstępstwo. Zaplatanie słomy w powrozy to nie jest łatwe. Wymaga siły i wiedzy. Niewiele osób już to potrafi, a młodzi niekoniecznie

chcą się uczyć. Ręce się przy tym kaleczą i bolą. Samo ubieranie „niedźwiedzia” też nie jest łatwe, nawet przy gotowych powrozach i czapce. To praca dla 4 osób na trzy godziny i to na jednego – tłumaczy Krzysztof Frąckowiak, prezes OSP w Cielczy i dodaje, że ma nadzieję, że w przyszłym roku znowu będą mogli sprawić radość mieszkańcom.

Występuje tutaj pewne podobieństwo do zwyczaju praktykowanego na Śląsku, tam jednak „Wodzenie Niedźwiedzia” odbywało się na zakończenie karnawału. „Niedźwiedź (miś, ber) obwiązany jest w grochowiny lub słomiane powrósła plecione w warkocze, na głowie ma wysoką słomianą czapkę z dzwoneczkiem. Inną odmianą ubioru był zestaw złożony z kożucha odwróconego włosiem na wierzch i futrzanej czapki na głowie” – opis ten pasuje zarówno do śląskiego, jak i wielkopolskiego zwyczaju. Po obejściu całej wsi często palono strój niedźwiedzia lub go „topiono”, a następnie młodzi zbierali się na ucztę i tańce w jednym z domów lub karczmie.

NAWET W MUZEUM BRAK INFORMACJI

Mimo że zjawisko to kultywowane jest w wielu wioskach, to jednak jego geneza nie jest dokładnie znana. W Muzeum Regionalnym w Jarocinie trudno też szukać jakichś informacji o Niedźwiedziach. W zbiorach znajduje się kilka fotografii, ale do tej pory nikt nie pokusił się, żeby opisać to zjawisko. Przebierańcy z innych regionów Wielkopolski znacznie częściej byli obiektem zainteresowania etnografów.

Obecność niedźwiedzia w korowodach przebierańców można wiązać z popularną w dawnych wiekach rozrywką polegającą na wodzeniu żywego niedźwiedzia. Wierzo-no bowiem, że oprowadzenie zwierzęcia po domu i zagrodzie przepędza złe duchy, zapewnia dobrobyt w domu, a dziewczętom pomaga w zamążpójściu. Zachowanie uczestników współczesnych pochodów niewiele zmieniło się przez wieki. Kiedyś tradycja była o wiele bardziej rozbudowana, bo odwiedzinom przebierańców towarzyszyły pieśni nawiązujące do Wielkanocy i obiecujące gospodarzom pomyślność w zamian za dary.

Jednym z głównych atrybutów Świąt Wielkanocnych są oczywiście pisanki – zarówno jako element dekoracyjny, jak i użytkowy, ponieważ malowane jajka wchodziły w skład święconki. Ich symbolika ma przedchrześcijańskie korzenie. Jajko było uważane w wierzeniach wielu ludów za symbol odradzającego się życia. Kościół zaadoptował go i wyjaśnił ideą Zmartwychwstania jako powrotu do życia. Dla średnio-wiecznych alchemików jajko było bardzo ważnym symbolem. Przypisywali mu znaczenie „pierwotnej materii”. Jajko było odzwierciedleniem istoty kosmosu, a każda jego część – skorupa, błona, białko i żółtko symbolizowało cztery żywioły – powietrze, ogień, wodę i ziemię. Dla dawnych Słowian, jajko również było symbolem odrodzonego życia. Pozwalało ono nawiązać kontakt żywych ze zmarłymi przodkami. Jajka barwiono na czerwono, w kolorze krwi i składano na wiosnę na grobach zmarłych. Tutaj też należy dopatrywać się zwyczaju barwienia jajek na Wielkanoc. Barwieniem, czyli „pisanem” jajek zajmowały się gospodynie i ich córki. Od tego „pisania” właśnie pochodzi słowo „pisanka”.

PRZED ŚWIĘTAMI DOM ZAPEŁNIA SIĘ PISANKAMI

Iwona Czeszyk na co dzień uczy wychowania fizycznego w Szkole Podstawowej w Nowym Mieście. Ma jednak pasję, o której wie niewielkie grono. Co roku przed Wielkanocą jej kuchnia zamienia się w pracownię. Powstaje tutaj zwykle od 50 do 100 pisanek. Każda z nich jest pokryta misternym, koronkowym wzorkiem. W domu pisanki można zauważyć w wielu miejscach. Te, które wykonała przed laty zapełniają szklane naczynia. Ostatnie, tegoroczne dzieła, które – jak się później okazuje, tworzy już od stycznia – wyeksponowane są na stole.

Tradycja tworzenia pisanek jest bardzo żywa w jej rodzinie. Umiejętności przekazuje się z pokolenia na pokolenie. Pradziadkowie i dziadkowie pani Iwony wywodzą się z rejonów Beskidu Niskiego, z okolic Nowego Sącza. Historia sprawiła, że ich potomkowie osiedlili się na zachodzie, daleko od rodzinnych stron. Pani Iwona, wykorzystując tradycyjną technikę, stworzyła jednak własny styl. – Moja mama pamięta jeszcze i wspomina tamten świat, którego już nie ma. Opowiada, że przed Świątami Wielkanocnymi, ale i w czasie panie, a głównie młode dziewczyny malowały całe kosze jaj. Barwiły je na piękne kolory

TWORZY WSPANIAŁE PISANKI

„MAŁY BŁĄD I TRZEBA SPRZĄTAĆ”

Iwona Czeszyk jest nauczycielką wychowania fizycznego. O jej pasji wie niewiele osób



i rysowały przeróżne wzory. Potem dzieci ustawiały się w kolejce, żeby dostać kilka z nich. Bawiły się nimi, stukwały, podrzucały. Ziemię pokrywały kolorowe skorupki, ale to nie był żaden problem, bo szybko zjadały je kury. Do malowania pisanek używało się tylko naturalnych barwników i wosku pszczelego z własnej pasieki. To był też czas, gdy panny wyszywały piękne gorsety zdobione cekinami, białe koszule kolorowymi nićmi. Później obdarowywano się tymi podarkami. Temu wszystkiemu towarzyszyła ogromna radość – dzieli się rodzinnymi wspomnieniami pani Iwona.

Wychowywała się na wsi. Lubiła chodzić na tzw. pierzaki i słuchać opowieści starszych ludzi. Do Nowego Miasta przeprowadziła się po wyjściu za mąż. – Kiedyś zastanawiałam się, jak powiedzieć komuś, że maluję jajka. Nie żebym się tego wstydziła,

ale to wydawało się raczej mało poważnym zajęciem. Przy wosku trzeba jednak bardzo uważać. Nie może być za gorąco ani za zimno. Mały błąd i trzeba sprzątać. Nie raz mi się puszka omsknęła. Kiedy pracuję nie gra telewizor ani żadna muzyka. Najlepiej, gdyby rodzina zajmowała się swoimi zajęciami po cichu. Ja przy tym odpoczywam. Biorę jajko za jajkiem i nie wiem nawet, że minęło kilka godzin. To hobby uczy cierpliwości – twierdzi Iwona Czeszyk.

DZIESIĘĆ GODZIN NA STRUSIĄ PISANKĘ

Przyznaje, że już jako dziecku bardzo podobał jej się odgłos stukania szpilki o dno puszki z woskiem. Okazuje się, że w trakcie pracy nie zanurza się szpilki, bo wtedy zrobi się na niej grudka, kulka wosku. Ważne jest uderzenie w dno puszki, w której rozpuszczany

jest wosk. – Temperatura z puszki musi dotrzeć do szpilki i trzeba od razu nanieść wosk, bo inaczej spadnie. Co prawda ten wosk nie zastyga tak szybko jak parafina ze świeczki, ale nie ma zbyt dużo czasu. Ja robię to już automatycznie. Kiedyś robiliśmy też na gorących jajkach gotowanych. Trudno je było utrzymać w ręce, ale można było robić nieco inne wzory np. kwiaty, bo on się jeszcze dodatkowo ciągnął. Pamiętam jednak ten zapach wosku roznoszący się w całym domu. Czekalam aż będę mogła sama spróbować. Na początku może człowiek trochę się boi gorącej puszki, ognia. Ja teraz już nie patrzę w puszkę. Mam to tak ustawione, że robię to mechanicznie – wyjaśnia autorka pisanek. Sama tworzy narzędzia do malowania woskiem, bo te kupne nie zawsze jej odpowiadały. Jak podkreśla, wystarcza jej ołówek, kawałek gałązki i szpilka. Często musi próbować wielokrotnie zanim trafi na tę odpowiednią. W przypadku mniejszych jajek igielka musi być zdecydowanie cieńsza. Przyznaje, że ma słabość do swoich pisanek. Nie może się na nie napatrzeć, nacieszyć się nimi. Pisanki są obfotografowane. Na zdjęciach często tworzy do nich specjalne aranżacje, dzięki temu zdjęcia wyglądają jak świąteczne pocztówki. – Dopiero jak mam już wszystko udokumentowane, to mogę się bez żalu rozstać ze swoimi dziełami. Raduję mnie, że cieszą one innych – tłumaczy.

Swoje kolorowe jajka wystawiała m.in. w galeriach. Prowadziła też kilkakrotnie warsztaty dla osób zainteresowanych tworzeniem w tej technice. Z radością dzieli się swoją wiedzą i umiejętnościami z osobami dorosłymi, ale i z dziećmi. W tym roku planowane były zajęcia w Nowym Mieście, jednak pandemia pokrzyżowała plany. Ma nadzieję, że uda się je jeszcze zorganizować w tym. Panie będą miały czas, żeby poćwiczyć do następnych świąt i zebrać potrzebne materiały. – Ja już na długo przed świętami szukam inspiracji. Interesuję się, jakie kolory są modne w danym sezonie. Przeglądam internet. Inspiruję mnie różnego rodzaju hafty, serwetki, koronki, elementy ludowe, ale tworzę zupełnie autorskie dzieła. Stało się to moją wielką pasją. I może niech to będzie inspiracją dla innych – podkreśla pani Iwona. Jajka na śniadanie wielkanocne, które trafiają do koszyka ze święconką, pani Iwona również ozdabia taką samą techniką. Chociaż lubi też używać np. foliowe, termokurczliwe „koszulki” z gotowymi wzorami.

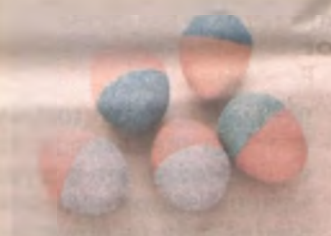
Dodaje, że każda pisanka jest inna. Nie ma dwóch takich

KILKA PROPOZYCJI NA WŁASNĄ PISANKĘ



PISANKI WYKLEJANE CZYLI WYKLEJANKI

Jedną z najstarszych technik zdobienia wielkanocnych pisanek i jednocześnie najprostszą jest ich wyklejanie. Będą do tego potrzebne: dekoracyjne samoprzylepne taśmy papierowe, ewentualnie kolorowy papier (również samoprzylepny), ozdobny dziurkacz i barwniki do jajek. Zaczynamy od zabarwienia jajek za pomocą barwników. Po wyschnięciu oklejamy je wzorkami wyciętymi za pomocą dziurkacza lub dekoracyjną taśmą. Jaki wzór wyklejemy, zależy już tylko od naszej inwencji. Do najpopularniejszych zaliczamy kwiatki, które podkreślą wiosenny klimat Świąt Wielkanocnych



PISANKI Z BROKATEM

Ich wykonanie jest niezwykle proste, a będą stanowić efektowną ozdobę wielkanocną. Taśmą maskującą należy okleić jajko w połowie. Niezaklejoną połowę dokładnie pokrywamy klejem. Na mokry klej obficie sypujemy kolorowy brokat. Po wyschnięciu kleju zdejmujemy taśmę. Takie pisanki wyglądają nowocześnie i niepowtarzalnie.



PISANKI HIPSTERA

Pisanki nie zawsze muszą być zdobione wiekowymi ornamentami. Mogą być dekorowane zupełnie współcześnie i z przymrużeniem oka. Takie pisanki z pewnością docenią osoby z poczuciem humoru. Jajko można potraktować jako głowę i dorysować jej twarz w śmiesznym grymasie. Inna opcja to wycięcie z papieru wąsów i przyklejenie ich na skorupkę.

samych. Mimo że przez te lata wykonała ich już kilkaset. Co roku powstaje od 50 do 100 takich małych dzieł sztuki, dlatego wydmuszki z jaj kurzych zbierane są przez cały rok. Te większe – takie jak gęsie czy strusie trzeba dodatkowo zakupić. Wspomina, że próbowała robić jajka innymi technikami, ale najbardziej odpowiadają jej te wykonywane woskiem. Tym bardziej, że mało kto pracuje techniką woskową. Najbardziej czo- i pracochłonne jest malowanie jajka strusiego, które trwa około 10 godzin. Od szkicowania wzoru aż po lakierowanie. Wzór z jednej strony musi być idealnie taki sam po drugiej stronie. Barwienie zależy od czasu, jaki jajko spędzi w kąpiel. Chociaż efekt końcowy zależy jest również od odcienia skorupki. – Moja rodzina po zapachu wosku pszczelego wie, że zaczął się sezon na robienie pisanek. Żeby uzyskać czarny kolor, trzeba wosk trochę przypalić. Obiecywałam sobie, że będę je robić przez cały rok, codziennie po jednym, wtedy miałabym 365 pisanek, ale nie każdy czas jest dobry na takie zajęcia – tłumaczy.

PANI IWONA MALUJE, RODZINA PROMUJE

Realizuje też specjalne zamówienia. Bywa, że ktoś życzy sobie mniej oczywisty kolor pisanek – np. granatowy. W tym roku na jajkach pojawia się bułtelkowa zieleń. Są też różnego rodzaju odcienie fioletu. No i oczywiście typowo wielkanocne barwy – żółty, pomarańczowy, jasnozielony. – Efekty pracy pani Iwony można zobaczyć nie tyle na jej profilu facebookowym, co jej męża i córek oraz znajomych. To oni głównie zajmują się promocją jej działalności. – Co roku staram się wprowadzić jakiś nowy element. W tym postanowiłam zrobić nieco bardziej wypukłe kropki, dzięki czemu powstaje wrażenie trójwymiarowości. Wzór jest wyraźnie wyczuwalny pod palcami. Doszłam do wprawy i precyzji. Nie muszę już robić na nim szkiców. Najtrudniejsza jest pierwsza kropka albo wydzielenie linii prostej na tym krzywym jajku. Okazuje się bowiem, że nie są one tak idealne w formie, tak symetryczne jak się wydaje. Nie wiem, jak ono będzie wyglądało. Pomysł często rodzi się w trakcie. Mimo że to tylko jajko, ale każdy egzemplarz jest dopieszczony. Zatykanie dziurek, barwienie, nanoszenie wzoru i utrwalenie. Jestem na pewno trochę kreatywna. I dobrze się tym bawię. Z każdym nowym jajkiem biegnę do rodziny, żeby zobaczyli, co mi się udało wymyślić. Nie wiem, czy nie mają mnie czasem już dosyć – śmieje się.

(Is)

Biskup Damian Bryl uroczyście objął katedrę

BISKUP DAMIAN BRYL JEST TRZECIM ORDYNARIUSZEM DIECEZJI KALISKIEJ, KTÓRA ZOSTAŁA ERYGOWANA 25 MARCA 1992 ROKU. Został mianowany przez papieża Franciszka pod koniec stycznia. Kanoniczne objęcie odbyło się 11 lutego, a ingres do katedry kaliskiej - w minioną sobotę.

Jednym z ważniejszych momentów mszy św. było przekazanie biskupowi kaliskiemu pastorału, czyli symbolu władzy pasterskiej oraz wprowadzenie na tzw. katedrę, czyli miejsce przewodniczenia liturgii. Odbyło się z udziałem arcybiskupa Stanisława Gądeckiego oraz arcybiskupa Grzegorza Rysia, który przez siedem miesięcy pełnił funkcję administratora papieskiego. Metropolita łódzki powitał księdza biskupa Damiana Bryla w katedrze kaliskiej. Podkreślił, że uroczystość odbywa się w przeddzień Niedzieli Palmowej i na progu Wielkiego Tygodnia. Bullę Ojca Świętego dotyczącą nominacji odczytał biskup pomocniczy Łukasz Buzun. Wyrazy szacunku i posłuszeństwa, czyli homagium, nowemu biskupowi kaliskiemu złożyli przedstawiciele m.in. duchowieństwa oraz instytucji życia konsekrowanego.

We mszy św. uczestniczył ksiądz Jacek Stawik, proboszcz parafii w Jaraczewie, która jest rodzinną parafią biskupa Damiana Bryla. Nowo mianowany ordynariusz diecezji kaliskiej ma 52 lata. Urodził się w Jarocinie, ale pochodzi z Goli. Jest też absolwentem jarocińskiego liceum ogólnokształcącego. Po święceniach, które otrzymał w 1994 roku, pracował jako wikariusz w parafii w Środzie Wlkp. Sakrę przyjął we wrześniu 2013 roku jako biskup pomocniczy archidiecezji poznańskiej. Jest doktorem nauk teologicznych i członkiem Rady Stałej Konferencji Episkopatu Polski.

W kazaniu nowy biskup kaliski wspominał o tym, że 29-letnia historia diecezji kaliskiej to historia Bożego błogosławieństwa, ale również Kościoła, który doświadcza ludzkiej słabości, niedoskonałości i upadku. – Wspominając wielkie dzieła Boże, które dzieły



CZAS PANDEMII, KTÓRY TAK BOLEŚNIE PRZEŻYWAMY, JEST CZASEM, W KTÓRYM DOŚWIADCZAMY, JAK WAŻNE JEST BYCIE RAZEM, WZAJEMNA TROSKA, WSPARCIE, WSPÓLNA MODLITWA. DZISIAJ CHCEMY SIĘ MODLIĆ, ABY MIŁOŚĆ WZAJEMNA, KTÓREJ WAŻNĄ TWARZĄ JEST SOLIDARNOŚĆ, BYŁA NAJWAŻNIEJSZĄ ZASADĄ ŻYCIA KOŚCIOŁA, KTÓRY RAZEM BUDUJEMY W DIECEZJI KALISKIEJ

79

się w naszej wspólnocie i piękne postaci, które w nich uczestniczyły, nie sposób nie wspomnieć sytuacji trudnych i bolesnych. Niestety w Kościele doświadczamy także naszej słabości, niedoskonałości i upadków – mówił biskup Bryl. – Ufając, że miłość jest większa niż grzech wołamy o Boże miłosierdzie. Chcemy prosić o przebaczenie wszystkich, którzy w jakikolwiek sposób zostali skrzywdzeni. Chcemy wszystkie te sprawy w duchu prawdy poddać ocenie i podjąć stosowne konsekwencje. Chcemy podjąć wszystko co w naszej mocy, jednocześnie pokornie prosząc o łaskę, aby takie doświadczenia nie miały miejsca. W swojej homilii zaproponował wspólnotnie diecezji kaliskiej pięć priorytetów, które nazwał: „Wypłynijmy na głębie”, „wierność Chrystusowi i Jego Ewangelii”, „kultura spotkania”, „bogaci w miłosierdzie” i „wspólnota wyruszająca w drogę”. Zachęcał również do tworzenia głębokiej relacji z Chrystusem, która otwiera nas także na innych ludzi. Na zakończenie odczytane zostały listy gratulacyjne od prezydenta Andrzeja Dudy i Nuncjusza Apostolskiego abpa Salvatore Pennacchio, a życzenia złożył abp Stanisław Gądecki, metropolita poznański. Z uwagi na obostrzenia związane z pandemią w uroczystości mogli wziąć udział jedynie zaproszeni goście. Całość była transmitowana m.in. w mediach diecezjalnych.

CO Z BISKUPEM JANIAKIEM?

W poniedziałek 29 marca upubliczniony został komunikat Nuncjatury Apostolskiej dotyczący decyzji Stolicy Apostolskiej w sprawie emerytowanego biskupa Edwarda Janiaka. Po zakończeniu dochodzenia dotyczącego zaniedbań w sprawach nadużyć seksualnych duchownych wobec osób nieletnich zdecydowano, że biskup będzie musiał zamieszkać poza diecezją kaliską. Nie będzie mógł też brać udziału w publicznych celebracjach, a nawet oficjalnych spotkaniach świeckich na tym terenie. Ma również wpłacić pieniądze – z własnych środków – na rzecz Fundacji św. Józefa z przeznaczeniem na działalność prewencyjną i pomoc ofiarom nadużyć. Kuria kaliska oprócz podania treści pisma dotyczącego bpa Janiaka poinformowała, że „przyjęta do wiadomości decyzja Stolicy Apostolskiej, zastosuje się do nich i nie będzie ich komentować, ponieważ nie posiada ku temu kompetencji”.

(Is)

CO KRAJ TO OBYCZAJ, DLATEGO NIC DZIWNEGO, ŻE TRADYCJE ZWIĄZANE Z ŚWIĘTAMI WIELKANOCNYMI SĄ W WIELU MIEJSCACH ZGOŁA INNE OD NASZYCH. ŁĄCZY JE JEDNO - JEST TO CHWILA NA SPĘDZENIE CZASU Z RODZINĄ, MOMENT WYCISZENIA I ODPÓCZYNUKU OD CODZIENNYCH PROBLEMÓW. W TYM ROKU DODATKOWYM WSPÓLNYM ELEMENTEM SĄ OBOSTRZENIA. JAK CELEBRUJĄ ŚWIĘTA JAROCINIACY ZA GRANICĄ.

FRANCUSKIE POLOWANIE NA JAJKA TYLKO W DOMACH LUB OGRODACH

Święta Wielkiej Nocy we Francji mają charakter mniej religijny, a bardziej handlowy. Najbardziej znanym symbolem wielkanocnym są tu czekoladowe figurki zajączków. W Niedzielę Palmową Francuzi święcą gałązki bukszpanu. Nie zabraknie też popularnej tradycji, jaką jest szukanie całą rodziną czekoladowych jaj. – Moja córka i dzieci znajomych uwielbiają tę zabawę. Organizujemy ją najczęściej w ogrodach, niestety obecnie nie możemy spotykać się z nikim spoza rodziny, więc przyjdzie mi chować jajka w mieszkaniu – mówi Ewa z Jarocina, która od 20 lat mieszka w Paryżu. – Ta tradycja świąteczna przetrwała pod nazwą „Chasse aux oeufs”. Niestety ani w parkach, ani na torach wyścigowych nie będzie wielkiego szukania jaj. Francuzi spędzą te święta zamknięci – dodaje. Na pewno we francuskich domach nie zabraknie słodczy: czekoladowych baranków, zajączków czy rybek, którymi zostaną obdarowane dzieci. Na każdym świątecznym stole pojawi się udziec jagnięcy, najpopularniejsza potrawa wielkanocna we Francji.

Jeśli chodzi o zwyczaje kulinarne, na francuskich stołach pojawiają się pieczeń z baraniny, wykwintne pasztety oraz najrozmaitsze desery. Nie zabraknie też jajka, które przyrządzone jest na wiele sposobów.

JAGNIĘCINA I TRADYCYJNY PUDDING NA WIELKANOCNYM STOLE

Brytyjskie świętowanie Wielkanocy rozpocznie się w Wielki Piątek i trwa aż do poniedziałku, a wszystkie cztery świąteczne dni będą wolne od pracy. Wyjątkiem był zawsze Poniedziałek Wielkanocny, kiedy to przed pandemią odbywały się wyprzedaże.

WIELKANOC W EUROPIE W OBLICZU PANDEMII



Filipińscy, chcąc przeprosić Boga za popełnione grzechy, pokutują w szokujący sposób, od którego odcina się Kościół. Przechodzą swego rodzaju drogę krzyżową, biczując się do krwi bambusowymi pasami

WIELKANOCNE ZWYCZAJE NA ŚWIECIE

Wielkanoc na całym świecie obchodzona jest w trochę inny sposób. Każdy region ma swoje tradycje, a jego mieszkańcy nie wyobrażają sobie świąt bez konkretnych obrzędów.

Czechy – w poniedziałek wielkanocny mężczyźni małym batem, wykonanym z gałązki wierzby udekorowanej kokardami, dają klapsa kobietom. Według przesądu, zabawa ta dodaje pannom urody, zdrowia i zwiększa płodność. **Francja** – w mieście Haux na cześć Napoleona robi się omelet z ponad 4,5 tys. jaj. **Korfu** (grecka wyspa) rano w Wielką Sobotę mieszkańcy wyspy wyrzucają przez okna naczynia. Pozbywają się w ten sposób starych gamków, patelni, ponieważ uważają, że do Wielkanocy należy pozbyć się wszystkich starych rzeczy. **Bulgaria** – bitwa na jajka. Właściciel nienaruszonego jajka będzie miał szczęście przez nadchodzący rok.

Bermudy – w Wielki Piątek na Bermudach miejscowi puszczają zrobione własnoręcznie latawce.

Irlandia – w Wielką Sobotę organizuje się tłumny pochód, na czele którego staje miejscowy reżnik niosący na kij zawieszoną śledzia, symbolizującego post. Uczestnicy okładają kijami i pałkami rybkę, którą ostatecznie wrzuca się do rzeki.

Norwegia – w tym czasie pojawiają się w księgarniach specjalne kryminały, nazwane z okazji Wielkiej Nocy „Paskokrim”. W czasie świąt można zakupić je w specjalnych pakietach, wersjach kieszonkowych lub w promocyjnej cenie.

Włochy – w czasie świąt we Florencji organizowany jest pochód, w którym uczestniczą wszyscy mieszkańcy Florencji, wraz z władzami miasta i muzykami. Za ludźmi przebranymi w średniowieczne stroje toczy się wielki wóz, wypełniony fajerwerkami. Wybuch wozu to zdecydowanie największa atrakcja parady.

Finlandia – w tym skandynawskim kraju dzieci przebijają się za czarownic i noszą witki wierzbowe przyozdobione piórami, prosząc ludzi na ulicach o czekoladowe jajka.

Hiszpania – w Wielki Czwartek w średniowiecznym mieście Verges w Hiszpanii odbywa się tradycyjny „dansa de la mort” czyli „taniec śmierci”. Ludzie ubierają się w kostiumy szkieletów i parady ulicami. Procesja kończy się szkieletami niosącymi pudła z popiołem. Makabryczny taniec rozpoczyna się o północy i trwa przez trzy godziny.

– Tutaj nie ma tradycji święcenia potraw. W Wielką Sobotę wspólnie z mężem i dziećmi chodziliśmy do centrum Londynu, gdzie odbywały się uliczne festiwale – opowiada Iza, która wyszła za mąż za londyńczyka. – W pierwszy dzień świąt tradycyjnie spotykaliśmy się z rodziną i przyjaciółmi, często w parku lub poza miastem, zabieraliśmy ze sobą kosze pełne smakoły-

ków. Teraz będziemy zamknięci w mieszkaniu, bo nawet z sąsiadami nie wolno nam się spotykać – dodaje.

Pomimo trudnej sytuacji na śniadaniu wielkanocnym pojawiają się gotowane jajka w najróżniejszych postaciach. A po nim domownicy wymieniają się podarkami oraz kartkami świątecznymi z życzeniami pomyślności i zdrowia. Na

Sycylia (włoska wyspa) – w Prizzi na Sycylii po ulicach chodzą grupy osób przebranych za diabły. Ich zadaniem jest udreczanie dusz, które tak naprawdę polega na wymuszeniu zapłaty za drinki.

Dania – wciąż żywa jest tradycja wysyłania wierszy do członków rodziny czy znajomych. Zamiast podpisu widnieje zagadka – tyle kropek, ile liter ma imię autora. Podczas wielkanocnego spotkania trzeba zgadnąć, od kogo dostało się w tym roku wiersz. Ten, kto nie jest w stanie poprawnie wskazać autora, musi mu dać w prezencie czekoladowe jajko.

Wielka Brytania – w brytyjskim miasteczku Bacup w wielkanocną niedzielę można zobaczyć występ mężczyzn z pomalowanymi na czarno twarzami i ubranych w dziwne stroje, którzy dyrygowani z pomocą bąta wykonują szereg tańców ludowych.

Cypr – podobnie jak w Polsce, maluje się tu jajka, jednak wszystkie mają jedną barwę czerwoną symbolizującą krew Chrystusa. W Niedzielę Wielkanocną, przed śniadaniem, dochodzi do „bitwy na pisanki”.

Filipiny – to tutaj kulturowana jest najbardziej drastyczna tradycja związana ze Świętami Wielkanocnymi. W Wielki Piątek setki mężczyzn, upamiętniając męczeńską śmierć Chrystusa, dają się bić bambusowymi biczami, a kiedy na ich ciałach pojawia się krew, biorą na barki krzyż, aby finalnie dać się na nim ukrzyżować.

Stany Zjednoczone – każdego roku w Stanach Zjednoczonych organizowany jest konkurs na najbardziej oryginalny wielkanocny kapelusz. W te święta nie tylko panie prześcigają się w pomysłach na niepowtarzalne nakrycie głowy. Węgry – tutaj podobnie, jak Polsce w Wielkanoc obchodzony jest Lany Poniedziałek. Z tą jedną różnicą, że zamiast wodą, mężczyźni przyskają kobiety odrobina perfum. W zamian otrzymują całusa lub drobną sumę pieniędzy.

Armenia – do świątecznych zwyczajów należy wypiekanie chleba zwanego cheorek. Ormianie wierzą, że gdy Matka Boża stała pod krzyżem Chrystusa, miała przy sobie chleb, który został zabarwiony na czerwono przez krew Zbawiciela.

świątecznym obiedzie serwowana będzie pieczona jagnięcina, a na deser tradycyjny pudding, który na Wielkanoc przybiera formę tarty z custardem – słodkim sosem przypominającym nasz budyn, posypanej rodzynkami.

W tym roku w Wielkiej Brytanii zabawy świąteczne, których głównym elementem są jajka, odbędą się w domach lub

prywatnych ogrodach, a nie jak zawsze w parkach. – Po-chowam jajka w domu, żeby choć trochę zachować angielską tradycję – tłumaczy Iza.

LŚNIĄCE CZYSTOŚCIĄ NIDERLANDZKIE DOMY I ULICE, ALE BEZ BARWNYCH KOROWODÓW

Święta wielkanocne w Niderlandii bardzo różnią się od polskich. W całym kraju Wielkanoc jest celebrowana jako wielkie wiosenne święto. Przygotowania do świątecznych dni to przede wszystkim zakupy. Najpierw mieszkańcy zaopatrują się wielkanocne ozdóbki: od pięknych wielkanocnych wieńców i stroików po kurczaczki, baranki, króliczki i plastikowe pisanki. Domy, a często również ogródki przystroja się już na parę tygodni przed Wielkanocą. Wnętrza są dekorowane żółtymi, wiosennymi kwiatami. W Holandii nie ma zwyczaju wysyłania życzeń na Wielkanoc. Niestety w Wielki Tydzień Niderlandczycy nie odwiedzają całymi rodzinami sklepów, w których królują wielkanocne produkty takie jak czekoladowe czy marcepanowe zajączki oraz jajka, wielkanocne ciasto Passtol pełne bakalii i nadzień marcepanowego. Na zakupy wybiorą się w pojedynkę, aby zdobyć wszystko na świąteczny stół. – Najważniejszym posiłkiem w Niedzielę Wielkanocną jest tutaj brunch, czyli tak zwane późne śniadanie. Na stole pojawiają się wędliny, pasztety, sery, sałatki oraz różnorodne pieczywo i masło – wymienia Martyna z Jarocina, która w Niderlandach mieszka z mężem i dwójką małych synów. Na deser podane zostanie wspomniane wcześniej ciasto Passtol, czekoladowe jajeczka oraz słodki chleb nadezwany rodzynkami, skórką pomarańczy i cytryny. Po brunchu dzieci oddają się zabawie poszukiwania czekoladowych jajek schowanych przez wielkanocnego zajączka, ale tylko w mieszkaniu lub w ogrodzie, a nie jak zawsze w ogólnodostępnych parkach. – Ta zabawa to duża radość dla dzieciaków, bo znalezione jajko należy do tego, kto je odszukał, no i trzeba je zjeść, niestety nie będziemy mogli zgodnie z tutejszym zwyczajem wybrać się w drugi dzień świąt do parku, a potem do kawiarni. Z powodu pandemii jest to niemożliwe – opowiada Martyna. W Niderlandach przed świętami robi się porządki i to nie tylko w domach. Tutaj czystością lśnią chodniki, jezdnia i każdy zakamarek. Jednak w tym roku w poświąteczny poniedziałek zabraknie tańców i korowodów na ulicach.

Szczęść Boże!

Drodzy Czytelnicy „Gazety Jarocińskiej”, bardzo dziękuję za zaproszenie do podzielenia się naszym przeżywaniem Świąt Wielkanocnych w Boliwii. Choć, jak w ubiegłym roku, z powodu pandemii święta są bardzo zmienione i ograniczone z powodu dużej liczby zarażeń covid-19. Rok temu święta Zmartwychwstania były bardzo ograniczone, w kościołach uczestniczyło tylko kilka osób, a ogromne procesje, które są tu bardzo popularne, zostały zakazane i bardzo ograniczone. Mieszkańcom naszego miasta bardzo brakowało obchodów Świętego Czasu Śmierci i Zmartwychwstania. Życie w Boliwii nadal jest bardzo trudne. Czekamy na trzecią falę covid-19. Sprawę pogarsza fakt, że wielu ludzi straciło pracę, zwłaszcza pracę sezonową.

ŚWIĘTA 4 TYS. METRÓW NAD POZIOMEM MORZA

Czas Wielkiego Tygodnia jest czasem świętym dla wszystkich mieszkańców Boliwii. Obchody Wielkiego Tygodnia rozpoczynają się w Niedzielę Palmową. Udajemy się spod domu siostr w procesji do katedry z gałązkami palm i traw, w wielu miejscach jest ciągnięta przez ministrantów figurka Pana Jezusa na osiołku. Kolejne dni są jak w Polsce: w Wielki Czwartek jest odprawiana Msza Krzyżma, na którą do katedry przyjeżdżają wszyscy księża i siostry z diecezji. Jest to jeden z nielicznych momentów, kiedy wszyscy możemy się z spotkać i porozmawiać, złożyć sobie życzenia, ponieważ często jesteśmy od siebie oddaleni nawet o 400 kilometrów. Wielki Piątek w Andach, na wysokości ponad 4.000 metrów n.p.m., jest obchodzony z ogromną odpowiedzialnością i oddaniem, jest to również dzień wolny od pracy. Zaczyna się bardzo wcześnie. Już o godzinie 5.00 rano we wszystkich parafiach rozpoczyna się Droga Krzyżowa, która jest bardzo barwna. Wielu młodych ludzi przebiera się w stroje i przedstawia sceny Stacji Drogi Krzyżowej, ponieważ w Boliwii jest bardzo duży szacunek do śmierci. Można nawet zaobserwować, że jest to jeden z najbardziej i najlepiej przygotowanych dni w całym okresie Wielkiego Postu i Zmartwychwstania. To również dzień postu i pokuty. W południe po raz drugi spotykamy się w kościele na konferencji związanej z bólem, który przeżywała Matka Boża pod Krzyżem, po tej celebracji udajemy się na obiad – oczywiście postny. Typowym daniem jest biały ser z makaronem. O godzinie 15.00 po raz kolejny udajemy się na koronkę do Bożego Miłosierdzia i po koronce jest od razu prowadzona liturgia Męki Pańskiej i Adoracja Krzyża Świętego.

PROCESJA, KTÓRA NIE MA KOŃCA

Po liturgii organizowana jest procesja, która, jak się wydaje, nie ma końca. Z kościołów wyciągane są wszystkie figury. Za Matką Bożą Bolesną idą wszystkie panie, które uczestniczą w procesji. Niesiona jest również figura świętego Jana, za którą udają się wszyscy mężczyźni. Kolejna w procesji jest figura Pana Jezusa ubiczowanego, której towarzyszą młodzi chłopcy, a także krzyż i figura Pana Jezusa w trumnie, za którą podążają ministranci, księża i siostry zakonne. Procesja kończy się po ponad 3 godzinach, ponieważ jest bardzo wolna, prowadzona z wielką starannością

Święta w Boliwii

O TYM, JAK WYGLĄDAJĄ OBCHODY WIELKIEGO TYGODNIA I ŚWIĄT WIELKANOCNYCH, PISZE BRAT KRZYSZTOF WALENDOWSKI ze Zgromadzenia Słowa Bożego, czyli werbistów. Pochodzący z Cielczy misjonarz od siedmiu lat pełni posługę w Boliwii, w Oruro.



i powagą. Wszyscy mówią: „Pan Jezus już umarł”, dlatego w tradycjach, zwłaszcza na wioskach, utrwaliło się przekonanie, że można grzeszyć, ponieważ Pan Jezus nie widzi. Boliwijczycy posiadają też swe ludowe wierzenia dotyczące Wielkiego Piątku. Panuje przekonanie, że kto w ten dzień zabije węża, to zostaną mu odpuszczone wszystkie grzechy. Innym zwyczajem jest zbieranie dzikiego miodu. Miejscowa ludność wielką czcią otacza mękę Chrystusa i Jego krzyż, dlatego adoracja krzyża odbywa się w wielkim skupieniu i głębokim zaangażowaniu.

Wielka Sobota to dzień porannej adoracji. Organizowana jest też specjalna refleksja dla świeckich pracowników parafii. Wyjaśniane są tajemnice i treść tych świętych dni, by pomóc ludziom lepiej przygotować się na święta. Wielkanocny poranek rozpoczyna procesja z Najświętszym Sakramentem, która przechodzi ulicami miasta. To procesja pełna radości i śpiewu. W całym mieście w tym czasie panuje wielka radość, dzielą ją nawet przyjezdni, którzy z odległych stron zjechali do swych rodzin. Cieszy fakt, że Boliwijczycy coraz liczniej uczestniczą w celebracjach i że radość wielkanocna wyraża się nie tylko w spotkaniach i świętowaniu na

ulicach miast, ale właśnie uczestnictwem w liturgii.

PANDEMIA NISZCZY RADOŚĆ ŚWIĘTOWANIA

Tak wyglądały nasze święta w Boliwii przed pandemią. Rok temu jedyne, co się nam udało zrobić, to były postawiane figury na samochody, które przejeżdżały przez miasto, a ludzie z okien pozdra-

wiali i się modlili, jak również w Wielki Czwartek była procesja z Najświętszym Sakramentem.

W tym roku mamy nadzieję, że choć trochę będziemy mogli wrócić do normalności, ponieważ na chwilę obecną liczba zachorowań się zmniejszyła, a mieszkańcy coraz bardziej tęsknią za tym, by wrócić do kościołów, co możemy zaobserwować w niedzielę i zwykłe dni. Z tego powodu trzeba było wprowadzić nawet więcej mszy św. i nabożeństw, co nas bardzo cieszy. Wielu ludzi mówi, że ich jedyną nadzieją w tych trudnych czasach jest Pan Bóg.

Mieszkańcy Boliwii również są nam bardzo wdzięczni, że mimo możliwości wyjazdu do swoich krajów na początku pandemii, wszyscy postanowiliśmy zostać wraz z nimi i w najbrudniejszych momentach dzielić się tym, co sami mieliśmy i że to właśnie my, czyli Kościół katolicki, mimo wielu chorych, jak również zmarłych, nie baliśmy się iść do ich domów i zawsze staraliśmy się być blisko.

Drodzy Czytelnicy wiemy, że wielu z Was podczas pandemii straciło swoich bliskich. Pamięamy o Was i łączymy się z Wami. Niech Pan Jezus Zmartwychwstały czuwa nad nami i nam błogosławi.

Z darem modlitwy - br. Krzysztof Walendowski SVD



BRAT KRZYSZTOF WALENDOWSKI pochodzi z Cielczy. Jest absolwentem Zespołu Szkół Ponadpodstawowych nr 2 w Jarocinie z 2007 roku. Siedem lat temu złożył śluby wieczyste w Zgromadzeniu

Słowa Bożego, czyli u misjonarzy - werbistów. Zaraz po uroczystej profesji wyjechał na misję do Boliwii. Na co dzień jest sekretarzem biskupa Krzysztofa Białasika i administruje ośrodkiem dla dzieci ulicy w Oruro. Informacje dotyczące życia codziennego na misjach zamieszcza m.in. na profilu facebookowym - Cristobal SVD.

W połowie zeszłego roku zdecydował się na operację bariatryczną. Mówi o niej wprost, również w audycjach radiowych przy okazji promowania śląskich przebojów. Po ubraniach widać, że są już nieco za duże. – Jak widzi się efekty, to człowieka to cieszy i motywuje. W czasie naszej poprzedniej rozmowy wiosną zeszłego roku ważyłem 185 kilogramów. Teraz jestem lżejszy o 53 kilogramy. I to jeszcze nie jest koniec. To trochę tak, jakby człowiek zrzucił z siebie centnar – mówi z uśmiechem. Dlaczego zdecydował się na operację usunięcia części żołądka? – Chciałem żyć. Mam wspaniałą żonę i dzieci. Czułem się coraz gorzej. Nie miałem jeszcze cukrzycy, ale zaczynały się problemy z nadciśnieniem. Nadwaga mnie męczyła. Po operacji wszystko się uspokoiło po miesiącu. Zawalczyłem o siebie i jestem szczęśliwy. Teraz chcę przekonywać inne osoby, że warto – podkreśla pan Darek.

SPOTKANIE W SANATORIUM

Do ostatecznego podjęcia decyzji skłoniło go spotkanie w sanatorium w Poczynie Zdroju z osobami, które były już po takiej operacji. To one poleciły mu lekarza i oddział w Nowej Soli. – Każdy traktuje grubasa jako takiego nygusa, któremu nic się nie chce. Takiego, który nic nie robi, tylko je. Dopiero lekarz w Nowej Soli uświadomił mi, że otyłość jest chorobą, a nie jakimś dziwactwem. Na oddziale było naprawdę dużo młodych ludzi – tłumaczy jarocińskiak. – Teraz lubię chodzić pieszo. Kiedyś wolałem wszędzie dojechać samochodem. Razem z żoną robi wieczorem spacer na trasie 5-7 kilometrów, niezależnie od pogody. Cały czas szukają nowych tras, żeby się nie znudzić. – Lepiej się czuję. Inne jest też myślenie. Teraz wszystko mi się chce. Kiedyś szedłem kilometr, to już w połowie musiałem udawać, że podziwiam przyrodę, a ja łapałem oddech – opowiada. Dodaje, że dużo zawdzięcza swojemu lekarzowi rodzinemu – Radostawowi Bachłajowi. – Zmienilem wiele w swoim życiu. Jestem naprawdę szczęśliwym człowiekiem. Przeżywałem drugą młodość. Zająłem się również transportem sanitarnym. Założyłem firmę i kupiłem karetę. Teraz ja pomagam ludziom – wyjaśnia. Na razie nie ma okazji sprawdzić formy na scenie, ale wie, że będzie zdecydowanie lepiej. Zwykle po półtoragodzinnym występie był strasznie zmęczony. Nadal pracuje nad swoją drugą płytą z autorskimi piosenkami.

NA WAGĘ PRACOWAŁ LATAMI

Wielokrotnie próbował się odchudzać z różnymi dieta-



WAŻYŁ 185 KG. ZMNIEJSZYŁ SOBIE ŻOŁĄDEK I ZRZUCIŁ CENTNAR

„KIEDYŚ SZEDŁEM KILOMETR, TO JUŻ W POŁOWIE MUSIAŁEM UDAWAĆ, ŻE PODZIWIAM PRZYRODĘ, A JA ŁAPAŁEM ODDECH” - opowiada Dariusz Wencławek, który znany jest głównie dzięki swoim występom na scenie. To właśnie w czasie jednego z koncertów został żartobliwie, w kontraście do swojej wagi, nazwany „Kruszynką”. Teraz pseudonim może stać się bardziej adekwatny do postury.

mi. Wszystkie kończyły się tak samo. Powrotem do starej wagi, a nawet dodatkowymi kilogramami. – Pamiętam, że stosowałem takie np. związane z grupą krwi. Miałem jeść dużo wątróbki. Schudłem, ale kiedy kończyłem, to zawsze pojawiał się efekt jo-jo. Co prawda pilnowałem, żeby to nie było np. 20 kilogramów, ale i tak sporo ich przybywało. Próbowałem różnych rozwiązań. Jeździłem do dietetyczki. Teraz już wiem, że nam, grubasom, potrzebna jest zmiana myślenia. Zamiast diet polecałbym więc wizytę u psychologa. Wszystko zależy od głowy. Są takie osoby, które po resekcji żołądka, czyli wycięciu znacznej jego części, wracają do normalnej wagi – opowiada mężczyzna. Od operacji nie przytył, ale miał taki moment, gdy waga zatrzymała się w miejscu. – Zaczęłem się niepokoić. Nie mogłem przecież przestać w ogóle jeść. Znajomi z grupy bariatrycznej doradzili mi, żeby zamiast wagi sprawdzać obwód ciała. Mówili: „Darek, spokojnie. Ty

na tę wagę pracowałeś latami, to teraz byś chciał to wszystko stracić w pół roku czy w rok?”. Teraz znów waga idzie w dół. Jem wszystko, ale w niewielkich ilościach. Nie po to zmniejszałem sobie żołądek, żeby go rozpychać – podkreśla pan Darek.

NIE ŻAŁUJE TEJ DECYZJI

Widać, jak wiele jest w nim energii i radości. Wraz z usunięciem części żołądka przestają się tak intensywnie wydzielać enzymy odpowiedzialne za łaknienie. Twierdzi, że teraz je kilka razy dziennie, zawsze wtedy, gdy jest głodny. Zrezygnował m.in. z chleba. Posiłki muszą zawierać sporo białka. Przyjął też zasadę, że słodczy je tylko w niedzielę. Przy takim powolnym chudnięciu nie ma jednak problemu z nadmiarem skóry. Jako uzupełnienie diety musi codziennie przyjmować specjalne witaminy polecane przez lekarza z kliniki. – Ludzie mają obawy, ale ja uważam, że nie

ma się czego bać. Moja operacja była robiona laparoskopowo. Teraz mam po niej tylko trzy dziurki w brzuchu. Nigdy nie jest za późno, żeby podjąć taką decyzję. Kiedy się obudziłem po zabiegu, byłem cały obolały i stwierdziłem, że gdybym wiedział, to bym się nie zdecydował. To taki ból jakby ktoś kopnął człowieka w mostek. Być może to jest też spowodowane tym, że w trakcie operacji powłoki brzuszne są wypełniane powietrzem. Ale to było tylko chwilowe. Teraz każdemu bym polecił taką operację. Na nogach byłem już kilka godzin później. Nie żałuję tej decyzji – zapewnia Darek Wencławek. Dodaje, że na oddziale w Nowej Soli spotkał się z wyjątkową empatią i życzliwością ze strony lekarzy, pielęgniarek i salowych. – To coś, czego można by sobie życzyć w każdym szpitalu. Zbyt często brakuje w nich ludzkiego podejścia do pacjenta. Można mieć tytuły naukowe i pozostać bardzo normalnym. Nie często widzi się, że ordynator pomaga założyć

łaczki pacjentowi czy sprząta krew – twierdzi.

OPERACJA NA NFZ

Na początku kontrole są częstsze. Później wystarczy już tylko raz na rok. Operacja została przeprowadzona na NFZ. Koszt wykonywanej prywatnie wynosi od 16 do 27 tys. zł. – Po pierwszej rozmowie z lekarzem w Nowej Soli otrzymałem „paszport bariatryczny”. Doktor uznał, że się nadaję do zabiegu. Później musiałem spotkać się z dietetykiem i psychologiem. Te wizyty były akurat płatne. Chodzi o to, żeby uświadomić pacjentowi, że to jest poważny zabieg, który wymaga wprowadzenia wielu zmian w życiu. No i oczywiście musiałem przeprowadzić szczegółowe badania m.in. gastrokopię. Każdy z lekarzy robił adnotację w tym „paszporcie bariatrycznym”, że nie ma przeciwwskazań zdrowotnych do przeprowadzenia zmniejszenia żołądka – wymienia Dariusz Wencławek.

Piękny dom i ogród na święta

TEGOROCZNE ŚWIĘTA NIE BĘDĄ TAKIE SAME JAK W LATACH POPRZEDNICH. ZE WZGLĘDU NA PANDEMIĘ, wysoką zachorowalność spędzimy je w mniejszym gronie. Nie pozwólmy jednak, by był to czas smutny. Wielkanoc to mimo wszystko bardzo radosne święto. Sprawmy, żeby nasz dom, otoczenie było kolorowe, a przydomowy ogród ciekawie przystrojony.

SUTO ZASTAWIONY STÓŁ I DEKORACJE, KTÓRE GO ZDOBIĄ

Stół wielkanocny powinien być suto zastawiony. Nie może na nim zabraknąć jajek, które są symbolem odradzającego się życia oraz nadziei, którą dał wszystkim ludziom Chrystus po swojej okrutnej

męce i śmierci. Właśnie dlatego święteczne stoły zdobią przepięknie dekorowane jajka - niezależnie, czy są one kraszone, zdobione, malowane, pisane, skrobane czy oklejane.

Najważniejsze miejsce na wielkanocnym stole zajmuje baranek zrobiony z masła,

upieczony z ciasta albo odlany z masy cukrowej. Ma on przypominać o przyczynie wspólnego zgromadzenia się przy posiłku.

Już w czasach najdawniejszych zawsze pamiętano o kiełbasach, wśród których powinna znaleźć się tradycyjna biała (nie wędzona tylko gotowana) oraz o szynce. Na stole powinien znajdować się chrzan. Do dnia dzisiejszego na Sądecku i Rzeszowszczyźnie tuż przed rozpoczęciem śniadania należy zjeść niemal cały korzeń świeżego chrzanu, na pamiątkę tego, że Jezus na krzyżu pojoyony był octem.

Podczas świąt dużą wagę przywiązuje się do słodkich wypieków - kołaczy, bab i mazurków.



BARWNE I KOLOROWE DEKORACJE, KTÓRYMI PRYZOZDOBISZ DOM I OGRÓD

Oprócz potraw na wielkanocnym stole nie może zabraknąć dekoracji. Wielkanoc jest

bowiem najbardziej radosnym świętem w całym roku. Religijny wymiar wzbogaca budząca się do życia przyroda: kwitną pierwsze krzewy, zażółciła się już forsycja, rozkwita powoli migdałek. Warto zatem odrobinę tej wiosennej radości zabrać do domu, choćby pod postacią żywych kwiatów. - Żywe kwiaty to podstawa. Bez żonkili, tulipanów nie wyobrażam sobie świąt wielkanocnych - mówi właścicielka Kwaciarni Cuda Wianki Grażyna Troińska z Jarocina. - To właśnie żywe szafirki, krokusy, tulipany w różnych kolorach i żonkile wprowadzają do naszego domu świąteczny charakter. Dodają także takiego powiewu świeżości. Wiosna jest czasem radosnym. Przyroda budzi się do życia, rośliny zakwitają, dodając zapachu i właśnie koloru, którego po zimie bardzo nam brakuje - wyjaśnia florystka.

W jaki sposób możemy przyozdabiać nasz dom?

Tworząc różnobarwne bukiety czy układając jednobarwne kompozycje. Kwiaty można również łączyć z tradycyjnymi wierzby nazywanymi potocznie bazymi kotkami, które są symbolem Świąt Wielkanocnych. Już od Niedzieli Palmowej świąteczne wianki, bukiety także z żywymi roślinami w donicach można ustawiać na domowych półkach, komodach, wieszac w oknach czy drzwiach wejściowych, zdobiąc wnętrza.

Jakie dekoracje są w tym roku modne? Które cieszą się największym zainteresowaniem wśród pani klientów?

Na szczególną uwagę zasługują wianki w kształcie wielkiego jajka, które zawiesić można w oknie, na ścianie lub drzwiach. Ozdoba wykonana jest z siana. Stanowi ono obręcz dekoracji. W środku znajduje się kogut, który siedzi w mniejszym jajku. Z boku przymocowane są gałązki wierzby. Dół dekoracji ozdobiony jest sztucznymi kwiatami. Jeśli ktoś takich nie lubi, można śmiało zastąpić je żywymi. Dodać trzeba tylko fiołki wypełnione wodą.

Bardzo oryginalnymi i zarazem eleganckimi dekoracjami wykorzystywanymi do przyozdobienia wnętrza są dekoracje umieszczone na ceramicznych, szklanych talerzach lub misach. Tradycyjnie do naczyń wkładamy kwiaty, jakiś akcent wielkanocny: zajaczkę, kurczaczkę. Zwierzątka te mogą być szklane, wówczas dodają eleganckiego charakteru całej kompozycji. Dołożyć możemy jeszcze pióra ptactwa np. strusia. Ważne,



Jedną z ozdób wielkanocnych mogą być ogromne jajka umieszczone na plastrze drewna z pnia brzozy i świąteczne udekorowanie

żeby dekoracje tworzyły spójną całość i dobrze komponowały się z wnętrzem.

Kolor to podstawa. Jest bardzo ważny. Nieumiejętne dobranie koloru może przynieść odwrotny efekt.

Jeśli chcemy zachować kolor i dopasować go do wystroju np. w salonie, który utrzymany jest w kolorze różowym, dekoracje możemy kupić lub przygotować samemu w domu. Pamiętajmy tylko, aby były tego samego koloru. Ozdoba powinna być dopasowana do dodatków czyli poduszek położonych na kanapie, świeczników i świec, serwetek na stole. Wielkanoc jest kolorowym świętem, dlatego poszaleć możemy także z odzieniami.



Rośliny w pojemnikach stawiać można na stolikach, ławkach lub innych miejscach, gdzie często przebywamy. Tegoroczne święta zapowiadają się ciepłą, słoneczną pogodą, stając się zatem tłem dla świątecznego stołu w ogrodzie czy na tarasie. Zjeść możemy przy nim śniadanie wielkanocne bądź wypić uroczystą kawę i przekąsić odrobinę słodczy

Wchodząc do kwaciarni zwróciłam uwagę na ogromne jajka. Z czego są one wykonane?

To jajka styropianowe, które od zewnątrz polane są masą gipsową. Po całkowitym wyschnięciu zostały udekorowane wstążką nawiązującą w swoich motywach do świąt. Jajo jest przyozdobione drobnymi jeszcze akcentami i umieszczone na kawałku naturalnego drewna. Świetnie nadaje się pod względem kolorystyki plaster z drzewa brzoźowego.

Jaki propozycje ma pani dla osób posiadających ogród? W jaki sposób możemy go przystroić?

Jeśli chodzi o dekoracje do ogrodu, to

oczywiście nie może zabraknąć żywych roślin. Do tego celu wykorzystujemy rośliny cebulowe pędzone tj. tulipany, szafirki, żonkile, krokusy czy hiacynty. Nie może zabraknąć bratków, stokrotek i niezapominajek. Te rośliny są wykorzystywane przez florystów i ogrodników od kilkunastu lat. Moda na te kwiaty nigdy nie przeminie. Paleta barw płatków bratka jest tak ogromna, że rozweseli każde miejsce, nawet to najbardziej zacienione. Na czas świąt bratki możemy sadzić w donicach i przyozdabiać akcentami świątecznymi. Mogą to być puszyste kurczaki, kury czy koguty ludzko przypominające te żywe.

Rozmawiała
KINGA LATECKA



Gazeta **ŻYCIE** **ŻYCIE** **ŻYCIE**
Jarocińska Pleszewa Gostynia Rawicza

jarocinska.pl gostynska.pl zpleszewa.pl krotoszynska.pl rawicz24.pl zwielkopolski24.pl

ZIELENIAK MANGO

**WSPIERAMY
POLSKIE ROLNICTWO**

JAROCIN,
UL. WROCŁAWSKA 27,
UL. WROCŁAWSKA 36A,
OS. KONSTYTUCJI 3 MAJA 13/B



jabłko

1.90 zł

kg



natka pietruszki

1+1 gratis

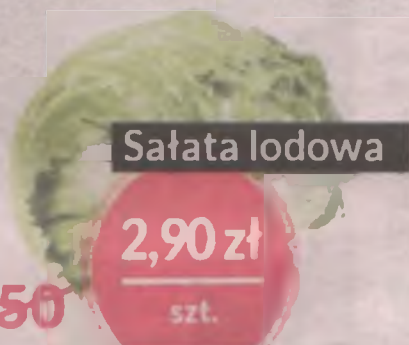


pomarańcza

3,50 zł

kg

5,90



Salata lodowa

2,90 zł

szt.

4,50

Wesołych
Świąt

Zdrowych, pogodnych
Świąt Wielkanocnych,
pełnych wiary, nadziei i miłości.
Radosnego, wiosennego
nastroju, serdecznych
spotkań w gronie rodziny
i wesołego Alleluja.

Z.P.H.U. Zuzanna Barczak
FIRMA CUKIERNICZA

Potarzyca, ul. Spółdzielcza 15, 63-200 Jarocin tel.: (62) 740-46-85, www.cukierniabarczak.pl



Zdrowych, pogodnych
Świąt Wielkanocnych,
pełnych wiary, nadziei i miłości.
Radosnego, wiosennego nastroju,
serdecznych spotkań
w gronie rodziny
oraz wesołego Alleluja.

**WSZYSTKIEGO
NAJLEPSZEGO**



BABKA WIELKANOCNA

SKŁADNIKI

- 4 duże jajka (L)
- 200 g masła
- skórka i sok z 1 cytryny
- 1 szklanka cukru (180 g)
- 1 łyżka cukru wanilinowego (lub 1 laska wanilii)
- 1 szklanka mąki pszennej tortowej (160 g)
- 1/2 szklanki mąki ziemniaczanej (90 g)
- 1 łyżeczka proszku do pieczenia

do posmarowania formy: 1 łyżka masła i około 3 łyżek bułki tartej lub mielonych orzechów bądź migdałów

na wierzch: cukier puder lub lukier i obrane migdały albo gotowe jajeczka



PRZYGOTOWANIE | Jajka ocieplić (lepiej się ubijają) - włożyć do miski, zalać bardzo ciepłą wodą z kranu i odstawić na kilkanaście minut, w razie potrzeby zmienić wodę na cieplejszą. Przygotować formę na babkę z kominem pośrodku (śr. ok. 22-25 cm), posmarować ją 1 łyżką masła i wysypać bułką tartą lub mielonymi orzechami czy migdałami. Piekarnik nagrzać do 170 stopni C (grzanie góra i dół bez termoobrotu). Masło roztopić, dodać sok i skórkę z cytryny, odstawić. Do większej miski wbić jajka, dodać cukier i ubijać przez około 10 minut na jasną, gęstą i puszystą masę. W międzyczasie dodać cukier wanilinowy lub ziarenka wyskrobane z przepołowionej laski wanilii. Do drugiej miski przesiać mąkę pszenną razem z mąką ziemniaczaną oraz proszkiem do pieczenia, wymieszać. Do ubitych jajek dodać mieszaninę mąki i zmiksować krótko na małych obrotach miksera aż do połączenia się wszystkich składników. Można przez chwilę miksować mikserem, później mieszać delikatnie szpatułką, a następnie znów zmiksować. Do ciasta wlać masło i zmiksować do połączenia się składników w jednolitą masę. Ciasto będzie miało konsystencję podobną do budyniu. Całość wylać do przygotowanej formy i wstawić do piekarnika. Piec przez ok. 45 minut (do suchego patyczka). Po upieczeniu wyjąć i ostudzić. Można upiec dzień wcześniej i trzymać w formie pod przykryciem. Po ostudzeniu wyjąć babkę na paterę i posypać cukrem pudrem albo polukrować i obłożyć obranymi migdałami lub gotowymi jajeczkami.

ROLADA SZPINAKOWA Z WĘDZONYM ŁOSOSIEM

SKŁADNIKI

- 250 g świeżego szpinaku baby lub szpinaku rozdrobnionego, mrożonego
- 1 łyżka masła
- 1 ząbek czosnku
- sól i pieprz, tarta gałka muszkatołowa
- 2 jajka
- 1 płaska łyżka mąki pszennej lub bezglutenowej
- 1/2 sera śmietankowego typu Almette
- 1 łyżka tartego chrzanu ze słoiczka
- 100 g wędzonego łososia



PRZYGOTOWANIE | Świeży szpinak opłukać i bardzo dokładnie osuszyć. Włożyć na dużą patelnię z dodatkiem masła, dodać przeciśnięty przez praskę czosnek i mieszać podgrzewać aż szpinak zwiędnie. Zmiksować w rozdrabniaczu lub w melakserze na małe drobiniki szpinaku, doprawiając solą, pieprzem i gałką muszkatołową. Dokładnie ostudzić. Mrożony szpinak należy rozmrozić na sitku. Włożyć na patelnię z masłem i czosnkiem i smażyć mieszając przez ok. 2 minuty. Doprawić solą, pieprzem i gałką. Dokładnie ostudzić. Do ostudzonego szpinaku dodać roztrzone widelcem żółtka oraz mąkę, wymieszać łyżką. Białka ubić na sztywną pianę i delikatnie wymieszać ze szpinakiem. Dno formy o wymiarach 20 x 30 cm posmarować masłem i położyć arkusz papieru do pieczenia. Otrzymaną masę szpinakową wyłożyć do formy i delikatnie rozprowadzić po całej powierzchni dna. Wstawić do piekarnika nagrzanego do 175 stopni C i piec przez ok. 10 minut. Wyłożyć na ściereczkę i odkleić papier do pieczenia. Od razu po upieczeniu zawinąć roladkę w ściereczkę i w takiej postaci całkowicie ostudzić. Serek wymieszać z chrzanem i rozsmarować na wewnętrznej stronie rolady. Wzdłuż jednego boku ułożyć plasterki łososia i zalać roladę. Owinać folią spożywczą i włożyć do lodówki lub też od razu pokroić na ok. 1,5 cm kawałki i podawać.

PRZYGOTOWANIE | Jajka ugotować na twardo, obrać, przekroić na połówki, wyjąć żółtka i włożyć do pojemnika rozdrabniacza (mini melaksera), dodać szprotki (bez ogonków), orzechy, olej rzepakowy, sól i pieprz. Zmiksować na pastę, w razie potrzeby dodać więcej oleju, gdyby pasta wyszła za sucha. Nałożyć masę w białka za pomocą szprycy lub po prostu łyżeczką. Posypać rzeżuchą albo koperkiem, szczypiorkiem i rzodkiewką startą na tarce o dużych oczkach, doprawić solą i pieprzem.



JAJKA FASZEROWANE SUSZONYMI POMIDORAMI I FETA

SKŁADNIKI

- 6 jajek
- 50 g sera feta
- 2 łyżeczki majonezu
- 6 kawałków suszonych pomidorów
- sól i pieprz
- 2 łyżki posiekanego szczypiorku
- + do dekoracji

SOS

- 2 łyżki majonezu
- 1/2 łyżeczki musztardy
- 2 łyżki śmietany 12%

PRZYGOTOWANIE | Ugotowane jajka przekroić na połówki, wyjąć żółtka i wyłożyć je na talerz, dodać fetę, majonez i rozgnieść widelcem. Dodać drobno posiekane suszone pomidory, doprawić solą oraz pieprzem i wymieszać, pod koniec dodać szczypiorek. Nałożyć w połówki białek. Wymieszać składniki sosu. Na półmisku ułożyć jajka, udekorować sosem i szczypiorkiem.



ŻUREK

SKŁADNIKI

- 1,5 litra bulionu lub wywaru mięsnego
- 400 g wędzonych żeberków lub kości wieprzowych bądź wędzonego ew. parzonego boczku
- 500 g surowej białej kiełbasy
- 500 ml żurku (żurku, zakwasu) z butelki
- 2 łyżki suszonego majeranku
- 1 ząbek czosnku
- 6 łyżek śmietanki 18% lub 30%
- ugotowane jajka, chleb

PRZYGOTOWANIE | Bulion lub wywar zagotować z dodatkiem pokrojonych na 2 - 3 części wędzonych żeberków lub kości albo pokrojonego na 4 części boczku. Gotować przez ok. 20 minut. Dodać surową białą kiełbasę, zmniejszyć ogień i gotować na wolnym ogniu przez ok. 20 minut. Dodać żur i gotować przez ok. 10 minut. W międzyczasie dodać majeranek oraz czosnek przygotowany w następujący sposób: nieobrany czosnek położyć na małej patelni i prażyć go przez ok. 10 minut, następnie delikatnie rozgnieść. Zupę odstawić z ognia. Dodać śmietanę i doprawić w razie potrzeby solą oraz pieprzem. Wyjąć kiełbasę z zupy, pokroić ją na plasterki, włożyć z powrotem do garnka z zupą (część kiełbasy można upiec według wskazówek poniżej). Żurek podawać z ugotowanym jajkiem i pieczywem.

WSKAZÓWKI | Zupę można doprawić chrzanem. Można dodać ugotowaną w bulionie marchewkę pokrojoną na plasterki. Jak upiec kiełbasę z żurku (białą, ugotowaną w wywarze): ponacinać ją nożem, ułożyć w naczyniu żaroodpornym lub na blaszce do pieczenia i wstawić do nagrzanego do 220 stopni piekarnika. Piec przez około 15 minut aż się zrumieni. Podawać z cebulą zeszkloną na oleju lub na oleju z dodatkiem pokrojonego boczku, wyjętego z wywaru.

JAJKA FASZEROWANE SZPROTKAMI

SKŁADNIKI

- 100 g szprotek w oleju
- 6 jajek
- 1 łyżka posiekanych orzechów włoskich
- ok. 2 łyżek oleju rzepakowego tłoczonego na zimno
- sól, pieprz
- 4 rzodkiewki
- szczypiorek i rzeżucha lub koper



NA WSZYSTKO CO PLANUJESZ,
MARZYSZ I PRAGNIESZ!

KREDYT GOTÓWKOWY

Kredyt dostępny we wszystkich placówkach Banku Spółdzielczego w Jarocinie

Kredyt EKO!

Dzięki kredytowi EKO możesz zakupić
lub wyremontować:

- instalacje fotowoltaiczne
- nowe instalacje grzewcze, w tym wymiany kotłów grzewczych
- docieplenia budynku mieszkalnego
- wymiany stolarki okiennej
- przydomowej ekologicznej oczyszczalni ścieków
- sprzętu AGD A+++



Centrala - Jarocin

Al. Niepodległości 5
63-200 Jarocin

tel. 62 747 00 00

centrala@bsjarocin.pl
www.bsjarocin.pl



**Zdrowych, pogodnych Świąt Wielkanocnych,
przepełnionych wiarą, nadzieją i miłością.
Radosnego, wiosennego nastroju,
sérdecznych spotkań w gronie rodziny
i wśród przyjaciół
oraz wesołego „Alleluja”**

życzą Właściciele i Pracownicy
Piekarni Sław-Piek

Przyjmujemy
zamówienia
na ciasta świąteczne
i pieczywo



Składamy Państwu życzenia
radosnych Świąt Wielkanocnych
odpoczynku w rodzinnym gronie
oraz dużo zdrowia i optymizmu
w tym szczególnym czasie.

Właściciele firmy ARAMIR
z Pracownikami



Z okazji zbliżających się Świąt
Zmartwychwstania Pańskiego
składam Państwu serdeczne życzenia.
Niech radosne Alleluja będzie dla Nas
wszystkich ostoją, zwycięskiej miłości
i niezłomnej wiary. Niech Chrystus Pan
napelni pokojem i radością, a w domach
niech zagości spokój i nadzieja
odradzającego się życia.
Wesołego Alleluja!

Jan Dziedziczak

Posel na Sejm RP
Sekretarz Stanu w KPRM
Palmarniczuk: Wzrostu do Polonii i Polaków na Granicach

**Zabawa dla najmłodszych**

Na świąteczny czas proponujemy zabawę dla najmłodszych. Wystarczy pokolorować lub ozdobić kolorówkę dowolną techniką i wysłać tę stronę bądź dostarczyć osobiście na adres: „Gazeta Jarocińska”, ul. Kasprzaka 1a, 63-200 Jarocin (z dopiskiem KOLOROWANKA) w nieprzekraczalnym terminie do 16 kwietnia 2021 r. Dla autorów najciekawszych prac mamy nagrody niespodzianki!

Imię i nazwisko

lat:.....

Miejscowość

Telefon rodzica

Zgoda na przetwarzanie danych osobowych

Wyrażam zgodę na udział mojego syna/mojej córki w świątecznym konkursie rysunkowym „Gazety Jarocińskiej”.

Wyrażam zgodę na przetwarzanie danych osobowych mojego dziecka przez Południową Oficynę Wydawniczą Sp. z o.o. dla potrzeb niezbędnych do realizacji ww. konkursu - zgodnie z Ustawą z dnia 29.08.1997 r. o Ochronie Danych Osobowych (Dz. U. Nr 133, poz. 883).

Data i czytelny podpis rodzica / opiekuna



RESTAURACJA SŁONECZNA POLECA KATERING WIELKANOCNY

JAROCIN - ALEJA NIEPODLEGŁOŚCI 34A

TEL. 502 552 592



**Radosnych Świąt Wielkanocnych,
dobrego odpoczynku, smacznego jajka,
szalonego i wyjątkowego
mokrego Śmigusa Dyngusa
oraz samych słonecznych,
spokojnych i cudownych dni**

**zyczą
właściciele oraz pracownicy
Centrum Słoneczne**



OSM w Jarocinie, ul. Wrocławska 53,
tel. (62) 747-35-77, 747-25-78, 747-24-59
e-mail: marketing@osmjarocin.pl

www.osm-jarocin.pl

**nasze produkty
polecają się na Święta**



63-209 Jarocin, Mieszków
ul. Radlinecka 10
tel. 602 503 730
e-mail: tomaszklemm@op.pl



Z okazji zbliżających się
Świąt Wielkanocnych,
najserdeczniej życzenia
dużo zdrowia, radości,
smacznego jajka,
mokrego dyngusa,
miłego słonecznego odpoczynku
oraz samych słonecznych
dni.



ABIS Firma Motoryzacyjna s.c.
Irena i Bogdan Spochacz
ul. Wrzesińska 30/27
63-000 Środa Wlkp.

Telefon : 061/285-28-42
Fax : 061/285-28-42
www.renault.spochacz.pl
e-mail : biuro@renault.spochacz.pl

**Zdrowych i spokojnych
Świąt Wielkanocnych**

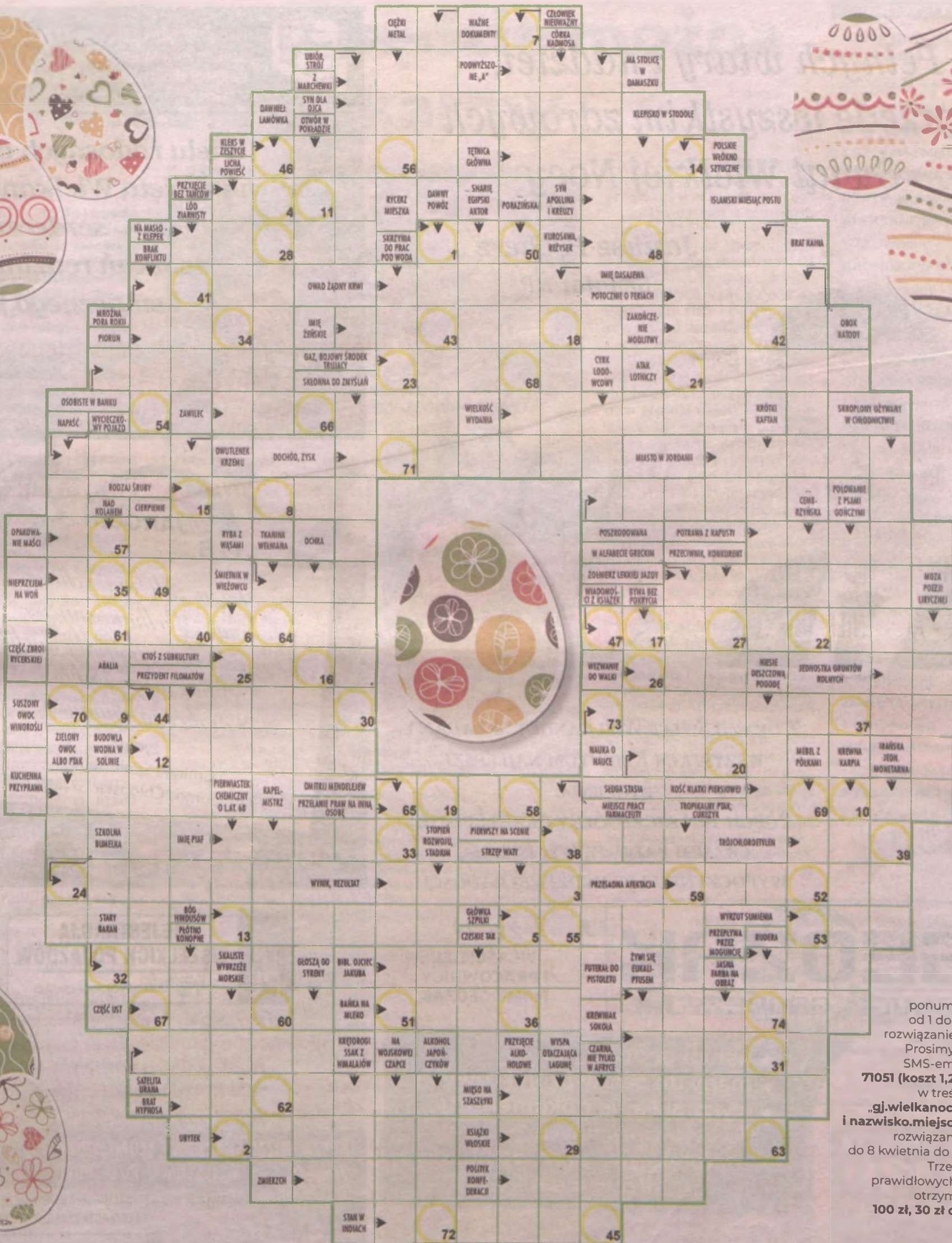


w imieniu całego zespołu
zyczą Irena i Bogdan Spochacz

Auto Salon Serwis Bogdan Spochacz
ul. Wrzesińska 27/30,
63-000 Środa Wielkopolska
tel./fax 61-285-80-10, kom. 602 720 921
kfigaj.spochacz@peugeot.com.pl
www.spochacz.peugeot.com.pl



PEUGEOT



Litery z pól ponumerowanych od 1 do 74 utworzą rozwiązanie krzyżówki. Prosimy je przesłać SMS-em na numer 71051 (koszt 1,23 zł z VAT), w treści wpisując „gj.wielkanoc.hasło.imię i nazwisko.miejscowość”. Na rozwiązanie czekamy do 8 kwietnia do godz. 23.59. Trzech autorów prawidłowych rozwiązań otrzyma nagrodę: 100 zł, 30 zł oraz kubek.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32	33	34	35	36	37
38	39	40	41	42	43	44	45	46	47	48	49	50	51	52	53	54	55	56	57	58	59	60	61	62	63	64	65	66	67	68	69	70	71	72	73	74

*Pełnych wiary i nadziei,
a przede wszystkim zdrowych
Świąt Wielkiej Nocy*

*Janusz Pęcherz
Senator RP*



Z OKAZJI ŚWIĄT WIELKANOCY SKŁADAMY
WSZYSTKIM KLIENTOM NAJLEPSZE
ŻYCZENIA.

NIECH TEN SZCZEGÓLNY OKRES BĘDZIE
CZASEM ZADUMY, WYCISZENIA,
WYPOCZYNKU I PRAWDZIWEJ RADOŚCI.

„GEOZAK”
USŁUGI GEODEZYJNE

ŻYCZY
WŁAŚCICIEL
I PRACOWNICY
FIRMY GEOZAK

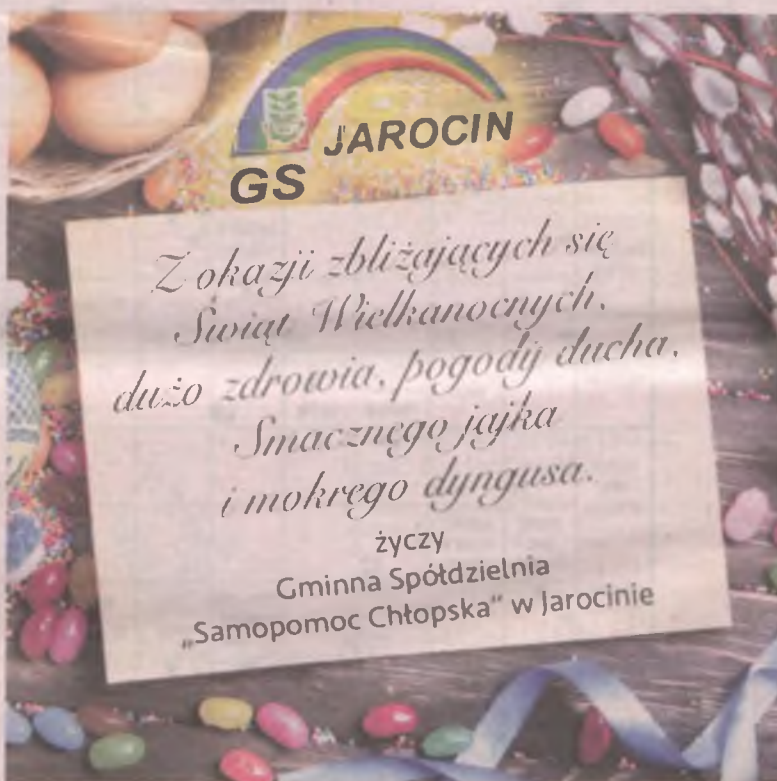
- ♦ usługi geodezyjne
- ♦ mapy do celów projektowych
- ♦ wykonywanie dokumentacji do celów prawnych
- ♦ kompleksowa obsługa budowy
- ♦ ksero/plotowanie A4 do A0

Jarocin, ul. Królowej Jadwigi 3
biuro: Jarocin, ul. Opłotki 64B
tel. kom. 606 220 076, e-mail: geodezja@geozak.pl



Rada Nadzorcza, Zarząd i Pracownicy
Spółdzielni Mieszkaniowej
Lokatorsko - Własnościowej w Jarocinie

*Wielu radosnych chwil
na Święta Wielkanocne
serdecznych
spotkań rodzinnych
i smacznego jajka*



**REJESTRACJA
WSZELKICH POJAZDÓW**

Julita Wojciechowska

*Życzymy radosnych Świąt Wielkanocnych,
wypełnionych nadzieją budzącą się do życia wiosny.
Pogody w sercu i radości płynącej
ze Zmartwychwstania Pańskiego
oraz smacznego święconego w gronie najbliższych*

**AKCYZA, URZĄD SKARBOWY, TŁUMACZENIA DOKUMENTÓW,
REJESTRACJA POJAZDÓW**

ZALATWIAMY 100% FORMALNOŚCI Z REJESTRACJĄ POJAZDÓW,
TAKŻE AUTA ZAREJESTROWANE W KRAJU

781 781 787

ul. Przemysłowa 1c, Jarocin
Zaleska 30, 63-233 Góra

W tym roku będzie można poświęcić pokarmy

JUŻ PO RAZ DRUGI ŚWIĘTA WIELKANOCNE BĘDĄ INNE NIŻ TE, KTÓRE PRZEŻYWAŁYŚMY DO TEJ PORY. Co prawda limity są znacznie wyższe w porównaniu z obowiązującymi rok temu. Wtedy w Triduum Paschalnym i we mszach w Niedzielę Zmartwychwstania Pańskiego w kościołach mogło uczestniczyć jedynie 5 osób, niezależnie od wielkości świątyni. Obecnie maksymalna liczba wiernych to wynik przeliczenia powierzchni z założeniem 20 metrów kwadratowych na osobę.

Obzęd święcenia pokarmów nie stanowi istoty przeżywania świąt wielkanocnych, ale dla wielu osób to ważny symbol. W tym roku święcenie pokarmów odbędzie się w większości parafii. Często jednak zostanie przeniesione na zewnątrz świątyni – u św. Marcina do krążganków, a u św. Antoniego Padewskiego dodatkowo przy grocie Matki Bożej. Jedynie w parafii Matki Bożej Fatimskiej w tym roku nie będzie święcenia pokarmów przy krzyżach i kapliczkach, ale wyłącznie w kościele. Kapłani apelują, aby z koszyczkiem przyszedli jedynie przedstawiciele rodzin. Ci, którzy mają obawy, mogą pobłogosławić pokarmy w niedzielny poranek przed śniadaniem wielkanocnym w trakcie wspólnej, rodzinnej modlitwy. Jej tekst można znaleźć na parafialnych stronach internetowych. W parafii Chrystusa Króla można, jak co roku, przynieść ze sobą dary żywnościowe w świątecznym podarunku dla osób potrzebujących takiego materialnego wsparcia.

Aż do odwołania wierni mogą korzystać z dyspensy, która zwalnia ich z obowiązku uczestnictwa w niedzielnej mszy św. Aby jednak nadal zachować właściwy charakter Dnia Pańskiego, należy sko-



CEREMONIE WIELKIEGO TYGODNIA I NIEDZIELI ZMARTWYCHWSTANIA PAŃSKIEGO W PARAFIACH W JAROCINIE:

■ Chrystusa Króla:

Wielki Czwartek - godz. 18.30 Msza Wieczery Pańskiej (transmisja), adoracja do 22.00
Wielki Piątek - godz. 18.30 - Liturgia Męki Pańskiej (transmisja), adoracja do godz. 22.00.
Wielka Sobota - godz. 20.00 - Liturgia Wigilii Paschalnej zakończona Mszą Zmartwychwstania Pańskiego (transmisja), święcenie pokarmów - o pełnych godzinach - w godz. 9.00-17.00
Niedziela Zmartwychwstania Pańskiego - msze św. o godz. 6.45, 8.00, 9.30, 11.00, 12.15 (transmisja) i 18.30
Poniedziałek Wielkanocny - msze św. według porządku niedzielne
Spowiedź - przed każdą mszą św., dodatkowo dyżur kapłana w konfesjonale w Wielki Piątek w godz. 7.00-10.00 i 15.00-18.00.

■ św. Marcina:

Wielki Czwartek - godz. 18.30 - Msza Wieczery Pańskiej (transmisja)
Wielki Piątek - godz. 15.00 - Droga Krzyżowa, godz. 18.30 - Liturgia Męki Pańskiej (transmisja), adoracja w godz. 8.00-18.00.
Wielka Sobota - godz. 20.00 Liturgia Wigilii Paschalnej (transmisja), adoracja w godz. 8.00-20.00, poświęcenie pokarmów wyłącznie na zewnątrz w krążgankach kościoła św. Marcina co godzinę od godz. 9.00 do 16.00.
Niedziela Zmartwychwstania Pańskiego - msze św. o godz. 6.00, 9.45, 12.30 (transmisja) oraz 8.30, 9.45 i 11.15 (kościół św. Jerzego)
Poniedziałek Wielkanocny - msze św. według porządku niedzielne
Spowiedź - wtorek w godz. 8.00-9.00, w Wielki Czwartek w godz. 8.00-9.00 i 16.00-17.00, Wielki Piątek w godz. 8.00-9.00 i 16.00-17.00 oraz Wielką Sobotę w godz. 8.00-9.00.

■ św. Antoniego Padewskiego (profil fb „Bracia Mniejsi w Jarocinie”):

Wielki Czwartek - godz. 18.00 - Msza Wieczery Pańskiej (transmisja), adoracja do godz. 23.00
Wielki Piątek - godz. 17.00 - Liturgia Męki Pańskiej (transmisja), nabożeństwo Drogi Krzyżowej w kościele, adoracja całonocna od godz. 21.00 i okazja do spowiedzi świętej
Wielka Sobota - godz. 19.00 - Liturgia Wigilii Paschalnej (transmisja), święcenie pokarmów w kościele - co pół godziny - w godz. 9.00-17.00, święcenie pokarmów przy grocie Matki Bożej w godz. 9.15-16.45
Niedziela Zmartwychwstania Pańskiego - rezurekcja o godz. 6.00, pozostałe msze św. o godz. 9.00, 10.30, 12.00 (transmisja), 15.00, 16.30, 18.30, 20.00
Poniedziałek Wielkanocny - msze św. o godz. 7.00, 8.00, 9.00, 10.30, 12.00, 15.00, 16.30, 18.30, 20.00
Spowiedź - pół godziny przed każdą mszą św. oraz we wtorek i środę w godz. 16.00-18.30 i w czasie całonocnej adoracji z Wielkiego Piątku na Wielką Sobotę (od godz. 21.00)

■ Matki Bożej Fatimskiej:

Wielki Czwartek - godz. 18.30 - Msza Wieczery Pańskiej, adoracja do godz. 20.00
Wielki Piątek - godz. 18.30 - Liturgia Męki Pańskiej, adoracja do godz. 20.30
Wielka Sobota - godz. 18.30 - Liturgia Wigilii Paschalnej (transmisja), święcenie pokarmów w kościele o godz. 9.00, 9.30, 10.00, 10.30, 11.00 i 11.30, 15.00, 15.30, 16.00 i 16.30, adoracja do godz. 20.00
Niedziela Zmartwychwstania Pańskiego - rezurekcja o godz. 6.00 (transmisja), pozostałe msze św. o godz. 8.00 i 11.00
Poniedziałek Wielkanocny - msze św. godz. 8.00, 9.30 i 11.00 (transmisja)

rzystać z możliwości, jakie dają współczesne środki masowego przekazu i włączyć się duchowo w modlitwę podczas transmisji mszy św. i nabożeństw. Oprócz transmisji w ogólnopolskich mediach większość parafii transmitować będzie celebacje na swoich fanpage'ach na Facebooku (linki dostępne są również na parafialnych stronach internetowych).

W Wielki Piątek cześć krzyżowi będzie można oddać jedynie poprzez przyklęknienie albo głęboki ukłon. W Wigilię Paschalną nie będzie poświęcenia ognia na zewnątrz ani procesji rezurekcyjnej, a kapłani mają udzielić błogosławieństwa Najświętszym Sakramentem przed wejściem do kościołów. Proboszczowie liczą na odpowiedzialne zachowanie wiernych i przestrzeganie limitów. Kapłani mają świadomość, że w uroczystościach Wielkiego Tygodnia nie będą mogli uczestniczyć wszyscy chętni. W parafii Chrystusa Króla w Niedzielę Palmową rozdawane były specjalne zaproszenia na Triduum Paschalne. Tylko ci, którzy je otrzymali będą mogli uczestniczyć w poszczególnych liturgiach. Chcąc umożliwić wiernym właściwe przeżycie świąt Zmartwychwstania Pańskiego organizują też dodatkowe dyżury spowiednicze, aby każdy chętny miał możliwość skorzystania z sakramentu pokuty i pojednania.

(la)

ODESZLI OD NAS

JÓZEF GRYGIEL

I. 72 (Kotlin)

SYLWESTER NOWAK

I. 90 (Twardów)

KAZIMIERZ ZGOLIŃSKI

I. 82 (Nowe Miasto)

BRONISŁAWA JACHNIK

I. 79 (Sławoszew)

ALEKSANDRA KONOPKA

I. 73 (Jarocin)

BRONISŁAW GRZELAK

I. 66 (Jarocin)

LECH STANISŁAW

SOWIŃSKI

I. 71 (Jarocin)

STEFANIA PRZYBYLSKA

I. 75 (Prusy)

ALEKSANDRA NADOLSKA

I. 63 (Jarocin)

JULIANNA SOLIŃSKA

I. 90 (Jarocin)

IRENA KLACZYŃSKA

I. 66 (Hilarów)

STEFANIA BIEGANEK

I. 80 (Jarocin)

TADEUSZ KULCZYŃSKI

I. 66 (Roszków)

EUGENIUSZ URBANIAK

I. 76 (Jarocin)

DANUTA SZYMCZAK

I. 60 (Jarocin)

HELENA NOWAK

I. 87 (Roszków)

RYSZARD KOPEĆ

I. 61 (Góreczki)

Rodzicom zmarłych składamy wyrazy współczucia



Lekarzom oraz pielęgniarkom z oddziału chirurgii Szpitala Powiatowego w Jarocinie, ojcu Atanazemu, pani Beacie Bartkowiak, rodzinie, przyjaciółom, kolegom z pracy, sąsiadom oraz wszystkim, którzy uczestniczyli w ostatnim pożegnaniu

ś. † p.

BRONISŁAWA GRZELAKA

składamy serdeczne podziękowania za okazane wsparcie, słowa otuchy, złożone kwiaty, zamówione msze święte i modlitwę

Żona oraz dzieci z rodzinami

CAŁODOBOWE KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE B.W. PAUL
 CZŁONEK POLSKIEJ LŻBY POGRZEBOWEJ
 63-200 Jarocin, ul. Szpitalna 4
 Biuro obsługi klienta czynne od 8.00 do 17.00
 tel. kom. 509/660-948, całonocny: 509/320-121
 NAJTAŃSZE USŁUGI POGRZEBOWE

“JEZIERSKI” s.c.
 PRZEDSIĘBIORSTWO POGRZEBOWE
 ul. Targowa 18A
 63-200 Jarocin
 CAŁODOBOWE POGOTOWIE POGRZEBOWE
 601 869 111
 www.jezierskisc.pl

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE
JAN MARCINIAK
 Jarocin, ul. Moniuszki
 tel. (62) 747-18-20
 czynne od 8.00 do 17.00
 całonocowo tel. 604-242-489
 OFERUJEMY NISKIE CENY
 GODNĄ I PROFESJONALNĄ OBSŁUGĘ

Kiedy zaczęła się pana przygoda z intarsją?

Po raz pierwszy usłyszałem o niej w 1971 roku w Technikum Drzewnym w Jarocinie. To była chyba lekcja materiałoznawstwa. Dowiedziałem się, że takie słowo istnieje i na czym to mniej więcej polega. Zainspirowało mnie do dalszego zgłębiania tematu poza szkołą. Nie pamiętam, żeby szkoła promowała intarsję, ale chyba ktoś z nauczycieli coś robił, bo widziałem na rocznicowych spotkaniach elementy intarsjowane. Kiedyś były to elementy dekoracyjne mebli. Dzisiaj jest dziedziną sztuki, w której można zrobić wszystko. Intarsjonista jest w stanie przedstawić dokładnie to samo, co malarz, ale poprzez piękno drewna.

Czyli całe życie związał pan z drewnem?

Tak, nie zdradziłem go nigdy. Przeszedłem przez 13 zakładów pracy. Zaczynałem w Swarzędzkich Fabrykach Mebli i od zakładu w Mosinie. Kiedy wraz z kolegami postanowiliśmy wywędrować z Wielkopolski, miejsce wybraliśmy przypadkowo z książki telefonicznej. No i padło na Starogard Gdański i zakład, w którym budowano meble okrętowe. I tak trafiłem na Kociewie. Przyjęto nas tam z otwartymi rękoma, bo potrzebowali fachowców. Jarocin jako miasto stolarzy cieszył się dobrą renomą, a szkoła dała nam dobre podstawy. Miałem ciekawe życie. Pracę kończyłem w firmie drzewnej produkującej sauny i tam byłem kierownikiem produkcji. Ta intarsja była więc zawsze trochę z boku, bo praca zawodowa pochłaniała mnie w 100%. Teraz jestem szczęśliwym emerytem i mogę się oddać intarsji bez reszty.

Dlaczego w ogóle zdecydował się pan na technikum drzewne?

Zawsze lubiłem rysować, ale wybór technikum to był przypadek. Co młody człowiek wie, mając kilkanaście lat? Każdy chce być strażakiem lub lekarzem... Realia w socjalizmie były takie, jakie były. Uważałem, że jestem może za głupi na liceum, więc rodzice podpowiedzieli mi technikum drzewne. A to mi pasowało. Drewno mi zawsze pachniało. Wybór nie był może całkiem świadomy, ale akceptowalny. Nie narzekam, że tak wybrałem. Dzięki kontaktom zawodowym nie mam teraz problemu przy wykonywaniu intarsji. Te duże formy muszę nakleić w profesjonalnej prasie. Nikt nie ma czegoś takiego w domu. A tak mogę skorzystać z pomocy w różnego rodzaju zakładach drzewnych czy fabrykach mebli. To mi ułatwia życie. Małe formy intarsjowane, takie jak np. szkatułki, jestem w stanie sam wykonać, nakleić i wykończyć.

Woli pan duże formy czy te mniejsze?



Fot. Archiwum Zenona Płaskowskiego

MARZY MI SIĘ PAŁAC W INTARSJI

Rozmowa z ZENONEM PŁASKOWSKIM, jarociniakiem mieszkającym na Kociewiu, członkiem Związku Polskich Artystów Plastyków, który od 50 lat tworzy intarsję. Jego dzieła można zobaczyć m.in. na stronie: intarsja-plaskowski.blogspot.com.

Większą satysfakcję ma się z dużych form. W małych formach też można pokazać warsztat i piękno drewna, ale te większe pozwalają na rozwinięcie skrzydeł. Przy samej pracy nie ma różnicy. To jest bardzo precyzyjna robota. Ja nigdy nie idę na łatwiznę. Nie tworzę projektów z dużych elementów i dwóch kolorów okleiny. Staram się oddać światłocienie, tak jak przy obrazie. Staram się promować intarsję i tłumaczyć na czym to polega. Mam radość wyjaśniać, że intarsja to jest „drewno w drewnie”. To coś, jak układanie puzzli.

Ma pan ulubione motywy? Skąd pan czerpie inspirację?

Z duszy. „Maluję” drewnem wszystko. Podoba mi się generalnie świat. Zarówno martwa natura, jak i architektura. Jako jarociniakowi marzy mi się zrobić w intarsji pałac Radolińskich w parku. On jest malowniczy z tymi platanami. Szczególnie teraz, gdy został też pokazany z tej drugiej, niedostępnej w czasach mojej młodości, strony. Dopiero przy okazji mojej pierwszej wystawy, która odbyła się w Skarbczyku w październiku 2019 roku, dyrektor muzeum pokazał mi tę piękną salę z intarsjami. Dlatego marzy mi się zrobić intarsję z pałacem. Wszystko, co mi zaświta w duszy, staram się przelać w rysunek. Często inspiruję się też twórczością malarzy tworzących tutaj na Kociewiu, na Kaszubach.

Mój pierwszy obraz w intarsji to był autoportrecik, który mam do dzisiaj. Zenujący, trochę naiwny taki... Zajmowałem się też tematami sakralnymi, pejzażami. Pomysłów mam bardzo dużo, ale obawiam się, że mój PESEL na to wszystko mi nie pozwoli.

Lubi pan wracać do Jarocina?

Jako jarociniak kocham to miasto. Ilekroć odwiedzam swoje rodzinne miasto, fotografuję wiele miejsc. Jest wiele pięknych, urokliwych zakątków, ale szczególnie podoba mi się ten pałac. On robi wrażenie. Pięknie wyglądałby w intarsji. Bardzo chciałbym to zrobić. Warto chwalić się takim Jarocinem. Chociaż jest dla mnie teraz obcy, jeśli chodzi o ludzi. Gdy idę na rynek zaliczyć kilka „szajb”, czyli kótek wokół ratusza. Z kolegami ze szkoły chodziło się też na piwko do Hawany czy Polonii, a po drodze spotykało się znajomych. Teraz już nie ma tych lokali. To już nie jest ten stary Jarocin, który pamiętam z czasów swojej młodości. Jeszcze tylko kino „Echo” zachowało swój styl. W Jarocinie mieszka nadal moja siostra Alicja Woźniak ze szwagrem Piotrem oraz brat Bernard. Załuję też, że w parku nie ma już „Dziupli”, którą prowadziła moja koleżanka ze szkoły – Ula Paterska. Zawsze tam spotykaliśmy się na zjazdach klasowych. Planowaliśmy zrobić spotkanie w tym roku, ale nie wiadomo, czy się uda.

Nie jest panu żal, gdy trzeba zostawać się ze swoimi pracami? Nie, przychodzi mi to dość łatwo. Wiele z nich trafia za granicę, ale nie jestem człowiekiem próżnym i nie chełpię się tym. Nie mówię, że jestem artystą rozpoznawalnym, bo nie jestem. Staram się jednak konsekwentnie budować swój dorobek artystyczny. Nasze społeczeństwo nie jest nauczonym kupować dzieła sztuki, a już tym bardziej intarsję. Ona nie jest tania. Jej się nie kupi w cenie plakatu w OBI. Intarsja to setki, tysiące godzin. Cieszy mnie każda sprzedana praca. Ostatnio miałem okazję sprzedać je do Brazylii i na Kostarykę. Klient widział moje dzieło „Gdańscy Kominarze” i chciał coś nabyć. Zorganizowałem małą wystawę i on zdecydował się na intarsję przedstawiającą zamek w Sztumie. Ujął go z jakiegoś powodu.

Ile prac wykonał pan w czasie tych 50 lat?

Około tysiąca. Mimo że pracowałem zawodowo, to z doskoku tworzyłem intarsję. Ale to tak, jakby pytać zapalonego wędkarza, ile ryb złowił albo ile czasu spędził nad wodą. Moja żona ma pretensję, że mnie ciągle nie ma. Ciągle siedzę w pracowni. Teraz mieszkamy w domu jednorodzinnym więc mam na nią miejsce. Ale i w czasie, gdy mieszkaliśmy w bloku, miałem wynajętą wózkarnię od spółdzielni i tam też tworzyłem piękne rzeczy. Pande-

mia uniemożliwia kontakt z ludźmi. Miałem ostatnio w Grudziądzu wystawę online. Gadałem do kamery, a to nie to samo. Wystawę jubileuszową będę miał w Domu Kultury w Kaliskach. To też będzie za pośrednictwem internetu, ale chociaż w takiej formie będę mógł pokazać swój dorobek. Wiele prac mam zmagazynowanych w pracowni.

Nikt z rodziny nie zaraził się tą pasją?

Wnuczki podglądają, ale są jeszcze za młode. Najstarsza jest dopiero w czwartej klasie podstawówki, a wnuk w zerówce. Jeden mój syn jest drzewiarzem, ale intarsja go nie kręci. Drugi tworzy ilustracje do bajek i książek. Jest artystą, ale pracuje w komputerze. Kończył też szkołę fotografii w Toruniu, więc mam przynajmniej nadwornego fotografa, który zrobi mi profesjonalne zdjęcie nowej intarsji.

O czym pan marzy?

Żebym był zdrowy. Póki co czuję się wyśmienicie. Mam ogromną chęć życia. I żeby jeszcze kilka moich prac ujrzało światło dzienne. Żebym mógł tworzyć. Chciałbym mieć jeszcze wystawę w pałacu Radolińskich. Ta w Skarbczyku była piękna, ale tam intarsja miałaby więcej „powietrza”. Jeśli tylko dowiem się, że to możliwe, biorę deskę kreślarską, rysuję pałac i robię. Mimo że jestem sceptykiem co do szczepień, to za namową żony zdecydowałem się na szczepienie przeciwko covidowi. Wolę je mieć również dlatego, żeby móc pojechać do mojej ukochanej Chorwacji. Tam są normalni ludzie, piękna czysta woda. Ja mam rzut kamieniem do Bałtyku, ale to nie to samo. Nad naszym morzem można jedynie pospacerować. Kąpać się tam nie będę, bo nie jestem morsem. Adriatyk jest przyjazny i ma dużą wyporność, więc nawet ja, który jestem słabym pływakiem, dobrze sobie radzę. W jednym miejscu są góry i morze. Wiele z pejzaży, motywów chorwackich, na podstawie fotografii i wspomnień, przeniósłem już na drewno. Raz byłem w Egipcie, ale żałuję, że dałem się namówić.

Intarsja, fotografie, podróże. Ma pan jeszcze jakąś pasję?

Rower. Marzy mi się, żeby wsiąść na jednoślad w Starogardzie i pojechać do mojego szwagra do Jarocina, na Ługi. To trochę z zazdrości wobec dokonań mojego ojca, który w wieku 70 lat potrafił pojechać do Rakoniewic, a to jest dwa razy dalej niż do Poznania. Często jeżdżę z wnuczkami albo samotnie. Lubię też zbierać grzyby. Tutaj na Kociewiu mamy wspaniałe lasy. Lubię przechwalać się na facebooku i drażnić „pyraków” moimi prawdziwkami i czarnymi łebkami.

Rozmawiała
LIDIA SOKOWICZ

CZEKAMY NA ZDJĘCIA NOWORODKÓW

Przez wiele lat na naszych łamach ukazywały się wykonywane przez nas za zgodą rodziców zdjęcia noworodków, które przychodziły na świat w jarocińskim szpitalu. Niestety w związku z pandemią od wielu miesięcy obowiązuje bezwzględny zakaz odwiedzin na wszystkich oddziałach, dlatego chcemy udostępnić nasze strony dla nowo narodzonych dzieci w nieco inny sposób. Prosimy rodziców, którzy chcą, aby zdjęcie ich urodzonej w tym roku pociechy ukazało się na łamach „Gazety Jarocińskiej”, o przesyłanie fotografii drogą mailową na adres: L.sokowicz@jarocinska.pl lub redakcja@jarocinska.pl. Zgłoszenie powinno zawierać: imię i nazwisko malucha, miejscowość zamieszkania, dzień i godzinę porodu, a także wagę i wzrost.

**Foto - Piotr
Mikołajczak**

63-200 Jarocin,
ul. Śródmiejska 13

**Bezpłatne zdjęcia noworodków
rodzice mogą odbierać od plątku
u fotografa**



**LILIANNA CIECHANOWSKA
Z JAROCINA**
ur. 8 II o godz. 19.17, 3.285 g, 56 cm



**GABRIEL GRZEŚKOWIAK
Z SIEDLEMINA**
ur. 18 II o godz. 10.38, 3.425 g, 56 cm



**MAKSYMILIAN RADOMSKI
Z PARZĘCZEWIA**
ur. 16 II, 3.700 g, 56 cm



**ANTONI PISKORSKI
Z OSTROWA WIELKOPOLSKIEGO**
ur. 26 II, 3.670 g, 56 cm

HOROSKOP

BARAN (21 III - 19 IV)

Spodziewaj się udanego tygodnia. Mimo nawału pracy, będziesz świetnie zorganizowany i wszystko zrobisz dwa razy szybciej niż inni. W sprawach dotyczących sfery emocjonalnej będziesz mistrzem.

BYK (20 IV - 20 V)

Każdy wojownik musi od czasu do czasu stoczyć bitwę. Ten tydzień będzie dla Ciebie pasmem zwycięstw i sukcesów. Twoja kariera zawodowa rozwija się w zawrotnym tempie.

BLIŹNIĘTA (21 V - 20 VI)

Czeka Cię tydzień nowych wyzwań, walki z przeciwnościami losu i własnymi słabościami. Jednak to dla Ciebie ani nowość, ani przeszkody nie do pokonania.

RAK (21 VI - 22 VII)

Skoncentrujesz się na przedświątecznych przygotowaniach. W ferworze zajęć może Ci umknąć duchowe przesłanie Wielkanocy. Postaraj się, aby tak się nie stało.

LEW (23 VII - 22 VIII)

Czeka Cię ciekawy, wesoły, pełen niespodzianek tydzień. Otrzymasz ważną wiadomość, która być może zmieni Twoje plany życiowe, a nawet wywróci je do góry nogami.

PANNA (23 VIII - 22 IX)

Teraz co rozpoczniesz, uda Ci się doprowadzić do szczęśliwego finału. Z wielką korzyścią dla siebie pozatwierdzasz sprawy urzędowe. Pewność siebie uczyni Cię niezwykle atrakcyjną w oczach płci przeciwnej.

WAGA (23 IX - 22 X)

To będzie dla Ciebie wyjątkowy tydzień. Twoja aktywność skoncentruje się na domu i ogrodzie. To będzie strzał w dziesiątkę! Poprawisz swoją kondycję i samopoczucie.

SKORPION (23 X - 21 XI)

Skorpiony nie będą narzekać na samopoczucie. Aktywny tryb życia, czas spędzany na świeżym powietrzu sprawią, że staniesz się silny, zdrowy i zdolny do wielkich dzieł.

STRZELEC (22 XI - 21 XII)

Wyzwoiłeś w sobie dynamiczny charakter. To może być kłopotliwe, bo Ty wszystko byś chciał mieć natychmiast i żeby było po Twojej myśli. Pozwól choć czasem dojść do głosu komuś innemu.

KOZIOROŻEC (22 XII - 19 I)

Nowe wyzwania wzbudzą w Tobie moc, dzięki której poprawi się funkcjonowanie organizmu. Wskrzesisz w sobie taką energię, że będziesz mógł z powodzeniem realizować swoje plany.

WODNIK (20 I - 18 II)

Układ planet da Ci szansę na odzyskanie poczucia bezpieczeństwa i odzyskanie wiary w siebie. Powróci harmonia w rodzinie i... w Twoim wnętrzu.

RYBY (19 II - 20 III)

To będzie dobry miesiąc na działanie, szukanie nowych dróg i na doskonalenie się w różnych dziedzinach. Jeśli coś nie gra, nie próbuj zamiatać problemów pod dywan.

ADOPTUJ PSIAKA



Kto odmieni los pociesznego Buliego?

Buli to mały, pocieszny kundelek. Choć ma około 6 lat, energii mu nie brakuje. Szybko przekonuje się do człowieka. Ładnie chodzi na smyczy, a do tego lubi spacerować. Jest łagodny, również dla dzieci. W stosunku do większości psów zachowuje się nieustraszenie. Jest zaszczerpiony, zażegnany i wykastrowany. Czekając na dom w Jarocinie dla Zwierząt w Jarocinie. Kontakt w sprawie adopcji pod nr. tel. 602 700 374.

Drużyna Iniemamocnych pomaga nie tylko od święta

Drużyna Iniemamocni to grupa młodych ludzi zajmująca się działalnością charytatywną, która powstała z inicjatywy Dominika Paterczyka. Mieszkaniec Witaszyc od 3 lat aktywnie współpracuje z Fundacją Ogród Marzeń jako wolontariusz. Prywatnie w okresie pandemii pozyskiwał maseczki dla Ochotniczej Straży Pożarnej w Witaszycach oraz Państwowej Straży Pożarnej w Jarocinie. Dzięki współpracy z firmą Italian Fashion w Zielonce pod Warszawą od zeszłego roku do szpitali w Jarocinie, Pleszewie i Krotoszynie trafiają m.in. piżamy

i koszule nocne. Szacowana wartość przekazanej pomocy wynosi 650 tys. zł.

Jak zaznacza lider, pomysł na założenie drużyny wziął się z chęci pomagania i szerzenia działalności wolontariackiej wśród młodzieży na terenie powiatu jarocińskiego. Drużynę tworzy 15 osób w wieku 16-19 lat. 8 dziewczyn i 7 chłopaków. Nazwa jest – jak wyjaśnia Dominik Paterczyk – nawiązaniem do znanej bajki, w której rodzinka Iniemamocnych stawia czoła wyzwaniom. – Nasza drużyna również jest taką rodzinką przyjaciół, która za cel stawia sobie niesienie po-

mocy i zwalczanie stereotypów o dzisiejszej młodzieży. Głównym aspektem nazwy drużyny jest fakt, że wszystkich nas łączy pomaganie i przyjaźń i żadna przeszkoda nie jest nam w stanie pokrzyżować planów – tłumaczy Dominik.

Niedawno Drużyna Iniemamocnych zabezpieczała teren przy Biegu i Marszu Kolorowej Skarpetki. Zorganizowała też „zajęczka” dla 102 podopiecznych Fundacji Ogrodu Marzeń (paczki o wartości 50 zł każda) oraz angażuje się w trwającą właśnie Akcję Wesołych Ogrodników. Od niedzieli 21 marca na grupie facebookowej „Licytacje dla Ogrodu Marzeń” trwają licytacje, z których dochód przeznaczony jest na leczenie i rehabilitację dzieci niepełnosprawnych. Akcję można wspomóc wrzucając datki do puszek, które znajdują się w 60 punktach handlowych i usługowych na terenie całego powiatu. Wolontariuszy z puszkami, w tym również członków Drużyny Iniemamocnych, można będzie spotkać na ulicach w ostatni weekend kwietnia.

(18)



ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI nr 1113

„Niejeden gołębiego serca dziobie znakomicie.”

NAGRODY OTRZYMUJĄ: BRONISŁAWA ROGACKA, Dobleszczyna (zaproszenie do pizzerii o wartości 30 zł), **MIROSLAW ROSZYKIEWICZ, Ludwinów** (kubek). Po odbiór nagród prosimy się zgłosić do redakcji (Jarocin, ul. Kasprzaka 1a), w ciągu dwóch tygodni.

Byczki mięsne
z odpajalni
130-160 kg

TANIO

Tel. 782 169 714

SPEED-GLASS

AUTO SZYBY
Dawid Frencl

660 200 802

MONTAŻ
SPRZEDAŻ
NAPRAWA

**DOJAZD DO
KLIENTA**

Czynne: pon.-pt. 8.00 - 17.00
sobota 8.00 - 14.00

**AUTO
SZYBY**

SPRZEDAŻ MONTAŻ NAPRAWA
Tel. 607 560 682

Pleszew, ul. Podgórna 21

Ubojnia Gola

**SKUP BYDŁA
RZEŹNEGO**

**OFERUJEMY
UBÓJ BYDŁA
Z KONIECZNOŚCI**

tel. kom. 517 955 204
517 955 207, 601 423 929
tel. do biura: 65 572 50 07

skupujemy również tuczniki
tel. 509 134 177

**ZAPRASZAMY
DO WSPÓŁPRACY!**



Bio - MEDIKA NLS
ZDROWIE I URODA
gabinet diagnostyczno-zabiegowy

63-200 Jarocin,
os. Rzeczypospolitej 6
tel. 726 000 888
Fb/Bio-MEDIKA NLS

**REHABILITACJA
RUCHOWA**
MASAŻE, KINESIOTAPING
ZABIEGI UPIĘKSZAJĄCE

GARAŻE Blaszane BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów Wiaty Kontenery

Najniższe **CENY**

Różne wymiary

Dogodne **RATY**

Transport i montaż

GRATIS cały KRAJ

Automatyka do bram!

www.konstal-garaze.pl

**GARAŻE
WZMOCNIONE**

61-812-54-69 62-586-07-83 63-278-62-25 509-574-644 65-619-34-15 63-220-26-46 68-419-03-39 509-058-388

A Z B E S T UTYLIZACJA



723 888 111

D E M O N T A Ż

**BIURO
RACHUNKOWE**

tel. 691 073 566, 605 044 963

ul. Sienkiewicza 1a

Jarocin (budynek byłej Apteki Kolejowej)

Czynne
od pon. do czw. 7⁰⁰ - 15⁰⁰
piątek 7⁰⁰ - 14⁰⁰

AUTO SZYBY

SPRZEDAŻ, MONTAŻ

OSOBOWE CIEŻAROWE DOSTAWCZE

naprawa
odprysków

Pleszew, ul. Kubackiego 55

Tel. 660-252-097

DREW MAT

KRZYKOSY

MATEUSZ NOWAK



ul. Okrężna 31

512-980-919

**ZAKŁAD
KAMIENIARSKI**
Z. Tomczak

Nowe Miasto n. Wartą

ul. Śremska 5

tel. (61) 287-44-61

tel. kom. 601/787-620

oferuje:

- płyty granitowe z całego świata
- nagrobki (granit, lastriko)
- parapety, schody, blaty, płytki
- liternictwo
- tablice nagrobkowe
- elementy granitowe wg własnego projektu
- kaski granitowa



Gwarantujemy wysoką jakość i niskie ceny

OSIEDLE OGRODY, JAROCIN
SUPER CENA



- atrakcyjna lokalizacja
- własne miejsce parkingowe
- bezczynszowe

- działka od 450 - 600 m²
- pomoc w udzieleniu kredytu

370 000 zł

rozpoczynamy rezerwacje!

665 400 097

biuro@sjdevelopment.com.pl

**PROMOCJA
NA SPRZEDAŻ**

**DREWNA
OPAŁOWEGO**

STANOS Sp. z o.o.

Al. Niepodległości 30 (plac GS), Jarocin
tel. 62/505 30 90 lub 607 915 073



OGRODY SOHO BLISKO CENTRUM MIASTA

Przy wyborze mieszkania zwracasz szczególną uwagę na jego położenie, projekt i wykończenie. Ogrody Soho będą strzałem w dziesiątkę. Nowe przedsięwzięcie zaspokoi twoje potrzeby i ofiaruje coś dodatkowego - elegancko urządzone tereny zielone.

Okolica, w której powstanie nowy projekt Soho Investments jest jednym z najbardziej dynamicznie rozwijających się miejsc w Jarocinie. To teren położony w pobliżu „energetyki” oraz Ronda Dmowskiego. Są tutaj nowe drogi, ścieżki rowerowe, ronda i chodniki. W pobliżu znajdują się dwa przedszkola, market, a w planach budowa kolejnych lokali handlowych. Nie zabraknie terenów zielonych. Inwestor zaplanował wszystko tak, aby młode małżeństwa z dziećmi czy seniorzy czuli się tutaj naprawdę dobrze. Do wyboru będą mieszkania położone w sześciu budynkach czterokondygnacyjnych oraz domu w zabudowie szeregowej z własnym ogródkiem.

WYGODNA LOKALIZACJA

Dobra lokalizacja sprawia, że wystarczy zaledwie kilka minut, aby dojechać do pobliskiego marketu, parku, a przede wszystkim do centrum miasta. Co więcej łatwo stąd

będzie dojechać do znajdującej się blisko obwodnicy Jarocina. To niewątpliwie atut dla zmotoryzowanych czy pracujących poza miastem.

NA WOLNYM POWIETRZU

Duże tarasy, tereny zielone będą dodatkową przestrzenią dla tych, którzy postanowią tutaj zamieszkać. To na nich będzie można chwilę odechnąć od codziennego zgiełku. W ich zaciszu wypijesz kawę, zjesz sobotnie śniadanie lub niedzielny obiad z rodziną i to w centrum miasta. Właściciele Soho Investments zadbają o wszystkie szczegóły. Przestrzeń wokół domów wielorodzinnych będzie zaplanowana przez architekta zieleni Piotra Kocińskiego. Nie zabraknie tutaj placu zabaw oraz wspólnych miejsc odpoczynku dla mieszkańców. - *Przykładem Soho Parku również i tutaj zostaną posadzone duże drzewa, setki krzewów oraz bardzo dużo trawników - zapewnia Eryk Kaczmarek. - Chcemy, aby ci, którzy*

tutaj zamieszkają, mieli miejsce do integracji - dodaje.

NOWOCZESNE MIESZKANIA

W zaprojektowanych sześciu budynkach wielorodzinnych powstaną bardzo wygodne mieszkania o wielkościach od 30 do 60 metrów kwadratowych. Będą się wyróżniać wysoką jakością użytych materiałów oraz praktycznymi i funkcjonalnymi rozkładami, które umożliwią wiele wariantów aranżacji. - *Przywiązujemy bardzo dużą uwagę do projektów. Zanim któryś z nich otrzyma zielone światło, to nanosimy wiele poprawek. Nasze mieszkania mają być wygodne - tłumaczy właściciel Soho Investments. Ich kolejną zaletą są duże balkony oraz przeszklenia, dzięki którym wnętrza będą odpowiednio oświetlone. Lokale są nie tylko projektowane z myślą o młodych rodzinach, ale również o osobach starszych. Nie zabraknie tutaj wind, które łatwo i szybko pozwolą dotrzeć*

na wybraną kondygnację budynku. Oferowane są również komórki mieszkaniowe. To dodatkowa przestrzeń do przechowywania.

WYKOŃCZENIE

Tutaj nie ma miejsca na przysłowiową „fuszerę”. Wszystko ma być dobrze wykonane. Na ścianach pojawiają się tynki wapienno-cementowe, charakteryzujące się dużą wytrzymałością na uszkodzenia mechaniczne, paroprzepuszczalnością oraz odpornością na wilgoć. W każdym z mieszkań zamontowane zostaną drzwi antywłamaniowe, kaloryfery oraz instalacja elektryczna z osprzętem. Inwestor stawia na estetyczny wygląd każdego z budynków. Na elewacjach dominować będzie więc elegancka biel oraz grafit. - *Bardzo dbamy o estetykę naszych inwestycji, dlatego nie pozwalamy naszym mieszkańcom na ingerencję w bryłę budynku polegającą na montowaniu pergoli na balkonach, markiz czy też innych*

elementów widocznych na zewnątrz, informuje inwestor.

PRZESTRZEŃ WSPÓLNA

Klatka schodowa to pierwsze, co widzimy po wejściu do budynku wielorodzinnego. To swoiste spoivo pomiędzy światem zewnętrznym a bezpiecznym mieszkaniem. I tutaj pojawia się ogromne zaskoczenie dla potencjalnych właścicieli, ponieważ inwestor we współpracy ze znaną po znańską pracownią wnętrz BoskeArt dokładnie zaplanował przestrzeń wspólną budynku. To niebanalne pomieszczenia urządzone z klasą i dbałością o każdy szczegół. - *Nasze klatki schodowe oraz części wspólne bardziej przypominają wnętrza hoteli aniżeli znane nam wszystkim blokowiska - zapewnia Eryk Kaczmarek.*

SOHO
INVESTMENTS

Sprzedaż piasku:
• siany • pfukany • zasypkowy

Sprzedaż ziemi:
• torfowa • przesiewana
• na wyrównanie terenu

Sprzedaż kruszywa
Wyburzenia i rozbiórki

Usługi transportowe wywrotkami
od 1t do 26 t

Usługi koparko-ładowarką
Transport niskopodwoziowy

Tel. 695 969 599

sprzedam

DREWNO KOMINKOWE I OPAŁOWE. Aktualny cennik na stronie: www.drewnokominkowe-wlkp.pl Tel. 513/684-393.

ŁODÓWKI; ZMYWARKI; ZAMRAZARKI; PRALKI; STOŁY; KRZESŁA; KOMODY; ŁÓŻKA; BETONIARKI; KRAJZEGI używane z Niemiec. Tel. 605/408-969.

POMYSŁ NA PREZENT. Nowoczesne, kilkuczęściowe obrazy ręcznie malowane. Aleobrazy.eu. Tel. 515/488-600.

DREWNO kominkowe, opałowe, rozpałkowe. Tel. 507/679-552.

SKŁADY OKIEN PCV oraz DRZWI ZEWNĘTRZNYCH DOSTĘPNE OD RĘKI Tel. 603/123-192.

Sprzedaż DREWNA OPAŁOWEGO, KOMINKOWEGO. Dowóz do klienta od 4 m³ GRATIS. Tel. 781/543-167.

PIASEK, ŻWIR, CZARNA ZIEMIA 20 ton. USŁUGI TRANSPORTOWE, USŁUGI KOPARKĄ, WYWÓZ GRUZU. PIASEK 02 sortowany do tynku 6,7. Tel. 660/475-876

SZLAKA, ASZKA, ŻUZEL, duże ilości. Tel. 660/475-876

Sprzedaż ZIEMIĘ OGRODOWĄ, PIASEK, ŻWIR, USŁUGI KOPARKĄ. Tel. 604/812-736.

Sprzedaż DZIAŁKĘ OGRODOWĄ ROD przy ul. Żerkowskiej. Tel. 501/926-093.

Sprzedaż WANNE "RIHO" okrągłą, akrylową, średnica 160cm, nieużywana, cena 2800zł. Jarocin, tel. 695/583-600.

Sprzedaż CEGŁĘ pełną + połówek z rozbiórki domu. ODDAM GRUZ. Tel. 886/033-015.

Sprzedaż CEGŁĘ-kratówkę 24x12x6 na ścianki działowe 900 szt., CEGŁĘ-pięcioletową brzoścowską 330 szt. Tel. 601-067-367.

kupno

Skupuję silniki, spawarki, narzędzia, sprzęt z likwidacji garaży, warsztatów oraz Komar, WSK, Quad części. Tel. 692/990-828.

KUPIĘ GRUNTY okolice Jarocina. Tel. 602/854-249.

Kupię narzędzia, elektronarzędzia, silniki, spawarki, betoniarki, imadła, kowadła, motocykle i części, komary, WSKi, klady, z likwidacji i wyprzedaży. Tel. 603-540-940.

motoryzacyjne**SPRZEDAM**

AUDI Q3 2.0 diesel, 140KM, 147000 przebiegu, bogata wersja, zarejestrowany w kraju. Tel. 697/998-931.

**KASACJA POJAZDÓW
PUNKT SKUPU ZŁOMU**

**TEL. 605 886 562
604 219 407
62 747 23 38**

**JAROCIN UL. GLINKI 26
MAC-MET SPJ**

PRZYWÓZ BARDZO MŁODYCH AUT pokolizyjnych, możliwa naprawa oraz wszelkie formalności. **DOBRE CENY !!** Tel. 601/932-422.

RENAULT KOLEOS SUV, diesel, 2.0, 2012r., czarny, 229.000km. Tel. 669/887-040.

ROMET 2 biegowy 2szt., **ROMET** z silnikiem Jawki, **DZIK** z silnikiem WSK, **JAWA 350** z dokumentami, bez silnika. Tel. 693/802-024.

TOYOTA AVENTIS KOMBI diesel 2.0, rok 2009, w dobrym stanie. Tel. 695/827-634.

VW CRAFTER 2014r., 2.0 TDI, przebieg 183 tys. km, serwisowany, stan bdb. Tel. 666/142-399.

VW PASSAT, 2009 r., przebieg 158.000 km, czarny metalic. Tel. 600/871-743.

VW POLO 2009r, 1,6TDI, 186tys. przebiegu, elektryczne szyby i lusterka, 4-drzwiowy, klimatyzacja, czarny metalik, zarejestrowany w kraju. Tel. 503/776-219.

VW TOURAN 2004r, 1.9tdi, 105KM, elektryczne szyby i lusterka, klimatyzacja, wypinany hak, zarejestrowany w kraju. Tel. 503/776-219.

603/810-195 tel. AUTA DO KASACJI - kupię każde. Odsprzedaż części samochodowych.

695/061-826 Złomowanie pojazdów, zaświadczenie do wydziału komunikacji, odbiór własnym transportem.

AA AUTO - SKUP OSOBOWE, DO-STAWCZE, STARE TRANSITY, MERCE-DESY, TOYOTY, DAEWOO, NISSANY. Tel. 503/193-487.

AAASKUP aut, całe lub rozbite, sprze-daż części, wystawiamy kasacje. Tel. 883/151-515

KASACJA POJAZDÓW. Zaświadcze-nie o złomowaniu, gotówka do ręki. Odbiór własnym transportem. Wimar Pieruchy. Tel. 500/043-306.

KUPIĘ AUTO. Płacimy najwięcej, za-dzwon na pewno się dogadamy. Tel. 665/216-893.

KUPIĘ KAŻDE AUTO całe, uszko-dzone, do remontu lub złomowania. Za-dzwon, a na pewno się dogadamy. Tel. 660/684-212.

Kupię KAŻDE AUTO do kasacji lub remontu. **Płacę gotówką, dojadę. SKUP MASZYN ROLNICZYCH.** Tel. 609/041-771.

Kupię SIMSONA DUO, WSK, MOTO-RYNKE, obojętny stan. Tel. 609/571-515.

nieruchomości

Sprzedam DOM MIESZKALNY z bu-dynkami gospodarczymi i działką, gmina Rozdrażew. Tel. 723/284-429.

Sprzedam DZIAŁKĘ budowlaną z wa-runkami zabudowy. Gmina Rozdrażew. Tel. 723/284-429.

Sprzedam DOM MIESZKALNY z bu-dynkiem garażowo-gospodarczym, działka 1.000 m² z ogrodem. Dobrzyca, tel. 695/858-872, w godz. 18.00 - 20.00.

Sprzedam MIESZKANIE WŁASNO-ŚCIOWE 64 m², umeblowane, w Jarocinie, na Os. Konstytucji 3 Maja, 4 piętro. Tel. 602/669-018.

Sprzedam DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ o powierzchni 1600 m² w miejscowości Wilcza. Tel. 887/877-085.

Sprzedam w Śmielowie (gm. Żerków) OBIEKT na działalność gospodarczą lub mieszkanie o powierzchni 80 m², usytu-owany na działce o powierzchni 300 m². Piękna i spokojna okolica. Tel. 887/877-085.

POSZUKUJĘ GRUNTÓW do wydzier-żawienia pod budowę farmy fotowoltai-cznej. Powierzchnia min. 1.5ha, grunty IV-VI klasy. Dzierżawa 12.000zł/ha. Tel. kontaktowy 510/236-303.

Sprzedam MIESZKANIE WŁASNO-ŚCIOWE w Jarocinie, na ul. Bema, II piętro, 3 pokoje, balkon, piwnica, 68,5 m²/supl. Cena 4000zł/m². Tel. 785/748-985.

Sprzedam dużą DZIAŁKĘ BUDOW-LANĄ w Jarocinie. Tel. 605/296-453.

Kupię DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ, okolice Jarocina. Potencjalnie rolna, do wydzielenia - załatwię formalności. Tel. 533/009-048.

Sprzedam DOM w Jarocinie, po-wierzchnia 286 m², 7 pokoi, kuchnia z jadalnią, 2 łazienki, 2 garaże, 3 wejścia. Cena 490 tys. zł. Pozostałe szczegóły tel. 695/583-600.

Sprzedam MIESZKANIE 72 m² z działką i budynkami gospodarczymi, szklarnią na Wojska Polskiego 95a. Świet-na lokalizacja! Tel. 601/235-886.

ODDAM W NAJEM

Wynajmę MIESZKANIE 52 m², 2 pokoje, kuchnia, łazienka w Jarocinie. Odstępne 1500 zł + kaucja 1500 zł + media. Tel. 603/893-550.

OKAZJA - Do wynajęcia LOKAL MIESZKALNY 85 m² w centrum Jaroci-na, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, 750zł. Tel. 605/077-239.

SKLEP do wynajęcia w Żerkowie, ul. Jarocińska 3. Tel. 691/168-964.

Wynajmę 3 POKOJE dla pracowników firm. Dom w Jarocinie. Tel. 501/786-525.

WYNAJMĘ 2 MIESZKANIA z garaża-mi w centrum Pleszewa. Tel. 570/637-112.

Oddam w najem MIESZKANIE ume-blowane, z piwnicą i garażem we Wrześni. Tel. 601/195-146.

rolnicze

WEZMĘ ZIEMIĘ W DZIERŻAWĘ. Rozważę każdą ofertę. Tel. 577/262-384.

NASIONA KUKURYDZY, ŚRODKI OCHRONY ROŚLIN, NAWOZY DOLISTNE, FOLIE PRYZMOWE, INNE ROLNICZE. Góra, tel. (62)747-27-62.

OKNA INWENTARSKIE OD RĘKI + SIATKI PRZECIWI ASF - każdy wymiar. Produkcja, naprawa - Wolica Pusta 8, tel. 505/724-704.

Profesjonalne usługi podsiewu i siewu głównego traw oraz drobnonasiennych, pie-lęgnacja użytków zielonych łąk i pastwisk. **Sprzedaż nasion traw i kukurydzy.** Usługi siewu kukurydzy. tel. 693-250-630

Sruta kukurydziana - energetyczny dodatek dla trzody i bydła. Tel. 731/823-867

Sprzedam ZBOŻE OCZYSZCZONE DO SIEWU jęczmień i owies. **KUPIĘ KONIE.** Tel. 606/385-417.

Sprzedam ZBOŻE OCZYSZCZONE: pszenica, jęczmień, pszenżyto jare, jęcz-mień z pszenicą, owies, mieszanek. Tel. 693/560-105.

KWALIFIKATY: jęczmień: FEEDWAY, FARMER, owies: BINGO, KOZAK, AR-DEN, NAWIGATOR, pszenica TONIKA, faktury, Tel. 606/949-390, 501/395-601, Strzyżew.

BIELENIENIE OBÓR I MAGAZYNÓW itp. **USŁUGI PODNOŚNIKIEM KOSZOWYM,** prace na wysokościach, mycie sufitów i dachów. **Wypożyczę RUSZTOWANIE platformowe.** Tel. 694/991-857.

Wezmę ziemię w dzierżawę gm. Czer-min, Kotlin i Gizałki. Tel. 782/259-014.

Wezmę ziemię w dzierżawę lub kupię. Tel. 504/416-427.

Sprzedam ZIEMNIANKI sadzeniaki, jadalne, duży wybór odmian, **SIANOKI-SZONKĘ.** Tel. 785/408-881.

Sprzedam oczyszczoną kukurydzę, bardzo dobrej jakości tel. 660/389-474.

PRZYJMĘ GRUNTY W DZIERŻA-WĘ. Atrakcyjne warunki współpracy. Tel. 725/667-069.

Sprzedam kukurydzę z kolby dłubaną i naturalnie suszoną, oczyszczoną z DO-WOZEM. Tel. 666-617-778.

Sprzedam siewnik Poznaniak, rozsie-wacz do nawozu polski, pług 4-skbowy. Tel. 534-072-317.

Oczyszczone: KUKURYDZA, OWIES CZARNY, ŻYTO, FACELIA, ŁUBIN, ZIEM-NIAKI: "VINETA", "DENAR", "SATINA", SIANOKISZONKA. Tel. 661/436-555.

Oddam w dzierżawę ŁAKĘ w Parzę-czewie 1.6 ha. Tel. 782/179-992.

Sprzedam OWIES BINGO do siewu/ paszowy, OPYSKIWACZ ciągnany 1700 l, 15 m, **URSUS C360.** Tel. 666/037-630.

Kupię ok. 4 tony mieszanki paszowej gm. Gizałki. Tel. 603-809-803.

Sprzedam las o powierzchni 1,94 ha w całości lub na działki przy Zalewie Jeżewskim. Tel. 721/462-261

SPRZEDAŻ - NAWOZY AZOTOWE, SALETRA AMONOWA PROMOCJA, WIE-LOSKŁADNIKOWE, WAPNIOWE granu-lowany **PLON-WAP, KREDA NAWOZOWA CaCo3 95-98% BB** worek, **WYSŁODKI SUCHE** granulowane, **CEMENT 32,5 R.** Skład Opatu **PHU DROS.** Zapewniamy transport, rozładunek HDS, tel. (62)740-26-66.

Sprzedam ZBOŻA JARE DO SIEWU z możliwością zaprawienia: żyto, pszenży-to, owies, mieszanek, jęczmień, pszenicę, groch, łubin gorzki, z transportem. Tel. 609/305-437

Sprzedam ziemniaki sadzeniaki VI-NETA, DENAR. Możliwy DOWÓZ. Tel. 730/326-770

SPRZEDAM siano, sianokiszonkę, słoma, kisonka z kukurydzy. DOWÓZ. Tel. 607/303-238

Sprzedam oczyszczony JĘCZMIEN, O-WIES i PSZENICĘ. Możliwość dowozu. Tel. 781/575-875.

Kupię GRUNTY ORNE i ŁĄKI. Tel. 667/198-500.

Sprzedam JAJKA WIEJSKIE, KUR-CZAKI, KACZKI. Tel. 667/149-438.

Sprzedam KABINĘ KWADRATOWĄ DO C-360 i RESOR DO PRZYCZEPY nowy. Tel. (62)740-26-49.

Sprzedam ZIARNO KUKURYDZY najnowszych odmian, **KOMBAJN zbo-żowy International-431,** 8.500 zł. Tel. 784/418-839.

MASZYNY

Sprzedam ŚRUTOWNIK ssąco tłoczą-cy, węże 10m/3m, dwukomorowy **NOWY. REGENERACJA ŚRUTOWNIKÓW.** Tel. 506/102-776.

Skup wszystkich CIĄGNIKÓW ROL-NICZYCH, MASZYN ROLNICZYCH. Tel. 883/646-199.

Kupię ciągniki rolnicze - absolutnie wszystkich marek, stan i rocznik obojętny. Tel. 694/229-446.

Kupię każdy ciągnik rolniczy URSUS, ZETOR, MF, MTZ-82, BELARUS, John De-ere, NEW HOLLAND, DEUTZ, PRONAR, RENAULT i VALTRA, płatność gotówką od ręki. Tel. 694/400-305.

Sprzedam KOŁA bliźniacze z oponami 13,6R38. Tel. 696/012-113.

Kupię CIĄGNIK C-330, C-360, MF255, WŁADIMIREC MTZ82, ZETOR, CYKLOP, ROZRZUTNIK oraz inne, **PRZY-CZEPY, KOMBAJN ZIEMNIACZANY** i inny sprzęt. Tel. 602/811-423.

**UBÓJ Z KONIECZNOŚCI
W GOSPODARSTWIE BYDŁA
SKUP macior, knurów**

tel. 608 227 570

Ładowarki rolniczo - budowlane, pługi obrotowe, mobilna mieszalnia pasz. Tel. 693/764-072

^(247G21)
Sprzedam **DWA CIĄGNIKI 360**, jeden z turem. Tel. 721/100-052.

^(102R21)
Kupię **CIĄGNIKI ROLNICZE**, stan i marka obojętne. Tel. 695/508-412.

^(110R21)
Sprzedam **SIEWNIK ROLMASZ, KUTNO, POLONEZ 3m** z komputerem, **SIEWNIK DO KUKURYDZY AEROMET**, 6-rzędowy, **ROZSIEWACZ** do nawozu UNIA 1500I, **KOMBAJN DO BURAKÓW HOLMER TERRA DOS 2**. Tel. 721/344-899.

^(114R21)
Kupię **KAZDĄ DOJARKĘ** Alfa Laval w całości lub na części i same konwie. Tel. 663/931-294.

^(549J21)
Sprzedam **PRZYCZEPĘ 'AUTOSAN D-35 M'**, **WYWROTKĘ, NADSTAWKI**, wszystkie media na drugą przyczepę. Tel. 600/737-647.

^(533P21)
Sprzedam siewnik Isaria 3 m, rozrutnik obornika dwuosowy Czarna-Białostocka 3.5 t. Tel. 697-244-310.

^(550J21)
Sprzedam **CHŁODNIĘ DO MLEKA 420l**. Tel. 660/186-588.

^(560J21)
Sprzedam suchą **SŁOMĘ, GRUBER 11 łap, AGREGAT WIROWY** z siewnikiem. Tel. 695/158-360.

^(268G21)
Sprzedam **PŁUG 4 SKIBOWY "FROST"**, **ZGRABIARKĘ DO SIANA, ROZSIEWACZ, SIEWNIK "AMAZONE"**. Tel. 607/432-248.

^(571J21)
Sprzedam **SŁOMĘ, ŚCIERNISKOWIEC, ROZSIEWACZ, SIEWNIK "POZNANIAK"**, **ŚRUTOWNIK, SADZARKĘ DO ZIEMNIKÓW**. Tel. 501/970-760.

^(573J21)
Sprzedam **ŁADOWACZ CYKLOP - 1990r.**, rozrutnik dwuosowy-1995r., siewnik 3 m, dmuchawę, **ŁADOWACZ UN-HZ500-niesprawny 1600l**, **sadzarkę**. Tel. 692/392-002.

^(150G21)
Sprzedam **agregaty uprawowe**, rozsiewacze do nawozu i pługi obrotowe. Tel. 724/469-860

^(273G21)
Sprzedam **pługi głęboka orka** Grudziądz, 4 i 5 skibowy, **hydropak Stoll** do siana. Tel. 781/442-033

^(276G21)

^(279G21)
Sprzedam **zrywacz ścierniskowy 3 metry**, agregat prądowtórny 20 KW, przyczepa do balotów. Tel. 507/121-678

^(281G21)
Bizon, przyczepa, ładowacz, C28, pług, kolczatka, talerzówka, brony, dwuteownik. Tel. 667/363-152

^(288G21)
Rozsiewacz nawozu 600 kg, siewnik poznaniak na sprężynach, kosiarka rotacyjna. Tel. 605/298-320

ZWIERZĘTA

^(1954J12)
Kupię **JAŁOWICE** wysoko cielne. Tel. (61)437-75-27, 602/731-229.

^(256J13)
Skup macior i tuczników, płatne gotówką. Tel. 880/203-189

^(619G15)
Sprzedam **byczki i jałówki mięsne** oraz krzyżówki, ncb i hf (polskie) od 650 zł. **Możliwość transportu**. Tel. 721/159-984, 601/057-112

^(620G15)
Cielęta w ciągłej sprzedaży. Tel. 889/294-894

^(866K19)
SKUP BYDŁA. GOTÓWKA + vat, oraz ubój z konieczności. Tel. 531/855-606.

^(2422J20)
SKUPUJEMY BYKI, KROWY, JAŁÓWKI. Zapraszamy do kontaktu. Płatność w gospodarstwie z VAT-em. Tel. 572/770-932, (65)511-46-30.

^(2423J20)
SKUP TUCZNIKÓW I MACIOR. Gotówka. Tel. 725/500-370.

^(566J21)
Sprzedam **CIEŁĘTA BYCZKI, PRZYCZEPĘ 6 ton, PASZOWÓZ 14 m³, ZGRABIARKĘ DO SIANA**. Tel. 883/682-762.

^(182R21)
Kupię **BYDŁO RZEŻNE**: krowy, byki i jałówki - gotówka oraz bydło **NA UBÓJ Z KONIECZNOŚCI**. Tel. 600/525-166.

^(198R21)
Kupię **BYCZKI I JAŁÓWKI** od 80kg do 580kg, płatne gotówką. Własny transport. Tel. 669/965-997.

^(151G21)
SKUP TRZODY Z NIEBIESKIEJ STREFY. Tel. 880/203-189, 605/609-793

^(150G21)
Skup bydła na ubój z konieczności. Gotówka lub przelew. Tel. 664/499-683

^(278J21)
KURKI ODCHOWANE 15 i 20 tyg. rasy ISA, LEGHORN, ROSSA, sprzedam. Dowóz GRATIS. Tel. 506/494-770.

^(302J21)
SPRZEDAŻ CIEŁĄT. DORPOL, 63-210 Żerków, Stegosz 5, tel. 783/530-623, 531/108-063.

^(63J16)
UBOJNIA BYKI HF od - 7.50 zł, M do 8.40 zł, KROWY - do 5.40 zł. SKUP tuczników i macior. Tel. 608/138-133.

^(336J21)
Kupię **jałówki hodowlane i użytkowe** cielność 6-7 miesięcy. Tel. (62)741-47-61, 602/777-217.

^(230P21)
Sprzedam **byczki mięsne i jałoweczki**. Tel. 660/610-949, 536/397-698.

^(294P21)
KUPIĘ BYDŁO pourazowe. Tel. 518/038-212.

^(313P21)
Sprzedam **młode KURKI NIOSKI** odchowane w systemie ściółkowym, rasy **TETRA SL**. Odbiór w miejscowości Boguszyn 63-041. Więcej informacji udzieli telefonicznie: 690/435-096.

^(477J21)
Sprzedam **MŁODE KURKI 22-tygodniowe**. Sprzedaż po godz.15.00, tel. 691/168-964, Golina, ul. Jarocińska 1a.

^(526J21)
Sprzedam **LOSZKI PROŚNE**. Tel. 530/202-597.

^(109R21)
Sprzedam **25 PROSIĄT**. Tel. 691/137-294.

^(547J21)
Sprzedam **JAŁÓWKĘ** cielną, termin 20 kwietnia. Tel. 722/063-354.

^(369P21)
PROSIĘTA sprzedam 15 szt., 8 tygodniowe. Tel. 789/102-858.

^(561J21)
Sprzedam **PROSIĘTA 10 szt.** Tel. 889-138-894.

^(382P21)
Sprzedam **PROSIĘTA i SIANO** w balotach. Tel. 783/866-153.

^(566J21)
Sprzedam **jałówkę cielną**, wycielenie 20 maj, wolna od chorób. Zetor 9540. Tel. 667/884-028

^(289G21)
Sprzedam **prosięta-warchlaki**, waga 35-40 kg, Kucharki gm. Gołuchów. Tel. 601/872-557.

^(390P21)

usługi

^(566J21)
VIDEOFILMOWANIE - Profesjonalne Studio Cyfrowej Produkcji Video. Film + fotoksiążka. Korzystne ceny. Tel. 604/295-249.

^(336J12)

PRANIE TAPICERKI, DYWANÓW, WYKŁADZIN, WYPOCZYNKÓW. Szybkie terminy realizacji. Tel. 722/180-142.

^(496J18)
NAPRAWA SPRZĘTU GOSPODARSTWA DOMOWEGO. Jarocin. Tel. 669/891-999.

^(497J18)
VIDEOFILMOWANIE&FOTOGRAFIA CYFROWA. Profesjonalne Studio Produkcji Foto-Video. Przegrywanie z Kaset na DVD. RABATY, PROMOCJE, GRATISY!!! zobacz: www.audiovideofilm.pl, tel. 601/667-119

^(515J18)
SKLEP MEBLOWY Kotlin, ul. Dworcowa 2A, ul. 15-go Sierpnia 1 - poleca szeroki **ZAKRES MEBLI** oraz **PRZEPROWADZKI**. Tel. 664/739-772. **ZAPRASZAMY!!**

^(493J21)
SZKOLENIE PSÓW. Tel. 605/044-963.

BUDOWLANE

^(1647J10)
BRUKARSTWO. Profesjonalne układanie kostki, kamienia granitowego i polnego. Usługa koparko-ładowarką 2cx i wyburzanie. Kopanie fundamentów. Szybko, tanio i solidnie Tel. 667/377-841.

^(4666P11)
BLACHARSTWO - DEKARSTWO, wszystkie pokrycia dachowe, renowacje dachów - usługi wykonujemy z własnego oraz z powierzzonego materiału. www.dachy-pleszew.weebly.com Tel. 604/220-487.

^(3161P15)
TYNKI, POSADZKI BETONOWE, PRZEMYSŁOWE - domy, mieszkania, biura. Tel. 693-459-435

^(1111K16)
HYDRAULIK - USŁUGI Wodno-Kanalizacyjne i Centralne Ogrzewanie. Fachowa obsługa i profesjonalne doradztwo. Tel. 507/796-387.

^(1873J17)
SPRZEDAŻ I UKŁADANIE KOSTKI BRUKOWEJ, UKŁADANIE GRANITU, ogrodzenia klinkierowe, odwodnienia terenu, prace ziemne. Usługi koparko-ładowarką. Tel. 601/901-710.

^(528J18)
SIATKA OGRODZENIOWA różne rodzaje. **PANEL OGRODZENIOWY**. Kompleksowy montaż. Tel. 660/132-797, 692/740-254.

^(1708J18)
MALOWANE, SZPACHLOWANIE, USŁUGI REMONTOWO-BUDOWLANE. INSTALACJE, POMIARY ELEKTRYCZNE. PROMOCYJNE CENY. Tel. 502/909-641.

^(4006J18)
PRODACH - DEKARSTWO, BLACHARSTWO, WIEŻBY DACHOWE, TERMOIZOLACJE, IZOLACJE BALKONÓW, TARASÓW oraz **FUNDAMENTÓW, MONTAŻ OKIEN I ROLET DACHOWYCH**. Tel. 785/540-005.

^(1810J19)
TYNKI MASZYNOWE GIPSOWE, krótkie terminy. Tel. 501/565-289, 501/565-283.

^(897J20)
POSADZKI MASZYNOWE. Szybko, tanio i solidnie. Tel. 697/428-561.

^(1J21)
BEZPYŁOWE CYKLINOWANIE PODŁOGI. USŁUGI STOLARSKIE. Tel. 694/993-417.

^(12J21)
KOMPLEKSOWE REMONTY MIESZKAŃ od A do Z. Wszystkie prace **BUDOWLANE I WYKOŃCZENIOWE**. KŁADZENIE papy termozgrzewalnej 10zł/m². **AWARIE hydrauliczne i elektryczne**. TANIO, SZYBKO I SOLIDNIE! Tel. 537/524-696.

^(64J21)
"WEBER BRUK" PEŁEN ZAKRES PROFESJONALNYCH PRAC BRUKARSKICH W BARDZO DOBRYCH CENACH. Tel. 669/455-823.

^(72J21)
DOCIEPLANIE BUDYNKÓW, TYNKI MINERALNE, AKRYLOWE, SYLIKATOWE, SYLIKONOWE, TARABONY, ŻYWICA DEKORACYJNA, REMONTY, MALOWANIE, PŁYTKI, MUROWANIE. Tel. 692/230-470.

^(129J21)
POSADZKI BETONOWE. Maszynowo wykonywane w domach, blokach, biurach itp. Tel. 606/128-033.

^(136J21)
MALOWANIE, DOCIEPLANIE, NAPRAWY ELEWACJI, REMONTY KOMPLEKSOWO, NIETYPOWE DROBNE USŁUGI Tel. 504/063-569.

^(231J21)
DOCIEPLANIE STROPODACHÓW przez wdmuchiwanie wełny mineralnej lub granulatu styropianowego i **ŚCIAN DOKANAŁOWO** poprzez wtłaczanie pianki w szczelinę muru. Wycena gratis. Tel. 600/977-623.

^(208G21)
Usługi koparką. Tel. 607/506-000, 607/141-000

^(399J21)
MALOWANIE, SZPACHLOWANIE, PŁYTA K/G itp. Tanio, szybko i solidnie, wolne terminy. Tel. 781/544-105.

^(433J21)
USŁUGI KOPARKO-ŁADOWARKĄ, WYBURZENIA BUDYNKÓW. Tel. 602/854-249.

^(495J21)
POKRYCIA DACHOWE, BLACHODACHÓWKA, DACHÓWKA: CERAMICZNA, BETONOWA, PAPY TERMOZGRZEWALNE, DOCIEPLANIE DACHÓW, PODBITKI DREWNIANE. Tel. 600/302-985.

^(520J21)
MONTAŻ WSZYSTKICH POKRYC DACHOWYCH, UTYLIZACJA AZBESTU. Tel. 698/691-603.

^(525J21)
Oferuję **MALOWANIE, TAPETOWANIE, SZPACHLOWANIE**. Tel. 665/572-259.

^(565J21)
REMONTY ŁAZIENEK, KAFELKI, KANALIZA, ELEKTRYKA, WODA, MALOWANIE, SZPACHLOWANIE POKOI. Tel. 724/474-546.

FINANSOWE

^(4G21)
ATIZ POŻYCZKI. 1000 zł - 12 rat miesięcznych po 128 zł lub 1000 zł - po 30 dniach oddajesz 1060 zł. Tel. 509/685-530, (61) 282-91-13

^(256G21)
Operator Bankowy Zaprasza - **Kredyty Gotówkowo Konsolidacyjne do 250 tys. zł, Kredyty dla Firm do 500 tys. zł** - długi okres kredytowania. **Kredyty Hipoteczne, kupno - remont - budowa domu**, pomożemy we wszystkich formalnościach. Gościń, ul. Rynek 15, Kościan ul. Śmigielska 5. Tel. 609/749-363 lub 505/330-948

różne

^(498J18)
TANIE PŁOTY I OGRODZENIA, GARAŻE BLASZANE od 1.500 zł, **BLACHY TRAPEZOWE**. Raty. Tel. (62)733-88-30, 607/680-103.

^(14J21)
ANTYKI, STAROCIE, SKUP, RENOWACJA. P.H.U. Piotr Pryczek, ul. Śródmiejska 25, 63-200 Jarocin. Tel. 500/086-800.

praca

^(1095J20)
ZATRUDNIMY PRACOWNIKÓW na LINIĘ PRODUKCYJNĄ w branży drzewnej. Umowa o pracę. Tel. 668/372-205.

^(254J21)
Zatrudnię **DEKARZA-BLACHARZA** lub **POMOCNIKA DEKARZA** ze stażem. Praca w Jarocinie. Tel. 502/526-893.

DANPOL ZDZIECHOWA
od wielu lat na rynku
NAJWYŻSZE CENY macior i knurów
ZADZWOŃ I PORÓWNAJ CENĘ
608 439 125
609 218 648

POPLONY
• RZODKIEW OLEISTA
• GORCZYCA • FACELIA
• WAPNO GRANULOWANE
• WĘKA OZIMA, JARA
• słonecznik • łubin • lucerna
• groch • siemię lniane • gryka
• trawy poplonowe • peluszką
• koniczyna • proso • raygras
Z TĄ REKLAMĄ DOWOZ GRATIS !!!
tel. 663-325-800

Agro-Inwest
Hodowla bydła mięsnego
Sprzedaż cieląt
SUPER CENA
Siedmiorogów II nr 1, 63-810 Borek Wlkp.
609 44 11 11, 609 14 11 11

TECHNIK
SKUP BYDŁA SPRZEDAŻ CIEŁĄT
SZYBKI ODBIÓR BYDŁA
MOŻLIWOŚĆ KREDYTOWANIA ZAKUPU
Zadzwoń! 508 223 035 lub 601 450 997

TECHNIK
Kupię jałówki wysoko cielne HODOWLANE i UŻYTKOWE
Tel. 508 223 035

ROGOFARM
SPRZEDAŻ HURTOWA I DETALICZNA CIEŁĄT KRAJOWYCH
Pakosław, k Rawicza
ul. 22 Stycznia 2
724 087 089



Oferuje pracę na stanowisku:

INSTALATOR SIECI WOD-KAN POMOCNIK INSTALATORA SIECI WOD-KAN ROBOTNIK BUDOWLANY

Zainteresowane osoby prosimy o przesłanie CV
na adres: kadry@drobudjarocin.pl
lub dostarczenie do siedziby firmy
Golina, ul. Asfaltowa 1, 63-200 Jarocin
klauzula RODO – www.drobudjarocin.pl/rodo

Przyjmę do pracy **DEKARZA, POMOCNIKA DEKARZA, PRACOWNIKA OGÓLNOBUDOWLANEGO**. Tel. 783/017-295.

Przyjmę **PRACOWNIKA DO PRZYMOCZENIA** na tynki maszynowe lub **TYNKARZA**. Tel. 692/230-470.

Zatrudnię **STOLARZA MEBLOWEGO**, specjalizacja meble kuchenne. Wysokie zarobki. Tel. 726/722-242.

Przychodnia lekarska w Jarocinie zatrudni **PIELĘGNIARKĘ POZ.** Kontakt: 668/412-922.

Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowe KIM zatrudni: **PRACOWNIKÓW - ŚLUSARZ, STOLARZ**. Telefon kontaktowy: 602/785-008.

Zatrudnię **DEKARZA** oraz **PRACOWNIKA OGÓLNOBUDOWLANEGO**. Tel. 785/540-005.

Zatrudnimy **KIEROWCĘ C+E** na międzynarodówkę. Tel. (65)511-46-30.

Zatrudnię **kierowcę kat. C+E**. Tel. 603/446-902.

Firma transportowa przyjmie **KIEROWCĘ** w transporcie międzynarodowym w kategorii **C+E**, firma posiada wieloletnie doświadczenie, wysokiej klasy samochody, wyjazdy z Wrześni oraz powroty do Wrześni, obsady pojedyncze, auto przypisane do kierowcy, dodatkowe ubezpieczenie medyczne, podstawa + dieta 55 euro/dziennie. Tel. 608/391-785.

Przyjmę do pracy **POMOCNIKA DEKARZA**. Więcej informacji pod 601/439-209.

Zatrudnię **KIEROWCĘ kat. C+E** w transporcie krajowym oraz międzynarodowym. Telefon kontaktowy: 730/730-720, 508/678-929.

Przyjmę **KIEROWCĘ NA SILOS**. Tel. 727/422-260.

Zatrudnię **DEKARZA, POMOCNIKA BUDOWLANEGO**. Tel. 698/691-603.

Przedsiębiorstwo Drogowe Grzebszak zatrudni **PRACOWNIKA DO PRAC BRUKARSKICH**. Tel. 501/666-325, 725/549-395.

Zatrudnię **MECHANIKĄ SAMOCHODOWEGO** oraz **PRZYJMĘ UCZNIA** na praktyczną naukę zawodu. Tel. 604/422-288.

Zatrudnię **KIEROWCĘ kat. C + E** w transporcie międzynarodowym. Bardzo dobre warunki pracy. Tel. 693/954-834.

Pracownicy z Ukrainy szukają pracy w różnych zawodach. Tel. 694-816-906, 507/726-888.

Przyjmę **UCZNIA** w zawodzie **MONTAŻER INSTALACJI C.O., WOD. KAN.** Tel. 608/062-989.

Przyjmę **UCZNIA** w zawodzie: **MONTAŻER SIECI I INSTALACJI SANITARNYCH**. Tel. 504/965-772.

Poszukuję **OPIEKUNKI DO STARSZEJ OSOBY** niepełnosprawnej. Tel. 535/097-165.

Przyjmę do prac ogólnobudowlanych na terenie Pleszewa, transport z Dobrzycy, Jarocina, Pleszewa. Dobra płaca, rozliczenia tygodniowe. Tel. 880/919-188.

Przyjmę **MURARZA** i **POMOCNIKA** do firmy budowlanej. Tel. 663/506-630.

Zatrudnię **KIEROWCĘ kategorii C+E** w transporcie międzynarodowym, chłodnia. Stałe relacje PL-DE-PL. Atrakcyjne wynagrodzenie. Tel. 603/684-228.

Zatrudnię pracownika do sklepu, Borek Wlkp. Tel. 507/121-677

matrymonialne

"Chcąc doznać pełni szczęścia, trzeba je dzielić z kimś innym." **SERDECZNIE ZAPRASZAM DO BIURA MATRYMONIALNEGO "RUSALKI"** - Aneta Sierowa, tel. 662/400-165.

KAWALER 35 lat, miły, sympatyczny z poczuciem humoru, niezależny, bez nałogów **POZNA PANNĘ** do lat 35. Tel. 724/803-635.

towarzyskie

ATRAKCYJNA CYCLOLINKA. Tel. 733/867-642.

zwierzęta

Sprzedam owczarki niemieckie. Tel. 887/923-753

nauka

TŁUMACZENIA przysięgłe i zwykłe - **JĘZYK NIEMIECKI I ANGIELSKI**. Pomoc językowa: **WŁOSKI I FRANCUSKI**. Tel. 698/481-211.

NAUKA GRY NA INSTRUMENTACH: FORTEPIAN, KEYBOARD, SKRZYPCE, ŚPIEW, GITARA. PRZYGOTOWANIE uczniów szkół muzycznych do egzaminów z teorii muzyki, zasad muzyki oraz egzaminów instrumentalnych. Przygotowanie do prowadzenia chórów kościelnych. Kontakt: 605/155-850.

lekarskie

KRZYSZTOF GRUSZCZYŃSKI SPECJALISTA CHIRURG. Przyjęcia Jarocin ul. Hallera 9 p 23 czwartki po 16⁰⁰. Rejestracja telefoniczna 691/692-223.

LESZEK MICHALAK - SPECJALISTA CHIRURG. Przyjęcia w środy od 17.00 przy ul. Hallera 9. Rejestracja telefoniczna 603/058-715.

SPECJALISTA CHIRURG GRZEGORZ SZYMCHAK Jarocin, ul. Wrocławska 38, przyjęcia: wtorek od 16.00, piątek od 16.00 - rejestracja telefoniczna. **GASTROSKOPIA**: czwartek od 17.00 - rejestracja. Tel. 601/796-362.

GABINET OKULISTYCZNY, lek. med. HANNA MARCZUK-ZIELIŃSKA. Przyjęcia: poniedziałki, czwartki 16.00 - 17.00, piątki 15.00 - 17.00; Jarocin, ul. Słoneczna 8, tel. (62) 747-14-05, 660/764-253.

CHIRURG, lek. med. ANATOL ZIELIŃSKI. Rejestracja telefoniczna; Jarocin, ul. Słoneczna 8, tel. (62) 747-14-05, 660/733-126.

PRYWATNY GABINET NEUROLOGICZNY, PRACOWNIA EEG - lek. med. B. Łysiak-Malecka, SPECJALISTA NEUROLOG, SPECJALISTA NEUROLOGII DZIECIĘCEJ. Przyjęcia poniedziałki 18.00-20.00, środy - 17.00-20.00, piątki 12.00-14.00. Rejestracja telefoniczna (62) 747-12-04. Jarocin, ul. Hallera 9, pok. 31.

PRYWATNY SPECJALISTYCZNY GABINET GINEKOLOGICZNY, PRACOWNIA USG, KTG, KOLPOSKOPIA, leczenie nadżerek LEEP - LOOP - lek. med. K. Malecki - specjalista ginekolog-położnik. Przyjęcia: wtorek, czwartek, rejestracja telefoniczna (62) 747-12-04, po 20.00.

GABINET OKULISTYCZNY - lek. okulista ALINA BUDZYŃSKA, komputerowe badanie wzroku; Jarocin, ul. Wrocławska 46 a. Przyjęcia: wtorki i czwartki od 15.00 do 18.00. Tel. (62) 747-83-18. Nagłe przypadki 508/155-615.

GABINET GINEKOLOGICZNY, dr n. med. WŁODZIMIERZ BUDZYŃSKI, specjalista ginekolog i położnik; **LASER - leczenie nadżerek, KTG, USG**. Badania okresowe i wstępne. Jarocin, ul. Wrocławska 46 a, tel. (62) 747-83-18, rejestracja telefoniczna 532/785-228. Przyjęcia: poniedziałki i czwartki od 15.00.

GABINET UROLOGICZNY - KAZIMIERZ WYSOCKI, specjalista urolog. **USG w trakcie wizyty**. Jarocin, ul. Wrocławska 38, przychodnia "MEDAN". Rejestracja tel. (62) 747-22-61, od godz. 8.00 do 18.00.

PRYWATNY GABINET PSYCHIATRYCZNY lek. med. PAWEŁ JERZYCKI. Jarocin, rejestracja w godz. od 9.00-15.30 tel. (62) 505-22-40.

SPECJALISTYCZNY GABINET GINEKOLOGICZNY lek. med. **KATARZYNA ZIOŁO** - specjalista ginekolog-położnik. **USG, KTG, KRIOTERAPIA**. Przyjęcia pn.-pt. - po uprzedniej rejestracji. Jarocin, ul. o. Serafina Niedbały 18, tel. (62) 747-59-36, (62) 747-37-61.

SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ I ONKOLOGICZNEJ BARTŁOMIEJ ROSZAK. Przyjęcia po rejestracji telefonicznej 602/593-835, Jarocin, ul. Wodna 23.

Centrum Medyczne Lek. med. **JACEK GÓRNY** specjalista **KARDIOLOG** (w cenie wizyty **EKG i ECHO SERCA**), Jarocin ul. Magnoliowa 1. Tel. (62) 747-28-35, (62) 747-12-86.

Centrum Medyczne Profesor dr hab. nauk med. **STEFAN SAJDAK** specjalista w **POŁOŻNICTWIE GINEKOLOGII i ONKOLOGII GINEKOLOGICZNEJ**, Jarocin, ul. Magnoliowa 1. Tel. (62) 747-28-35, (62) 747-12-86.

GABINET STOMATOLOGII i MEDYCYNY ESTETYCZNEJ Ludmiła Biadacz-kiewicz-Strugała, Jarocin Kwiatowa 17, rejestracja 500/156-048.

GABINET PSYCHOLOGICZNY psycholog **IZABELA SIPURZYŃSKA**. Porady psychologiczne, psychoterapia, uzależnienia. Jarocin, ul. Estkowskiego 27, rejestracja tel. (62) 747-37-50, 506/372-620.

Centrum Medyczne Docent **FRANCISZEK RAJEWSKI** doktor habilitowany w **CHIRURGII URAZOWEJ i ORTOPEDII**, Jarocin, ul. Magnoliowa 1. Tel. 535/205-206.

OPTOMETRIA dr n. m. **MONIKA FELTZKE**. Badanie wzroku, dobór okularów. Tel. (62) 747-31-16.

REHABILITACJA i MASAŻ mgr **ALEKSANDRA TUCZYŃSKA**. Tel. 661/435-777, ul. Dąbrowskiego 16, Jarocin. Możliwy dojazd do domu.

GABINET PSYCHOLOGICZNY, mgr JULIA PIEKARSKA, ul. T. Kościuszki 12 a, Jarocin. Tel. 604/997-276. Młodzież i dorośli.

GABINET GINEKOLOGICZNY - USG, KTG, lek. med. Mirosława Sosińska-Walczak, specjalista ginekolog-położnik. Rejestracja telefoniczna (62) 740-62-38. ŚRODY NIECZYNNE !

DYŻURY APTEK

Do soboty **3 kwietnia** oraz w dniach **6-10 kwietnia** dyżur w Jarocinie pełni apteka **„Dbam o zdrowie”** (ul. Kościuszki 16A, Kaufland). W niedzielę **4 marca (Wielkanoc)** czynna będzie apteka **„Centrum”** (ul. Wojska Polskiego 44), **5 kwietnia (Lany Poniedziałek)** apteka **„Przyjazna”** (ul. Śródmiejska 32). Punkty są otwarte w **godz. 8.00-21.00**.

INDYWIDUALNA PRAKTYKA FIZJOTERAPEUTYCZNA

Krotoszyn, Pleszew, Jarocin i okolice
Mgr Arkadiusz Chrzempa



Terapia:
Indywidualna, ból kręgosłupa, udar mózgu, SM, MPD, cw. wzmacniające, punkty bólowe mięśni, masaż klasyczny

REHABILITACJA W DOMU

Program darmowy dla osób ze znacznym stopniem niepełnosprawności.

Tel. 723 226 495

RTG, USG

ZAKŁAD DIAGNOSTYKI OBRAZOWEJ

Eliasz, Ziolo
Jarocin, ul. o. S. Niedbały 18
czynne pn. - pt.: od 8.30 do 17.00

- Badania RTG. Pantomograf zębów
- Badania USG piersi, tarczycy, jąder, prostaty, brzucha, mięśni i stawów
- Doppler żył i tętnic

Rejestracja tel. (62) 740-02-77

Gabinet Stomatologiczny

lek. stom. Wojciech Garbacz
stomatologia
zachowawcza
protetyka
chirurgia
choroby przyzębia
wybielanie zębów

Jarocin, ul. Dąbrowskiego 16
Rejestracja tel. (62) 505 28-08

Czynne od poniedziałku do czwartku
od 14.00 do 19.00
oraz w piątek
od 9.00 do 13.00

SPECJALISTYCZNE GABINETY LEKARSKIE

JAROCIN, UL. ŚW. WIELEBNA 14
(50 m od dworca PKS)
Prywatnie przyjmują lekarze z klinik
poznajskich w zakresie:
• chorób wewnętrznych, chorób naczyni i kardiologii
wtorki 15.30 - 17.30
dr n. med. Arkadiusz Niklas
rejestracja telefoniczna tel. kom. 604 181 005

• ginekologii, położnictwa i ginekologii onkologicznej
poniedziałki
rejestracja telefoniczna (62) 747 28 17
prof. dr hab. n. med. Ewa Nowak-Markowicz

• chorób oczu - czwartek 15.30 - 17.30
dr n. med. Andrzej Styszyński

Ilek. Aleksander MALESZKA

GASTROENTEROLOG
SPECJALISTA CHOROBY WĘWĘTRZNYCH
SZPITAL ŚREDZKI
PRACOWNIA ENDOSKOPII - WEJŚCIE A1
Środa Wlkp., ul. Żwirki i Wigury 10
tel. 61 628 76 58
DIAGNOSTYKA
I LECZENIE CHOROBY
UKŁADU POKARMOWEGO
PIERWSZY I TRZECI CZWARTEK MIESIĄCA
OD GODZ. 15.00
REJESTRACJA TELEFONICZNA
od poniedziałku do piątku od godz. 14.00
Tel. 625 033 893, sprawy pilne 507 112 082
OSTATNI CZWARTEK MIESIĄCA
Przychodnia Nad Stawem
ul. Poznańska 10b, Koźmin Wlkp.
Tel. 62 597 19 73, 539 911 947

Medale z rankingu lekkoatletów

W ZWIĄZKU Z PANDEMIA W TYM ROKU NIE ZOSTAŁY ROZEGRANE HALOWE MISTRZOSTWA WIELKOPOLSKI W LEKKIEJ ATLETYCE. Mimo to najlepsi lekkoatleci otrzymają medale. Jest wśród nich sporo reprezentantów klubów powiatu jarocińskiego.

Chociaż mistrzostwa nie mogły zostać rozegrane, to Wielkopolski Związek Lekkiej Atletyki postanowił jednak przyznać medale według rankingu. Został on utworzony

na podstawie wyników osiągniętych przez zawodników w okresie od 1 stycznia do końca lutego podczas startów w różnych zawodach halowych. Ranking stworzony został w trzech kategoriach wiekowych: młodzików (U-16), juniorów młodszych (U-18) i juniorów (U-20). Udańe starty, zwłaszcza na zawodach w Toruniu, w tym rangi Mistrzostw Polski, przyniosły sporo czołowych wyników lekkoatletom Przelaju Żerków, MKL-u Jarocin i UKS-u Piątka Jarocin.

Według przyjętych kryteriów najwięcej medali Halowych Mistrzostw Wielkopolski przypadnie zawodnikom UKS-u Przelaj Żerków – aż jedenaście (5 złotych, 3 srebrne i 3 brązowe). Reprezentanci MKL-u Jarocin otrzymają dziewięć medali (4 złote, 2 srebrne i 3 brązowe). Natomiast lekkoatleci UKS-u Piątka Jarocin zdobyli pięć medali (2 złote, 2 srebrne i 1 brązowy).

(pw)



Najwięcej medali Halowych Mistrzostw Wielkopolski w lekkiej atletyce, rozegranych wg rankingu, przypadnie zawodnikom UKS-u Przelaj Żerków

MEDALIŚCI HALOWYCH MISTRZOSTW WIELKOPOLSKI WG RANKINGU WZŁA:

Młodzicy U-16

Dziewczeta:

60 m - srebrny medal Zofia Domańska (UKS Przelaj Żerków) 8,25 s
600 m - srebrny medal Zofia Stępnia (UKS Piątka Jarocin) 1.43,77 s
1000 m - brązowy medal Zofia Stępnia (UKS Piątka Jarocin) 3.16,99 s
60 m ppl - złoty medal Zofia Domańska 9,11 s; brązowy medal Joanna Rosiejka (obie UKS Przelaj Żerków) 10,09 s
Chód 3 km - złoty medal Martyna Śledzińska

7.21,83 s; srebrny medal Paulina Walczak (obie UKS Przelaj Żerków) 7.25,79 s

Chłopcy:

600 m - srebrny medal Kacper Gowgiel (UKS Piątka Jarocin) 1.33,71 s
60 m ppl - brązowy medal Filip Juszcak (UKS Przelaj Żerków) 9,22 s

Juniorzy młodzi U-18

Dziewczeta:

200 m - brązowy medal Olga Czajka (MKL Jarocin) 26,38 s
300 m - złoty medal Olga Czajka 41,06 s; srebrny medal Marcelina Gościński (obie MKL Jarocin) 41,69 s

600 m - złoty medal Paulina Stępnia (UKS Piątka Jarocin) 1.28,56 s
1000 m - złoty medal Paulina Stępnia (UKS Piątka Jarocin) 2.57,44 s
60 m ppl - złoty medal Liwia Włoszczyk (UKS Przelaj Żerków) 8,90 s
Chód 3 km - srebrny medal Weronika Walczak (UKS Przelaj Żerków) 16.43,79 s

Chłopcy:

200 m - brązowy medal Maciej Chmiel (MKL Jarocin) 22,59 s
300 m - złoty medal Maciej Chmiel (MKL Jarocin) 34,73 s
Chód 5 km - złoty medal Nikodem Friebe (UKS Przelaj Żerków) 26.46,08 s

Juniorzy U-20

Dziewczeta:

400 m - brązowy medal Daria Pluta (MKL Jarocin) 58,53 s
60 m ppl - brązowy medal Natalia Drzewiecka (UKS Przelaj Żerków) 9,36 s
Skok w dal - złoty medal Roksana Jędraszak (MKL Jarocin) 6,20 m

Chłopcy:

60 m - złoty medal Igor Bogaczyński (MKL Jarocin) 6,85 s
200 m - srebrny medal Igor Bogaczyński (MKL Jarocin) 21,59 s
60 m ppl - złoty medal Szymon Juszcak (UKS Przelaj Żerków) 8,24 s

SMOCZYK WYGRYWA W RUMII

ZWYCIĘZCA PLEBISYTU NA NAJPOPULARNIEJSZEGO SPORTOWCA 2019 ROKU WIKTOR SMOCZYK wygrał zawody Grand Prix Polski w aquathlonie, rozegrane w Rumii.

Smoczyk zwyciężył w kategorii chłopców siedmioletnich. Grupa ta miała do pokonania 50 m pływania i 200 m biegu. Smoczyk przepląnął 50 m w czasie 1 minuty i 2 sekund, a następnie przebiegł 200 m w czasie 42 sekund. Łącz-

nie uzyskał czas 1 minuta i 44 sekundy. Drugiego w klasyfikacji Michała Reszke wyprzedził o 13 sekund, a trzeciego Oskara Kulasę o 23 sekundy.

Zawody w Rumii były drugimi w cyklu Grand Prix Polski. W pierwszych, rozegranych w Bydgoszczy, Wiktor Smoczyk także zwyciężył. Ostatnie, trzecie zawody cyklu, a zarazem mistrzostwa Polski, odbędą się dopiero w sierpniu w Gdyni.

(pw)



Wiktor Smoczyk wygrał drugie zawody Grand Prix Polski w aquathlonie



Michalina Wróbel i Oliwier Sokowicz wywalczyli brązowe medale w zawodach Pucharu Polski Kadetów w Warszawie



BRAZ MICHALINY I OLIWIERA

W WARSZAWIE ODBYŁY SIĘ DRUGIE ZAWODY PUCHARU POLSKI KADETÓW W TAEKWONDO OLIMPIJSKIM. Zawodnicy reprezentujący kluby z Jarocina przywieźli ze stolicy dwa brązowe medale. Wywalczyli je taekwondziści MUKS Białe Tygrysy Jarocin - Michalina Wróbel i Oliwier Sokowicz.

Kadeci w turniejach pucharowych walczą o prawo startu w tegorocznej Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży. Każdy stara się zdobyć jak największą liczbę punktów, aby znaleźć się odpowiednio wysoko w rankingu i uzyskać prawo startu w najważniejszej imprezie sezonu. Stąd obsada wielu kategorii jest bardzo liczna i, aby dotrzeć do ścisłego finału, trzeba stoczyć kilka walk.

Tym razem nikomu spośród reprezentantów trzech jarocińskich klubów nie udało się stanąć do pojedynku o zwycięstwo w swej kategorii. Jednak bardzo dobry występ zanotowało przede wszystkim dwoje zawodników MUKS-u Białe Tygrysy Jarocin. W kategorii 41 kg dziewcząt bardzo dobrze spisała się Michalina Wróbel. W eliminacjach zdecydowanie wygrała dwie walki. Najpierw pokonała 35:3 Blankę Gałazowską z Taekwondo Wolsztyn, a następnie aż 37:1 Zuzannę Karetę z Androsu Puławy (wcześniej Karetę wygrała 7:3 z inną zawodniczką Białych Tygrysów Zuzanną Szymkowiak). W półfinale podopieczna Józefiny Nowaczyk-Wróbel zmierzyła się z Martyną Chorągwicką z UKS-u Koryo Mszana Dolna, którą na tym samym etapie minimalnie pokonała w poprzednim turnieju Pucharu Polski. Tym razem to góralka okazała się nieco lep-

sza, wygrywając z Wróbel ledwie dwoma punktami 28:26.

Bardzo dobrze spisał się również startujący w wadze +65 kg chłopiec Oliwier Sokowicz. Zawodnik Białych Tygrysów w swej pierwszej walce pewnie pokonał 23:4 Richarda Siedlarza z Arcusa Krynica Zdrój, a następnie wygrał 15:8 z Jakubem Hryniewiczem ze Startu Olsztyn. W półfinale Sokowicz stoczył zacięty pojedynek z późniejszym zwycięzcą zawodów Juliuszem Rodzochem z Czarnych Lwów Nadarzyn. Przegrał go minimalnie 11:13. Na pewno Sokowicz może zaliczyć występ w Warszawie do bardzo udanych.

Spośród reprezentantów MUKS Białych Tygrysów Jarocin po jednej walce wygrali, oprócz wspomnianej wcześniej Zuzanny Szymkowiak, także Klaudia Łyskawa i Jan Targoński. Startowali również Maja Bierła, Aleksander Bałasz i Bartosz Gabrysiak.

W drugim Pucharze Polski Kadetów w Warszawie startowało także dwoje reprezentantów UKS Taekwondo Jarocin (Antonina Dajczak i Piotr Relewicz) oraz jedna zawodniczka UKS Tornado Jarocin (Joanna Hałupka). Dajczak i Hałupka występowały w kategorii 55 kg dziewcząt. Zawodniczka UKS Tornado Jarocin wygrała swoją pierwszą walkę, pokonując 3:0 Angelikę Luźniak z Koryo Mszana Dolna, ale w kolejnej przegrała 1:12 z Zuzanną Sokołowską z Teboku Warszawa. Dajczak także wygrała jedną walkę (16:1 z Rozalią Kmito z Taekwondo Wolsztyn), ale w kolejnej uległa 0:20 pogromczyni Hałupki, czyli Zuzannie Sokołowskiej. Natomiast Relewicz przegrał swój pierwszy pojedynek.

(pw)

DWIE TWARZE JAROTY

PRZED TYGODNIEM PO PORĄŻCE ZE ŚWITEM SKOLWIN SZCZECIN JASNE BYŁO, ŻE JAROTA JAROCIN NIE ZNAJDZIE SIĘ W CZOŁOWEJ ÓSEMCE III LIGI PO RUNDZIE ZASADNICZEJ. Mecz z czwartym od końca Gryfem Wejherowo był tym samym rozpoczęciem walki o utrzymanie. I podobnie jak w przypadku spotkania w Swarzędzu, można mówić o falstarcie.

Jarociniacy przystępowali do kończącej rundę zasadniczą sobotniego spotkania z Gryfem Wejherowo w roli faworyta. Było to też ważne spotkanie w kontekście walki o pozostanie w III lidze. Duży ścisk w drugiej połowie tabeli na pewno nie ułatwi szybkiego utrzymania na kolejny sezon, więc tym bardziej trzeba było wykorzystać osłabienia w ekipie spadkowicz z II ligi. Po stronie Gryfu nie zobaczyliśmy kilku podstawowych zawodników, m.in. ostoji defensywy Tomasza Panka i najlepszego strzelca Przemysława Czerwińskiego.

W pierwszych 45 minutach gra toczyła się pod dyktando gospodarzy. Gryf cofnął się na własną połowę, oddał inicjatywę Jarocie i liczył na ewentualne kontry. Jarociniacy nie spieszyli się z atakowaniem. Starali się wciągnąć rywala na własną połowę, aby nieco więcej mijęsc mieli zawodnicy ofensywni, ale czasem brakowało ruchu do piłki, który umożliwiłby szybsze rozegranie akcji. W 10. minucie z rzutu wolnego próbował Piotr Skokowski, jednak dobrze



Fot. Paweł Witwicki/Ag. hincum

obronił jego strzał bramkarz Gryfa. Kwadrans później Filip Szewczyk uderzył obok bramki. Wreszcie w 29. minucie gola zdobył Krzysztof Bartoszek. Wydawało się, że napastnik Jaroty za długo trzyma piłkę przy nodze w polu karnym rywala, aby coś z tego wyszło. Jednak „Kris” wyczekał na swoją szansę i uderzył w kierunku dalszego słupka, a piłka wylądowała w siatce. Pierwsza połowa w wykonaniu Jaroty była dobra. Rywalom nie udało się

stworzyć większego zagrożenia poza pojedynczymi próbami. Żeby ocenić ją wyżej, zabrakło chociaż drugiej bramki.

Wydawało się, że przerwa nastąpiła w odpowiednim momencie dla Jaroty, która w końcówce pierwszej połowy po zdobyciu bramki już nie grała tak ofensywnie. Nawet można było odnieść wrażenie, że gospodarze mówią do rywali „teraz wasza kolej”, a Gryf w drugiej połowie pokazał, na co ich stać. Goście z Wejherowa przejęli ini-

cyjatywę i to oni stwarzali zagrożenie pod bramką Sebastiana Kmiecika. W 57. minucie udało się wyrównać. Sędzia odgwizdał faul w polu karnym, a jedynastkę na gola zamienił Karol Baranowski. Jarota grała słabiej – pojawiła się niedokładność, nerwowość, a przede wszystkim oddanie piłki rywalowi, który w pierwszej połowie był wyraźnie słabszy. W dodatku, po wyrównującym trafieniu to Gryf był bliżej zdobycia zwycięskiej bramki. Najpierw dobrą interwencją popisał się Kmiecik, broniąc strzał z ostrego kąta, a potem po błędzie w obliczeniu lotu piłki przez Skokowskiego, w dogodnej sytuacji pomylił się gracz gości. JKS dopiero w końcówce starał się szukać bramki na wagę zwycięstwa, ale czynił to bez większego przekonania. Gryf mądrze się bronił, a gdyby miał trochę więcej jakości z przodu, to piłkarze z Wejherowa schodziliby z boiska jako zwycięzcy.

Teraz przed zespołami z grupy „spadkowej” 2-tygodniowa przerwa. W drugi weekend kwietnia rozegrana zostanie

III LIGA (GRUPA II)

Wyniki XXI kolejki rozgrywek

Pomorzanin Toruń - Bałtyk Koszalin	1:0
Bałtyk Gdynia - Polonia Środa Wlkp.	1:1
Sokół Kleczew - Flota Świnoujście	0:2
Unia Janikowo - Niebła Wągrowiec	2:1
Pogoń II Szczecin - Kotwica Kołobrzeg	2:1
Mieszk Gniezno - KP Starogard Gdański	0:1
Jarota Jarocin - Gryf Wejherowo	1:1
Elana Toruń - Świt Skolwin Szczecin	0:1
Górnik Konin - Gwardia Koszalin	0:1
Radunia Stężyca - Unia Swarzędz	1:0
Chemik Police - GKS Przodkowo	0:2

Tabela

1. Radunia Stężyca	21	55	69:12
2. Świt Skolwin Szczecin	21	50	46:12
3. Polonia Środa Wlkp.	21	47	47:20
4. Elana Toruń	21	36	41:20
5. KP Starogard Gdański	21	36	29:29
6. GKS Przodkowo	21	35	36:23
7. Bałtyk Gdynia	21	34	31:21
8. Pogoń II Szczecin	21	34	48:39
9. Kotwica Kołobrzeg	21	32	32:24
10. Sokół Kleczew	21	30	33:32
11. Jarota Jarocin	21	29	43:33
12. Bałtyk Koszalin	21	29	42:36
13. Unia Janikowo	21	29	32:38
14. Niebła Wągrowiec	21	26	39:37
15. Pomorzanin Toruń	21	26	20:22
16. Unia Swarzędz	21	25	31:25
17. Gwardia Koszalin	21	25	26:33
18. Flota Świnoujście	21	25	24:35
19. Gryf Wejherowo	21	21	31:49
20. Chemik Police	21	9	10:63
21. Górnik Konin	21	8	14:54
22. Mieszk Gniezno	21	2	9:76

JAROTA JAROCIN GRYF WEJCHEROWO

1:1
(1:0)

SKŁAD

Jarota: Sebastian Kmiecik - Piotr Skokowski, Jędrzej Ludwiczak, Sebastian Goiak, Szymon Komendziński - Marcin Maćkowiak, Szymon Piekarski (83' Kacper Koralewski) - Filip Szewczyk (72' Mateusz Duna), Damian Pawlak (76' Dawid Idzikowski), Marcin Koronka (58' Patryk Rzepka) - Krzysztof Bartoszek

BRAMKI

29' 1:0 Krzysztof Bartoszek
57' 1:1 Karol Baranowski (z karnego)

pierwsza kolejka drugiej fazy. Jarota podobnie jak trzynastcie innych drużyn walczyć będzie o utrzymanie. Terminarz II fazy rozgrywek powinniśmy poznać w najbliższych dniach.

(db)

POSTRASZYLI LECHIE

CORAZ LEPIEJ NA BOISKACH EKSTRA-LIGI! RUGBY CZUJĄ SIĘ ZAWODNICZY SPARTY JAROCIN. Co prawda w Gdańsku ekipa prowadzona przez Bartosza Włodarka doznała jedenastej porażki w sezonie, ale wynik, a przede wszystkim gra beniaminka wygląda zdecydowanie lepiej niż w rundzie jesiennej.

Jarociniacy rok 2021 rozpoczęli od dwóch zaległych spotkań ze Skrą Warszawą i Arką Gdynia. Wówczas jeszcze wyniki bardziej przypominały rundę jesienną, ale zdecydowanie lepiej wyglądała sama gra. Pierwszy poważniejszy sygnał, że Sparta wykonała duży krok do przodu podczas zimowych przygotowań, mieliśmy przed tygodniem w starciu z Master Pharm Łódź. Z kolei w minioną sobotę, 27 marca w Gdańsku zawodnicy trenera Bartosza Włodarka byli bliżej sprawienia niespodzianki w starciu z Lechią. Można wskazać trzy przyczyny jako kluczowe, dlaczego jednak Sparta wróciła bez punktów.

Po pierwsze - początek spotkania. Podobnie jak przed tygodniem z zespołem z Łodzi, także w Trójmieście Spartanie weszli w mecz z opóźnieniem. Minęło zaledwie pięć minut, a na tablicy

wyników mieliśmy 14:0 dla Lechii. Dwie szybkie akcje - najpierw nieporozumienie w szeregach obronnych Sparty, a później indywidualne wejście zawodnika Lechii - spowodowały, że mogło być nerwowo i znów mogło pachnieć wysoką porażką. Odpowiedział Kacper Włodarek kopem na słupek z karnego, ale w 15. minucie ponownie Lechia przyłożyła punkty i było 21:3. Od tego czasu to Sparta była lepszym zespołem.

Po drugie - zabrakło Kacpra Włodarka. Kopacz Sparty doznał urazu w pierwszej połowie i musiał opuścić plac gry. Jego brak widać było w kolejnych minutach. Jeszcze przed przerwą udało się zdobyć dwa przyłożenia. Jako pierwszy w tym meczu po stronie zespołu z Jarocina przyłożył Jacek Idzikowski, a kilka minut później swoje punkty dołożył Krzysztof Ermanowicz. Przy niedyspozycji Kacpra Włodarka, do podwyższeń podszedł Daniel Trybus i 2-krotnie kopnął obok słupów. Nie były to duże pomyłki, ale w obu próbach piłkę za mocno zniosło w lewo. Być może wpływ na to miał wiatr, który momentami dawał o sobie dość wyraźnie znać.

Po trzecie - niewykorzystana przewaga liczebna. Początek drugiej połowy



wydawał się kolejną szansą dla Sparty, aby zbliżyć się do Lechii. Przez pięć minut Jarociniacy na boisku mieli dwóch zawodników więcej, a przed dziesięć - jednego ze względu na dwie żółte kartki dla gospodarzy. Było blisko wykorzystania tej przewagi, bo niemal przez cały pierwszy kwadrans Sparta gościła na połowie Lechii, która jednak skutecznie się broniła. W 64. minucie 3 punkty dołożył z karnego Trybus, ale w kolejnym kwadransie dwa przyłożenia wywalczyli gospodarze i wynik ponownie się rozje-

chał. W ostatniej akcji meczu udało się poprawić końcowy rezultat. Po ładnej akcji w polu punktowym zameldował się Jakub Małecki. Niestety, po raz trzeci - tym razem z bardzo trudnej pozycji - z podwyższenia pomylił się Trybus.

Lepszy początek meczu i obronienie chociaż jednej akcji, trzy skuteczne podwyższenia po przyłożeniach lub czwarte przyłożenie w okresie, gdy Sparta grała w liczebnej przewadze. Gdyby chociaż jedna z tych trzech szans została wykorzystana, Sparta wracałaby z minimum punktem bonusowym, a kto wie - być może brak komfortu punktowego Lechii sprawiłby, że realna byłaby niespodzianka. Ostatecznie gospodarze wygrali 33:21.

Kolejnym rywalem Sparty będzie niepokonany lider Ekstraligi - Ogniwo Sopot. Mecz 12. kolejki rozegrany zostanie w Jarocinie w drugi weekend kwietnia.

(db)

PUNKTY DLA SPARTY JAROCIN:

po 5 pkt. - Jacek Idzikowski, Krzysztof Ermanowicz, Jakub Małecki

po 3 pkt. - Kacper Włodarek, Daniel Trybus



zielona JAROCINA

MATERIAŁ INFORMACYJNY DLA MIESZKAŃCÓW GMINY ZŁECONY PRZEZ FUNDACJĘ ROZWOJU POŁUDNIOWEJ WIELKOPOLSKI



FRPW
FUNDACJA
ROZWOJU
POŁUDNIOWEJ
WIELKOPOLSKI

W NUMERZE:

Starówka Jarocina będzie zielona



Rozbetonujemy Jarocin, posadzimy więcej drzew i mnóstwo zieleni średniej i niskiej w centrum miasta - mówi MARZENA JELENIEWSKA-JANKOWSKA - Kierownik Referatu Zieleni Miejskiej, Ogrodnik Miejski Urzędu Miejskiego w Jarocinie.

■ s. 2-3

RAZEM TWORZYMYSZ ZIELONY JAROCIN

POSADŹ ŁĄKĘ

Przyłącz się do najlepszej mody na świecie - bądź EKO! Zachęcamy wszystkich mieszkańców, by tworzyli wszyscy razem Zielony Jarocin. Każdy może zasadzić łąkę kwiatną nie tylko w ogrodzie, ale na podwórku w centrum miasta, skwerze, nawet na balkonie.

W ostatnich latach powróciła moda na zakładanie EKO ogrodów, w których człowiek będzie żył w zgodzie z naturą i to również w przestrzeni miejskiej np. na blokowym balkonie.

W ogrodach naturalnych, gdzie nacisk kładzie się na ekologię, nie zobaczymy równo przyciętych iglaków, formowanych bukszpanów, ani równo skoszonego, nawożonego kilka razy w sezonie trawnika. Zieloną murawę zastępuje łąka kwiatna, którą porastają liczne gatunki traw, maki, złocienie, chabry, stokrotki, głowienki pospolite, bukwice zwyczajne, marchew zwyczajna, komanica, jaskry, krwawnice, świerzbnice i długo by tak jeszcze można wymienić.

ŁĄKA KWIETNIA JAKO ALTERNATYWA DLA ZIELONEGO TRAWNIKA

Powoli odchodzimy od zakładania równiutkich, zielonych trawników. Coraz częściej firmy zakładające ogrody spotykają się z zamówieniami na wykonanie łąki kwietnej. Korzyści wynikające z posiadania takiej łąki jest mnóstwo. Najważniejszym jest szeroko pojmowana ekologia. Zamiast regularnego koszenia murawy, podlewania i nawożenia mamy przyjazną środowisku łąkę. Nie wymaga ona szczególnej opieki

i pielęgnacji podczas sezonu. Jednorazowe koszenie po wysianiu się nasion z przekwitniętych kwiatów wystarczy. Na tym kończy się jej pielęgnacja. Wyjątek stanowią rabaty zaraz po ich założeniu. W przypadku suchych, bezdeszczowych wiosen konieczne jest podlanie siewek po to, by dobrze nam skielkowały i jeszcze tego lata zakwitły. W następnych etapach wzrostu regularne podlewanie nie jest już konieczne.

Łąki kwietne są łatwe w utrzymaniu i mało wymagające. Zastępując nimi trawniki oszczędzamy czas, pieniądze i zasoby wodne. Dodatkowo wspieramy dziką przyrodę. Posadzone rośliny stanowią miejsce do życia i zimowania pożytecznych owadów - zapylaczy, takich jak: trzmiele, motyle, pszczoły samotnice, pszczoły murarki, biedronki, złotooki i wiele innych potrzebnych przyrodzie gatunków. Schronienie na takiej łące znajdują również mniejsze zwierzęta, które pomagają w ogrodach np. eliminując szkodniki.

Uprawiając łąkę kwiatną warto zwrócić uwagę na walory kolorystyczne, zapachy i dźwięk, które oddaje łąka. W przeciwieństwie do trawnika na niej toczy się ciągłe życie. Warto podkreślić także, że nie bez znaczenia jest sąsiedztwo skomponowa-

nych gatunków kwiatów, które znacząco zwiększa jakość i ilość plonów w ogrodzie warzywnym i owocowym. Plony są do-rodniejsze i zdrowsze. Pszczoły zapylające warzywa i owoce zwiększają tym samym plonowanie.

ŁĄKA NA BALKONIE - TAK TO MOŻLIWE!

Łąki sprawdzą się także na balkonach czy tarasach. Fantastycznie wyglądają w większych, drewnianych korytach. Aby taka łąka wyglądała interesująco, musi być odpowiedniej wielkości. Dopasujmy zatem donicę lub skrzynię do miejsca, w którym będziemy taką łąkę w donicy czy korycie uprawiać. W sprzedaży są różne mieszanki kwiatów dopasowane do miejsc słonecznych, półcienistych i rodzaju gleby. Opakowania sprzedawane są na gramy i kilogramy.

Jeśli mówimy o łąkach kwietnych, nie możemy zapomnieć o różnorodności posadzonych gatunków roślin. Gatunki powinny być tak dobrane, by stanowiły pożywienie dla dzikich owadów.

W naturalnym, ekologicznym ogrodzie sadzimy nie tylko drzewa, krzewy ozdobne, ale przede wszystkim rośliny miododajne i nektarodajne. Trzymamy się zasady, aby była to różnorodność gatunkowa. Nie sadzimy samych bylin. Siejemy także rośliny jednoroczne. Wszystkie gatunki łączymy ze sobą, ponieważ mieszkańcy naszych ogrodów (mam na myśli także zwierzęta) zamieszkują w różnych miejscach. Im większe będzie bogactwo roślin, tym więcej zwierząt będzie korzystało i gościło w naszym ogrodzie. Sprawny, by każde, nawet najmniejsze zwierzątko znalazło dla siebie schronienie i pożywienie.

BARTOSZ WALCZAK wiceburmistrz Jarocina

Zachęcam do zakładania łąk kwietnych. Sam też już mam taką w ogrodzie. Bardzo bym chciał, żeby do tej akcji przyłączyło się wielu Jarociniaków. Mam nadzieję, że już w tym roku Jarocin rozkwitnie wszystkimi kolorami. Twórzcie kwietne łąki na podwórkach, balkonach skwerach, w ogrodach!



**W PARKU POSADZA
770 DRZEW, 10 000
KRZEWÓW I PONAD
105 000 BYLIN,
198 000 ROŚLIN
CEBULOWYCH**

■ s. 3



Śródmiejska z różami

■ s. 4



Wrocławska z platanami

■ s. 5

KONKURS

■ s. 6

Starówka Jarocina b

■ **Jaka będzie jarocińska starówka po rewitalizacji* - betonowa czy zielona?**
Zdecydowanie zielona! Będzie stanowczo dużo więcej drzew i roślin, niż było przed rozpoczęciem remontów. Dzięki tej szeroko zakrojonej inwestycji, która jest teraz prowadzona, uda się zwiększyć powierzchnię terenów biologicznie czynnych - zielonych oaz, a co za tym idzie, zmniejszyć efekt miejskiej wyspy ciepła - uda się rozbetonować miasto.

■ **Czyli nie grozi nam "betonoza", jak twierdzą niektórzy?**
Na pewno nie. Jarocińska starówka będzie jedną z bardziej zielonych w Wielkopolsce. Celowo użyłam sformułowania „rozbetonujemy miasto”, bo zrobimy to dosłownie. Do tej pory drzewa, krzewy rosły w pasach drogowych, były obłożone betonową kostką chodnikową czy wręcz zalane asfaltem. Natomiast po realizacji projektu nowa zielen, która zostanie wprowadzona w centrum, będzie miała zupełnie inną formę. Wzdłuż chodników i ulic drzewa będą posadzone w kwaterach, a pod nimi będą rosły krzewy, byliny, rośliny cebulowe. Czyli zabetonowane dotąd przestrzenie dopiero teraz staną się kwaterami z zielenią. Dzięki temu zwiększy się powierzchnia biologicznie czynna. Woda opadowa nie będzie spływała do studzienek, tylko do rabat z roślinnością, co oczywiście będzie pozytywnie oddziaływało na mikroklimat. Dzięki tym rozwiązaniom nowe nasadzenia będą lepiej przystosowane do wzrostu w trudnych warunkach miejskich.

■ **Podkreśla pani, że będzie więcej drzew, tymczasem wiele niedawno usunięto. Dlaczego?**
Tak jak powiedziałam, większość drzew, które znajdowały się w centrum, wcześniej zabetonowano. One rosły w bardzo trudnych warunkach, miały niewiele przestrzeni do rozrostu korzeni, dlatego uszkadzały istniejące chodniki i przerastały studzienki kanalizacyjne. Posiadały nieodpowiednio uformowane korony, często przycinane w kolizji ze znakami drogowymi czy

Rozbetonujemy Jarocin, posadzimy więcej drzew i mnóstwo zieleni średniej i niskiej w centrum miasta - mówi MARZENA JELENIEWSKA-JANKOWSKA - Kierownik Referatu Zieleni Miejskiej, Ogrodnik Miejski Urzędu Miejskiego w Jarocinie.



elewacjami budynków. Drzewa były w złym stanie, wiele z nich zamierało lub nie rokowało szansy na przeżycie. Inwestycja, którą realizuje miasto jest ogromna. Wymieniane są wszystkie sieci. Przy tak wielkiej skali prowadzonych prac ziemnych praktycznie nieuniknione jest uszkodzenie systemów korzeniowych drzew, co z kolei powoduje, że w dłuższej perspektywie te drzewa obumierają.

■ **To dlatego usunięto również niektóre zdrowe drzewa?**
Tak. Podczas prac ziemnych systemy korzeniowe rosnących tam drzew zostałyby z pewnością nieodwracalnie uszkodzone. Nawet gdybyśmy je teraz zostawili, to za dwa, trzy lata musielibyśmy je wyciąć. Niestety, będziemy jeszcze musieli usunąć 32 drzewa z różnych ulic w Śródmieściu. Nie da się ich po prostu uratować. Proszę mi wierzyć, to jest nieuniknione. Dlatego pojawiła się koncepcja kompleksowego podejścia do projektu

i wprowadzenia nowych nasadzeń z innowacyjnymi rozwiązaniami, które pozwolą na to, że drzewa będą miały idealne warunki do wzrostu, nie uszkadzając istniejącej infrastruktury.

■ **O jakich innowacyjnych rozwiązaniach pani mówi?**
Zaprojektowano rozwiązania z wykorzystaniem najnowszych technologii, aby uzyskać jak najlepsze rezultaty i zapewnić odpowiednie warunki wzrostu dla nowo posadzonej roślinności. Ułożony zostanie system napowietrzająco-nawadniający drzew starszych, bo takich będziemy sadzić bardzo dużo, wraz z kwadratowymi wlewami wykonanymi ze stali ocynkowanej. Doły pod sadzone drzewa zostaną wypełnione urodzajną ziemią wymieszaną z ukorzeniaczem oraz inokulowaną mieszkanką mikoryzową. Bryła korzeniowa sadzonych drzew zostanie ustabilizowana za pomocą podziemnych kotew zamontowanych do siatki stalowej. Aby wykluczyć

ewentualną możliwość przerastania korzeni w instalacje, proponuje się zabezpieczenie instalacji podziemnych m. in. ekranami przeciwkorzeniowymi. W wielu miejscach zostanie zamontowany specjalny system nawadniania - podziemne linie kroplujące oraz nawadnianie dokorzeniowe.

■ **Ktoś będzie pilnował tego, żeby rośliny posadzone prawidłowo i dbano o ich rozwój?**
Rośliny to żywy materiał, zupełnie inaczej ma się tu sytuacja, jak w przypadku dróg, czy elementów małej architektury, dlatego projekt zakłada też nadzór inwestorski w zakresie zieleni. Inspektor nadzoru terenów zieleni zobowiązany będzie sprawdzać, czy przygotowany grunt jest zgodny z dokumentacją oraz sztuką ogrodniczą, czy materiał roślinny spełnia wymagania. Ponadto posadzone rośliny będą objęte gwarancją i jakiegokolwiek "wypadki" roślin będą podlegały wymianie - na koszt wykonawcy oczywiście.

■ **Powiedziała pani, że nowych roślin będzie dużo więcej w centrum niż do tej pory. Ile? Konkret.**

Nowych roślin będzie dużo więcej i zbudują większe korony - posadzonych zostanie 156 szt. drzew, 18.307 m² krzewów, (do tej pory było 205 m²) oraz 13.215 szt. bylin i 6.490 szt. roślin cebulowych (do tej pory bylin i roślin cebulowych nie było w ogóle w centrum). Wszędzie będzie więcej zieleni. Podam przykład Rynku, gdzie też będziemy musieli usunąć drzewa, bo niektóre są w złym stanie fitosanitarnym - zamierają, nie rosną, nie rokują szansy na przeżycie. Inne drzewa kolidują z projektowanymi rozwiązaniami, a niektóre rosną wprost na linii instalacji sieci gazowej. Ale na Rynku jest w tej chwili 19 drzew, a posadzone zostaną 42. To będą rozrośnięte duże drzewa z prawidłowo ukształtowanymi koronami. Posadzimy 31 sztuk grabów pospolitych i 11 lip drobnolistnych typu 'Rancho'. Zaprojektowano bardzo duże drzewa, zbliżone rozmiarem do obecnych. Będą one miały wysokość od 5 do 7m i obwód ok. 40 cm (w zależności od gatunku).

DLACZEGO TRZEBA BYŁO USUNĄĆ DRZEWIA I POSADZIĆ NOWE

Większość drzew, które znajdowały się w centrum wcześniej zabetonowano. One rosły w bardzo trudnych warunkach, miały niewiele przestrzeni do rozrostu korzeni, dlatego uszkadzały istniejące chodniki i przerastały studzienki kanalizacyjne. Drzewa były w złym stanie, wiele z nich zamierało lub nie rokowało szansy na przeżycie.



Projekt powstał jako jedna z uliczki stworzą wreszcie z parkiem. Powstaną de architektury.

dzie zielona



Jarocińska starówka po rewitalizacji będzie jedną z bardziej zielonych w Wielkopolsce! Nowych roślin będzie dużo więcej, posadzonych zostanie 156 szt. drzew, 18.307 m² krzewów, oraz 13.215 szt. bylin i 6.490 szt. roślin cebulowych. Przybędzie drzew na Rynku. W tej chwili jest ich 19, a posadzone zostaną 42. To będą rozrośnięte duże drzewa z prawidłowo ukształtowanymi koronami.



kompleksowe rozwiązanie - rynek i przyległe całość, a starówka będzie naturalnie połączona z dużą ilością zieleni i elementami małej

Projekt przewiduje szpalerowe nasadzenia zieleni przyulicznej. Planujemy, że będą to drzewa w formie piennej z koroną rozpoczynającą się na wysokości 2,2 m oraz wielopniowej z 2-5 pniami - tak będzie na płycie rynku). Chciałabym podkreślić, że zdaniem Wielkopolskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków już wprowadzenie 19 szt. drzew stanowiłoby właściwą kompensację, a jednak Gmina Jarocin oprócz zobowiązania wynikającego z pozwolenia konserwatorskiego dokona dodatkowych nasadzeń i będzie ich prawie dwa razy tyle. Teraz właśnie tworzymy zielone tereny w centrum dla przyszłych pokoleń.

■ Na jarocińskiej starówce latem nie zabraknie tlenu i clenia?

Jarocin nie stanie się betonową pustynią i niejednokrotnie podkreślaliśmy to podczas konsultacji społecznych. Powinniśmy być dumni z tego, że mieszkamy w Jarocinie - gdzie rewitalizacja nie polega na betonowaniu rynku czy centrum miasta. Tak naprawdę ta rewitalizacja zaczęła się zupełnie inaczej niż w innych miastach w Polsce. Nowy projekt jest kompleksowy: wprowadza więcej zieleni, likwiduje bariery architektoniczne (jak wyniesione krawężniki). Projekt powstał jako jedno kompleksowe rozwiązanie - rynek i przyległe uliczki stworzą wreszcie jedną całość, a starówka będzie naturalnie połączona z parkiem. Powstaną deptaki z dużą ilością zieleni i elementami małej architektury. Spacerując w centrum, będzie można usiąść na nowych ławkach i odpocząć czy bezpiecznie przyjechać do centrum rowerem. Mieszkańcom, również z małymi dziećmi zapewnimy swobodny i bezpieczny teren do spacerów w okolicy np. fontanny. Śródmieście będzie zachęcało do spędzania tam wolnego czasu. Będzie zielono i pięknie.

* Rewitalizacja będzie przeprowadzana wraz z projektem „Przebudowa systemu kanalizacji sanitarnej oraz sieci wodociągowej w centrum Jarocina”, który realizuje Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji sp. z o.o. w Jarocinie. Spółka pozyskała na to jedną z największych w historii miasta dotacji z Unii Europejskiej - ponad 135 mln złotych.



770 NOWYCH DRZEW W PARKU

Do końca kwietnia w Parku Radolińskich w Jarocinie posadzonych zostanie ponad 770 nowych drzew, w tym w szczególności graby pospolite, dzięki czemu odtworzona zostanie prawidłowa forma alei grabowej.

Budowa nowych nawierzchni, nasadzenia drzew, krzewów i bylin, montaż elementów małej architektury to ostatni etap prac, które prowadzone są właśnie w Parku Radolińskich.

„Rewaloryzacja zieleni w Parku Radolińskich w Jarocinie wraz z przebudową ścieżek parkowych oraz wymianą elementów małej architektury to ostatni etap prac, które prowadzone są właśnie na terenie Parku Radolińskich w Jarocinie, w ramach zadania pod nazwą „Rozwój systemu ziele-

ni, których jest coraz mniej, posadzone zostaną m. in. świerki pospolite, sosny pospolite i daglezie zielone. Wprowadzona zostanie zieleni średnia - ponad 10.000 krzewów, w tym jaśminowce wonne, lilaki pospolite, ligustry pospolite, różaneczniki i hortensje.

Ponad 105.000 bylin, 198.000 roślin cebulowych i pnących spowoduje, że w parku zaistnieje roślinność niska, której brakuje. Pojawiają się rośliny wodne. Założone zostaną trawniki i łąki kwietne. Na tarasie za pałacem powstał ogród



ADAM PAWLICKI
burmistrz Jarocina

Jarocin stanie się zielonym miastem! Serce rośnie gdy widzę, jak park pięknieje. Dzięki dotacji, którą pozyskaaliśmy na ten cel udało się stworzyć niezwykle dzieło. Jestem przekonany, że do Jarocina będą przyjeżdżać na wycieczki ludzie nie tylko z Wielkopolski, ale z całej Polski. Teraz właśnie pracujemy na rzecz przyszłych pokoleń. Tworzymy dla nich zielony Jarocin - wspaniałe miejsce do życia i wypoczynku.

ni w Jarocinie obejmujący parki, skwery i zieleni przyuliczną, które współfinansowane jest ze środków Unii Europejskiej.

Postępowanie przetargowe wygrała firma Garden Designers. Teren parku wykonawcy przekazany został 12 maja 2020 r.

W ramach prowadzonych prac do końca kwietnia 2021 roku posadzonych zostanie ponad 770 nowych drzew, w tym w szczególności graby pospolite, dzięki czemu odtworzona zostanie prawidłowa forma alei grabowej.

Drzewostan parku zostanie wzbogacony też o drzewa iglaste,

różany z cisowymi obwódkami.

Również infrastruktura bardzo się zmieniła - rozpoczęła się budowa nawierzchni wszystkich parkowych alejek, które wykonane są z kostki kamiennej granitowej lub kruszywa mineralnych, tzw. nawierzchnie mineralne. Montowane są ławki, kosze na śmieci oraz stojaki na rowery.

Zakończenie wszystkich prac w Parku Radolińskich planowane jest do 30 kwietnia 2021 r. Pierwsze trawniki, rabaty bylinowe, krzewy, nasadzenia w alei grabowej pojawiły się już pod koniec roku ubiegłego.



” BĘDZIE MOŻNA JEŹDZIĆ POD PRĄD

Na ul. Śródmiejskiej powstanie ścieżka rowerowa. Rowerzyści będą mogli teraz już legalnie jeździć pod prąd

38

szt.
LIP

3.438

m²
KRZEWÓW

1.796

szt.
BYLIN

ŚRÓDMIEJSKA Z BIAŁĄ RÓŻĄ

”

Po rewitalizacji ulice Jarocina zazielenią się. Wizualizacja dwóch ulic: Śródmiejskiej i Wrocławskiej pokazuje, że centrum Jarocina nie będzie betonową pustynią. Przybędzie nie tylko drzew, ale również krzewów i pięknych kwiatów. Nareszcie jarocinskie centrum będzie przyjazne pieszym i rowerzystom



◀ RÓŻA

wzdłuż ulicy Śródmiejskiej zasadzonych zostanie 281 szt. róży 'White Meidiland'



◀ IRGA BŁYSZCZĄCA

To idealny krzew do miejskiej przestrzeni. jest odporny na mrozy, ale również suszę i upały.



” BĘDZIE MOŻNA ODPOCZAĆ

Przy ul. Wrocławskiej powstaną zazielenione skwery z ławeczkami.

56
szt.
PLATANÓW
KLONOLISTNYCH

5
KLONÓW
POLNYCH

8.026
m²
KRZEWÓW

3.088
szt.
BYLIN

WROCŁAWSKA Z PLATANAMI

WROCŁAWSKA

8 026 m² krzewów | 3 088 szt. bylin

Nasze oczy będą cieszyć: irga błyszcząca, sesleria jesienna, szalwia omszona, Caradonna', przetacznik długolistny 'Alba', liliowiec 'Artic snow', kocimiętka Fasssena 'Six Hills Giant 2

ŚRÓDMIEJSKA

3 438 m² krzewów | 1796 szt. bylin

Nasadzone zostaną: suchodrzew chiński, róża „Diamant”, bodziszek wspaniały, szalwia omszona 'Caradonna', liliowiec 'Artic snow', trzcinnik krótkowłosowy, kocimiętka Fasssena 'Six Hills Giant', przetacznik długolistny 'Alba', trzcinnik krótkowłosowy



◀ LIPA DROBNOLISTNA

38 szt. zostanie posadzonych na ul. Śródmiejskiej. Z tego 13 to duże drzewa (obw. pnia 30-35 cm, wys. 500-700 cm., szer. 200-300 cm)

PLATAN KLOTOLISTNY ▶

56 szt. zostanie posadzonych na ul. Wrocławskiej (obw. pnia 18-20 cm, wys. 400-500 cm.)

Oprócz tego posadzonych zostanie 5 klonów polnych (obw. pnia 30-35 cm, wys. 400-500 cm.)



Centrum rozkwitnie

Śródmieście Jarocina po rewitalizacji rozkwitnie i to dosłownie. Tylu kwiatów nie było nigdy do tej pory na jarocińskiej starówce. Tylko na ulicy Kościelnej posadzonych zostanie 1.290 cebulek tulipanów i ponad 2 tysiące cebulek krokusów. Będą tam też narcyze, astry, róże i liliowce oraz hortensje.

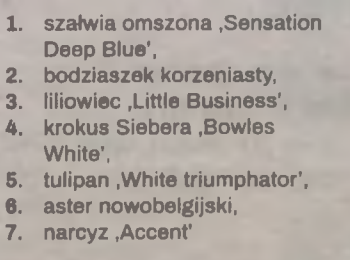
Kwiaty, trawy oraz kwitnące

krzewy ozdobią prawie każdą ulicę w Śródmieściu. Oprócz drzew i krzewów posadzonych zostanie w wyznaczonych miejscach 13.215 szt. bylin i 6.490 szt. roślin cebulowych. Projektanci dobrali rośliny tak, by cieszyły nasze oczy kwiatami przez cały rok. Wszystko wskazuje na to, że jarocińska starówka po rewitalizacji będzie nie tylko zielona, ale wielokolorowa.



Ul. Kościelna będzie z pewnością jednym z ulubionych miejsc Jarociniaków. Posadzonych zostanie tutaj 19 drzew w tym 15 klonów polnych oraz 4 ambrowce balsamiczne, blisko 700 m kw. krzewów oraz tysiące bylin i roślin cebulowych.

Kwiaty, które zobaczysz na jarocińskich ulicach



1. szalwia omszona 'Sensation Deep Blue',
2. bodziaszek korzeniasty,
3. liliowiec 'Little Business',
4. krokus Siebera 'Bowles White',
5. tulipan 'White triumphator',
6. aster nowobelgijski,
7. narcyz 'Accent'

NOWOCZESNY SYSTEM SADZENIA DRZEW

Nigdy wcześniej w Jarocinie nie były sadzone tak duże i okazałe drzewa, jak te, które w ramach rewitalizacji zaplanowano w centrum miasta. - Te drzewa od razu zastąpią istniejące - zapowiadają projektanci. Do ich sadzenia zostaną wykorzystane specjalne, nowoczesne systemy, które pozwolą drzewom lepiej się rozwijać.

Drzewa w środowisku zurbanizowanym natrafiają na przeszkody, które nie występują naturalnie - np. utwardzone powierzchnie czy zbita podbudowa. - Powyżej pewnego współczynnika zagęszczenia drzewa się nie rozrastają. W Jarocinie widać to szczególnie na rynku, na jego południowej pierzei, gdzie znajduje się szpaler jarzębów. One są co jakiś czas dosadzane, ale widać, jak się tam męczą. Wszystko dlatego, że grunt wokół jest całkowicie zagęszczony - mówił podczas konsultacji w Kamienicy Kultury Piotr Kociński, architekt krajobrazu, jeden z twórców projektu rewitalizacji. - Stąd same nasadzenia to nie wszystko, ale też cała infrastruktura, która będzie się znajdowała pod tym, czyli systemy antykompresyjne, które spowodują, że ten grunt nie będzie się zagęszczał. Tzw. skrzynie kompresyjne przejmują też obciążenie związane z ruchem samochodowym - opowiadał.

STWORZĄ DRZEWOM OPTYMALNE WARUNKI ROZWOJU

Cele antykompresyjne to systemy zapobiegające nadmiernej kompresji gleby pod nawierzchniami utwardzonymi, zaprojektowane tak, by umożliwić optymalny rozwój korzeni drzew. Jak tłumaczy specjaliści z Green City Life składają się z modularnych części, które

razem tworzą rodzaj konstrukcji. Ta z kolei przejmuje duże obciążenia spowodowane ruchem pojazdów, podczas gdy substrat wewnątrz konstrukcji pozostaje nieskompresowany i dzięki temu zapewnia drzewu optymalne warunki. Takie mają zostać stworzone w Jarocinie.

W praktyce jest to stosowane na szeroką skalę na Zachodzie. W Polsce ten system jest dopiero wprowadzany. Całkiem niedawno z tych rozwiązań skorzystano na ul. Św. Marcin w Poznaniu, w skali miast powiatowych Jarocin może być wyjątkiem. Technicznie wygląda to tak, że specjalne cele są odizolowane od gruntu, na których następnie budowane są nawierzchnie dróg czy placów. Plany przewidują też specjalny system kotwienia nie wymagający palików, a także napowietrzania. Dodatkowo wprowadzone zostaną rury drenarskie, które dostarczą wodę i powietrze roślinom. Nowinką jest również nawadnianie drzew, które jest najbardziej efektywne.

POSADZĄ WIELKIE DRZEW

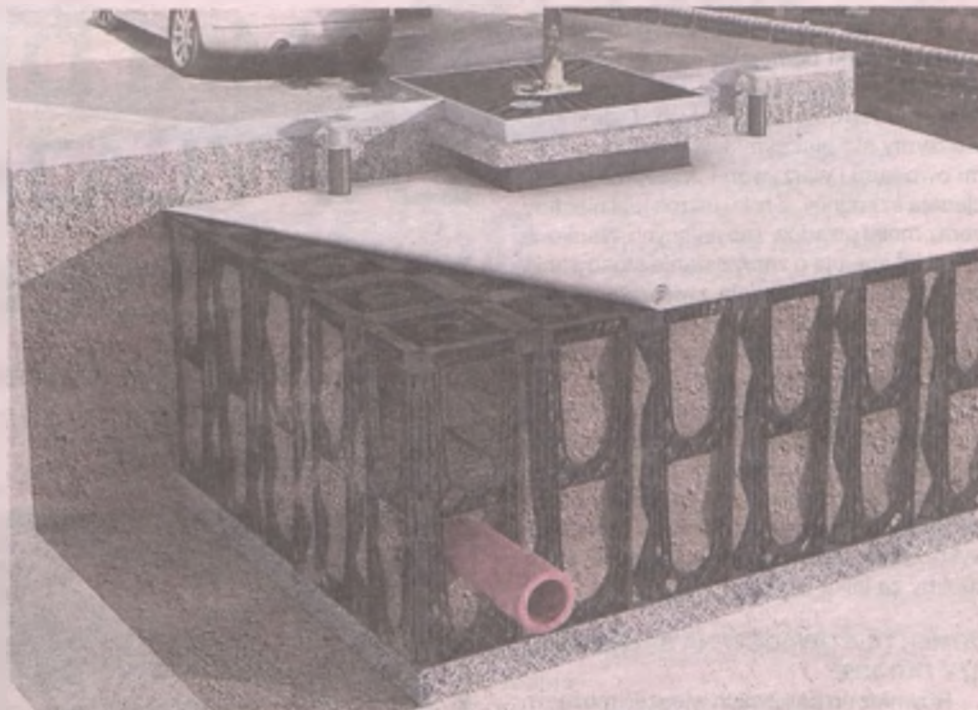
W ramach rewitalizacji w Jarocinie zostanie posadzonych 156 drzew. - Drzewa, które projektujemy mają obwód pnia o wielkości 30-35 cm, czyli wielkością jest to drzewo o wysokości 6-7 metrów i szerokości korony ok

2-2,5 metra. W Jarocinie nie mieliśmy jeszcze takich drzew. Dla porównania na łączniku sadzone były drzewa o obwodzie 20-25 cm. Czyli to będą tak naprawdę drzewa, które po wycięciu tych, od razu zastąpią te istniejące. Na pewno nie będzie to tak drastyczna różnica jak w innych miastach, gdzie sadzą jakieś małe drzewa i w ogóle nie przygotowują gruntu pod te drzewa - podkreślał Kociński. - Dodatkowo, żeby zabezpieczyć nawierzchnię stosować będziemy ekrany korzeniowe, które będą je prowadzić w ten sposób, że nie będą się rozrastać poziomo i od razu ją podnosić, tylko będą kierowane około 30-40 cm pod nawierzchnię, żeby z czasem, przrastając na grubość, jej nie podnosiły. Jest też problem gęstości infrastruktury podziemnej, jeśli chodzi o drzewa, szczególnie na ulicach, może nie aż tak na samym rynku (poza pierzeją zachodnią), natomiast na ulicach tak i wprowadzamy tutaj rozwiązania, które chronią infrastrukturę podziemną, ale też umożliwiają sadzenie drzew, czyli takie ekrany korzeniowe, zarówno pionowe, jak i denne.

Jako przykład pokazywany jest często Hamburg, który obecnie jest jednym z najbardziej zielonych miast w Europie. - Chcielibyśmy, żeby tak mniej więcej to wyglądało w Jarocinie - podkreślają projektanci.

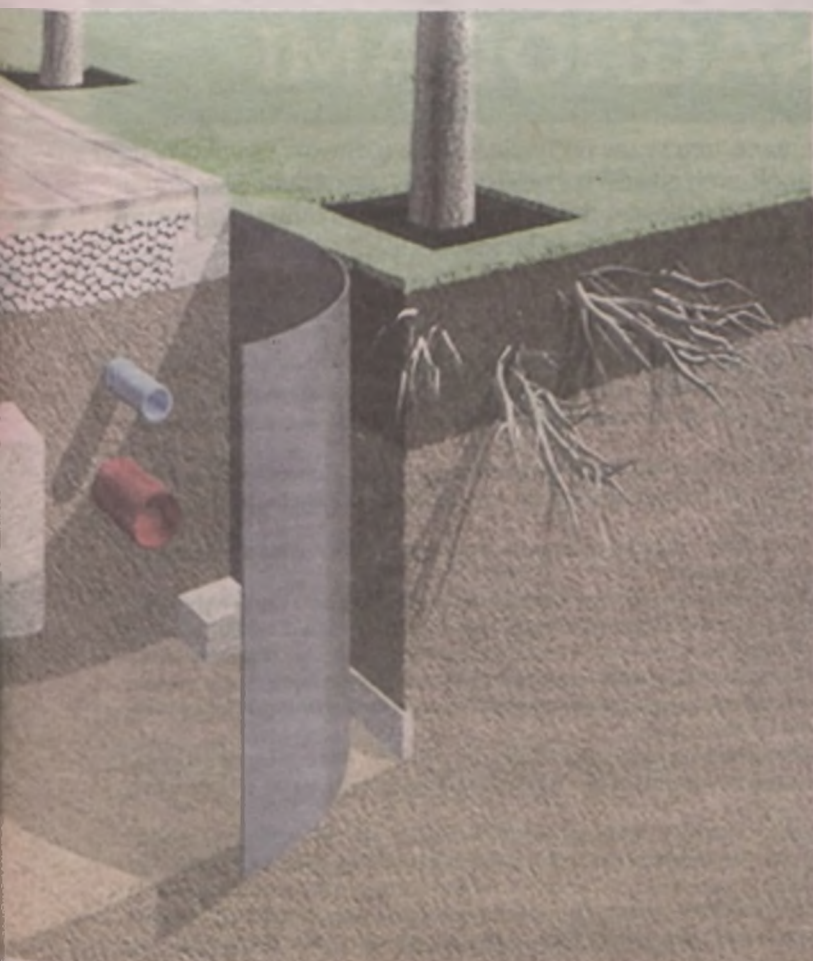


Cele antykompresyjne to systemy zapobiegające nadmiernej kompresji gleby pod nawierzchniami utwardzonymi, zaprojektowane tak, by umożliwić optymalny rozwój korzeni drzew



ADAM PAWLICKI
burmistrz Jarocina

Po raz kolejny Jarocin jest wzorem do naśladowania. To właśnie my wykorzystamy innowacyjny system do sadzenia drzew, by mogły dobrze się rozwijać. Rewitalizujemy jarocińską starówkę z głową. To jest kompleksowa inwestycja, wymieniamy infrastrukturę podziemną, za chwilę położymy nową nawierzchnię i zasadzimy dziesiątki tysięcy roślin. Jarocińska starówka nie będzie betonowa, ale przepięknie zielona.



Żeby zabezpieczyć nawierzchnię, stosować będziemy ekranykorzeniowe, które będą je prowadzić w ten sposób, że nie będą się rozrastać poziomo i od razu ją podnosić, tylko będą kierowane około 30-40 cm pod nawierzchnię, żeby z czasem, przyrastając na grubość, jej nie podnosiły

Biedronki, trzmiele, złotooki, pszczoły czy dzikie murarki pomagają nam w ogrodzie. Zapyłają rośliny ozdobne, kwiaty warzyw, drzew i krzewów owocowych. Dzięki nim cieszymy się pięknymi kwiatami, dorodnymi owocami i warzywami. Mniejsze owady zjadają szkodniki. Z roku na rok jest niestety coraz mniej owadów zapyłających. Naukowcy od lat apelują o zaprzestanie stosowania oprysków, które zabijają zwierzęta, w tym także owady. Aby przyciągnąć zapyłacze i zatrzymać je u siebie w ogrodzie, powinniśmy zbudować dla nich schronienia, miejsce do bytowania i rozmnażania. Miejsca na postawienie domku nie potrzeba dużo, ważne abyśmy pamiętali, że materiał, który włożymy do niego nie był zalewany przez padający deszcz czy zimą śnieg. Do budowy wykorzystać można palety budowlane, które kupimy za kilka złotych.

DOMEK DLA OWADÓW NA BALKONIE CZY TARASIE

Również na balkonach wieszać możemy drewniane hotele. Kupić je możemy w sklepach ogrodniczych bądź podobnie jak te do ogrodu zbudować własnoręcznie. Pamiętajmy o istotnej rzeczy, czyli wysokości. Taki domek wieszamy na wysokość 1-2 metrów. Mimo że lokatorami będą pszczoły, które nie są niebezpieczne dla ludzi. Wieszając domek należy pamiętać o roślinach. Jeśli powiesimy go na ścianie, a wokół niego nie będzie nektarodajnych roślin, taki hotel będzie stanowił wyłącznie ozdobę. Żaden owad nie zamieszka w nim. Pszczoły murarki i inne zapyłacze zamieszkują tylko w miejscach, gdzie mają zapewniony pokarm. Samo schronienie nie wystarczy skrzydlatym przyjaciółom. Receptą na pełny sukces będą różnobarwne kwiaty, które zawierają cenny nektar. Posadźmy zatem jeżówki, rudbekie, pysznogłówki lub pnącza. W skrzyniach siac możemy rośliny jednoroczne lub zioła np. ogórecznik lekarski, różne odmiany mięty, cebulę czy czosnek niedźwiedzi.

DOMKI DLA BIEDRONEK NIE TYLKO W OGRODZIE

Biedronki to jedno z najbardziej znanych i lubianych owadów pożytecznych. Żyją około 13-14 miesięcy. Są niewątpliwie potrzebne i mile widziane przez osoby, które uprawiają warzywa, owoce lub kwiaty. Biedronki od marca do końca listopada pomagają ogrodnikom w pozbyciu się uporczywych szkodników np. mszyc, które są niezwykle uciążliwe i potrafią zniszczyć niemalże każdą roślinę. W ciągu jednej doby owad może zjeść nawet kilkadziesiąt mszyc. Jednak gdy przychodzą coraz chłodniejsze dni i temperatura zaczyna w nocy spadać owady te zaczynają szukać schronienia na zimę.

Wiosna jest doskonałym czasem na budowę domków. W ramach naszej wdzięczności za okazaną pomoc w ogrodzie, zbudujemy biedronkom schronienie. Budowa takiego domu nie jest kosztowna i pracochłonna. Wystarczy godzina poświęconego czasu oraz kilka niezbędnych materiałów.

DO WYKONANIA ŚREDNIEJ WIELKOŚCI DOMKU POTRZEBNE BĘDĄ:

- 6 równych pociętych desek najlepiej długości około 16 cm każda,
- gwoździe i śrubki,
- kawałek gęstej siatki cynkowej z małymi oczkami,
- kawałek tkaniny do zabudowy ścianki,
- szyszki, mech, siano lub słoma do wypełnienia wnętrza domku.

DOMKI DLA OWADÓW ZAPYLAJĄCYCH RÓWNIEŻ W MIEŚCIE

Domki, hotele, bo tak nazywane są schronienia dla zapyłaczy, stały się w ostatnich latach bardzo modne. Stoją w każdym naturalnym ogrodzie. Ale to nie o modę tu chodzi tylko praktyczność i funkcję, jaką spełniają.



POD PATRONATEM BURMISTRZA JAROCINA

KONKURS Z NAGRODAMI

Zachęcamy do budowania hotelików dla owadów. Instrukcję już masz, teraz czas na Twoją inwencję. Stwórz wyjątkowy domek dla owadów i pokaż go innym. Co trzeba zrobić? Stwórz domek, zrób zdjęcie i przyslij na adres; sekretariat@jarocin.pl, w tytule maila napisz: KONKURS NA DOMEK DLA OWADÓW. Najpiękniejsze domki zostaną nagrodzone upominkami, które ufunduje Burmistrz Jarocina. Zdjęcia wszystkich domków pokażemy na stronie jarocin.pl

- farba zewnętrzna do drewna, którą pomalujemy domek.

Pamiętajmy! Jeśli zdecydujemy się na mech, nigdy nie wrywać go z lasu. Można go kupić w centrach ogrodniczych, sklepach florystycznych, także w marketach budowlanych. Pakowany jest on w różnej wielkości opakowania. Kosztuje niewiele - od kilku do kilkunastu złotych. Do wypełnienia przestrzeni domku możemy użyć także suchych liści, które zbierzemy w ogrodzie lub parku. Materiał ten będziemy mieli wówczas bezpłatnie. Opadłe liście powinny być suche. Najlepiej zbierać je podczas słonecznych, bezdeszczowych dni. Domek dla biedronek i innych chrząszczy powinniśmy zawiesić lub postawić w zacisznym, osłoniętym od wiatru miejscu. Wieszając go na balkonie powinniśmy dość solidnie przymocować go do np. pergoli czy innej kratki. Domki zawieszamy w sąsiedztwie kwiatów.

Jak wykonać domek z palet dla zapyłaczy?

Do budowy takiego domku potrzebować będziemy palety, siatkę ocynkowaną z małymi oczkami, gwoździe, farbę lub impregnat do pomalowania palet, pędzel, materiały do wypełnienia komnat.

1. Przygotowanie podłoża. Powinno być starannie wyrównane i ubite. Konstrukcja nie może się kołysać. Na spód trzeba ułożyć cegły lub kanolady, aby budowla nie stała bezpośrednio na ziemi, by drewno niegniło.
2. Po pomalowaniu impregnatem lub farbą do drewna wyschnięte palety układamy jedna na drugą. Wysokość może być dowolna.
3. Wybieramy materiał do wypełniania „komnat” naszego domku. W tym celu warto wybrać się na wycieczkę po ogrodzie lub parku. Zbieramy szyszki, gałęzie, suche liście. Z ogrodu wycinamy stare, uschnięte pędy miskantów czy innych traw o grubych łodygach. Najodpowiedniejsze będą bambusa i miskanta olbrzymiego, gdyż mają duże otwory, w których będą mogły znaleźć schronienie murarki. Deski, pełna cegła z nawierconymi otworami, cegły dziurawki także przydadzą się do wypełnienia takiego domku.
4. Zebranymi materiałami wypełniamy wszystkie dziury oraz szczeliny. Puste miejsca zapelniamy szyszkami, sianem, pociętymi bambusami i trawami zabezpieczamy siatką ocynkowaną, aby nie wylatywały.
5. Na koniec budujemy dach. Najlepiej przeciąć paletę na pół tak, aby powstał z niej spadzisty dach i przykręcić ją do ostatniego piętra domku. Dach musi być masywny. Obkładamy go grubą folią, przymocowując ją szczelnie, aby woda nie dostawała się do środka i nie zalewała wnętrza. Następnie dach obkładamy kupionym w centrach ogrodniczych mchem, również przymocowując go zszywkami do konstrukcji dachu, tak aby podczas wiatru nie uciekł.